Dzisiaj 14 stron

Wydanie główne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Tadeusz Kraszewski, gospodarczego i giełdowego Stanisław Czapiewski, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr. 367 Wydanie P Poznań, wtorek dnia 13 sierpnia 1935 Rok 30

Poznań, 12 sierpnia.

Rozłam u ludowców i jego konsekwencje

Piętnastu b. posłów i senatorów Klubu Ludowego wydało — jak wiadomo — odezwę, w której oświadczają, że występują ze Stronnictwa Ludowego, ponieważ nie zgadzają się z uchwałą kongresu tego stronnictwa w sprawie bojkotu wyborów. Przeciwnie, uważają, że chłopi powinni jak najliczniej głosować i wybrać na posłów „wypróbowanych działaczów ludowych". Kto to mają być ci „wypróbowani", tego nie trudno się domyśleć: oczywiście podpisani pod odezwą.

Nie znający kulis polityki obecnej doby czytelnik może tu słusznie rzucić pytanie: Jeżeli mówi się i pisze, że nastroje wsi są jednolicie i zdecydowanie przeciwne udziałowi w wyborach, jakże to się dzieje, że przeciwko abstynencji występują właśnie ludowcy? Pytanie to wymaga obszerniejszej, wyczerpującej odpowiedzi.

Secesjoniści, spieszący w ostatniej chwili, na pięć dni przed wyznaczeniem kandydatów przez zgromadzenia wyborcze, należą niemal wszyscy do grupy „Wyzwolenia". W odróżnieniu od dwóch pozostałych grup: „Piasta" i „Stronnictwa Chłopskiego", mających żywy i bezpośredni kontakt ze wsią, „Wyzwolenie" było zawsze radykalną grupą inteligencką, odkomenderowaną do roboty wśród chłopów, współdziałającą ongiś bardzo ściśle z P. P. S., a kierowaną z ukrycia przez masonerję.

Była to zatem najbardziej partyjna ze wszystkich partyj, a na jej czele stali ci „zawodowi politycy", przeciwko którym miało być skierowane ostrze nowej ordynacji wyborczej. Paradoksalność polityki „sanacyjnej" sprawiła, że właśnie ci ultra partyjnicy będą wprowadzeni do „bezpartyjnego" Sejmu, aby w nim robić „rzeczową opozycję". Odstępstwo od żądań ludu przyjdzie „wyzwoleńcom" łatwiej, niż innym ludowcom, a pewne skrupuły i nieprzyjemności osłodzą im mandaty i płynące z nich korzyści.

W okresie przedmajowym „Wyzwolenie" było najwierniejszą ekspozyturą piłsudczyzny. W r. 1925 nie weszło ono do rządu koalicyjnego, a w maju 1926 stanęło odrazu i bez zastrzeżeń po stronie przewrotu. Potem przeszło wprawdzie do opozycji (z powodu przyjęcia do B. B. konserwatystów), ale, chociaż dwaj „wyzwoleńcy" (Putek i Bagiński) znaleźli się nawet w Brześciu, podziemny kontakt między tą grupą a obozem „sanacyjnym" był stale utrzymywany.

Kontakt ten ożywił się i wzmacniał z chwilą, gdy dwaj dawni członkowie „Wyzwolenia", pp. Kościałkowski i Poniatowski, weszli do gabinetu p. Kozłowskiego, a następnie p. Sławka. Już przed rokiem lewica obozu „sanacyjnego" bardzo wyraźnie wyciągnęła rękę ku ludowcom. Nie wszyscy poszli i nie odrazu. Trzeba było jeszcze przeczekać konstytucję i ordynację. Wyborów już przeczekiwać **nie można, a** więc w ostatniej chwili szydło musiało wyleźć z worka.

Można wątpić w to, czy apel 15 mandatowiczów wzmocni frekwencję głosujących przy wyborach. Obóz „sanacyjny" będzie oczywiście triumfował. Naprawdę jednak otrzyma on tylko o tyle sukurs, że nareszcie będzie miał jakąś „opozycję" w nowym Sejmie i nie będzie jej musiał tworzyć z własnego kontyngentu, coby mogło być eksperymentem dość ryzykownym.

Rozłam ostatni oznacza koniec jednolitego Str. Ludowego, utworzonego po wyborach w r. 1930. Pozostanie w niem tylko dawny „Piast" bo Stronnictwo Chłopskie odeszło już wcześniej.

Wieś w b. Kongresówce (bo tam tylko „Wyzwolenie" posiadało wpływy) przeżyje jeszcze jeden dramat. Miejmy nadzieję, że będzie to dramat ostatni, który uzdrowi polityczne życie chłopa polskiego. Pozbędzie on się radykalno-masońskiej kliki, prowadzącej go na pasku polityki klasowej i będzie musiał zastanowić się nad wyborem dalszej drogi.

Droga ta — pewna i nieomylna — prowadzi tylko do Polski narodowej i obozu narodowego. Ale i my ze swej strony musimy chłopu dopomóc w jego decyzji, musimy wzmocnić w obecnej sytuacji pracę swą na wsi.

Albowiem sytuacja ta jest taka, że chłop polski albo znajdzie się w obozie narodowym, albo w radykaliźmie, skrajniejszym znacznie od radykalizmu „Wyzwolenia". Obowiązkiem naszym jest sprawić, aby stało się to pierwsze.

m. k.

Hitler w roli proroka

„W ciągu lat 500 swastyka będzie sercem i symbolem narodu niemieckiego"

Berlin. (PAT). W miejscowości Rosenheim (Dolna Bawarja) odbył się wczoraj uroczysty obchód 15-tej rocznicy założenia drugiego zkolei oddziału partji narodowo-socjalistycznej. W uroczystości wziął udział kanclerz Hitler.

Na wstępie bawarski minister spraw wewn. Wagner, wygłosił krótkie przemówienie, w którem oświadczył, iż obecna walka skierowana jest przeciwko politycznemu katolicyzmowi oraz wpływom żydowskim, których jednak nie będzie się zwalczało gwałtem fizycznym.

Następnie dłuższe przemówienie wygłosił kanclerz Hitler. Przemówienie to, nacechowane bardzo silnemi akcentami, podkreślało poruszone w ostatnich mowach, wygłoszonych przez członków rządu i partji, zagadnienie ideowych walk wewnętrznych Rzeszy. Nawiązując do czasów z przed 15-tu lat, oświadczył kanclerz, iż podczas gdy przeciw narodowemu socjalizmowi wówczas stał prawie cały naród, dziś — 90 procent narodu niemieckiego jest za narodowym socjalizmem i tylko garść „niewierzących" stoi na uboczu

„Trzecią Rzeszę stworzyliśmy w walce i w walce ją utrzymamy. Przeliczą się ci, którzy są przeciwko nam. Jeżeli pragną oni walki, będą ją mieli i mogą być zdruzgotani tak, by odeszła im ochota do tego."

Omówiwszy dalej dzieło, dokonane przez narodowy socjalizm w ostatnich czasach, zwrócił się kanclerz Hitler pod adresem „tych, którzy sądzą, iż wydzierżawili na wieczne czasy błogosławieństwo niebios", pytając: „czy byłoby jednak możliwe, byśmy mieli siłę bez błogosławieństwa?"

Kanclerz wskazał następnie na wskrzeszone siły narodu niemieckiego, oświadczając przytem: „Tak, jak my chcemy pokoju, winny go pragnąć wszystkie narody. Ktoby jednak chciał nas zniszczyć, znajdzie w nas nie pacyfistów, lecz mężów czynu. Świadomość tego przyczyni się najbardziej do utrzymania pokoju".

Mówiąc o przyszłości, kanclerz oświadczył, iż z całą pewnością może przepowiedzieć, iż w ciągu lat 500 swastyka będzie sercem i symbolem narodu niemieckiego.

Nawiązując do ostatniego przemówienia kanclerza Hitlera, w którem oświadczył, że 90 proc. narodu niemieckiego jest za narodowym socjalizmem, przytaczamy co w „Gazecie Polskiej", pisał onegdaj korespondent tego pisma p. Kaz. Smogorzewski, uchodzący za zwolennika dzisiejszego ustroju Rzeszy:

Gdyby był możliwy plebiscyt absolutnie szczery, bez wszelkiej presji moralnej ani obaw o jakiekolwiek skutki, to na 100 Niemców przypuszczalnie tylko 35 opowiedziałoby się za obecnym ustrojem z głębokiego przekonania; 25 — głosowałoby „za" ze względów czysto rozumowych (że w obecnych warunkach jest to najlepszy rząd z możliwych); zaś 40 domagało by się zmiany, choć nie byliby w stanie zgodnie określi, jakiej zmiany pragną: republiki parlamentarnej, ustroju sowieckiego czy monarchji?

Załamanie się „Germanji"?

Berlin. (PAT). W niedzielnym numerze „Germanii" będącej wyrazicielką kół katolickich ukazał się znamienny artykuł o zagadnieniach religijnych w Niemczech.

Dzisiejszy artykuł, zatytułowany „Walka religijna?" cechuje dążenie do udowodnienia, iż między narodowym socjalizmem, a kościołem nie istnieją właściwie przeciwieństwa i że o walce religijnej w Niemczech mowy być nie może.

Nic nie skazuje na to — pisze „Germania" — aby kanclerz miał zamiar tworzyć jakiś jeden kościół narodowy. Artykuł swój „Germania" kończy bardzo ciekawem zdaniem: „zasada tolerancji, którą stwarza narodowy socjalizm, a która wypływa z najgłębszej istoty człowieka rasy germańskiej, pozostaje tak samo nienaruszona jak wolność wyznaniowa w ramach zadań i obowiązków wobec Boga i narodu. Ci, którzy zagranicą mówią o prześladowaniach, winni zapoznać się z podstawowemi zasadami narodowego socjalizmu, aby nie nazywać fałszywie prześladowaniem religijnem objawów, które są tylko wyrazem obrony przez państwo zwycięstwa zasad politycznych".

Przemówienie cesarza Abisynji

Londyn (PAT) Agencja Reutera w depeszy z Addis-Abeby podaje przemówie cesarza Abisynji Heile Selassie, który m. in, oświadczył: niemożliwem jest przewidzieć wynik konferencji trzech mocarstw w Paryżu, na którą nie zostaliśmy zaproszeni. Zbliża się koniec okresu deszczów. Pomimo wysiłków w celu znalezienia pokojowego rozwiązania konfliktu, Włochy w dalszym ciągu, bez przerwy wysyłają wojsko i materjał wojenny do dwóch sąsiadujących z nami kolonij. Niebezpieczeństwo wojny staje się coraz poważniejsze, ale jeszcze ciągle pokładamy nadzieję w Lidze Narodów.

Samolotowy zlot gwieździsty w Łodzi

Pierwsze miejsce zdobył kpt. Peterek z Aeroklubu warszawskiego

Łódź (PAT) W niedzielę zakończył się tu drugi zkolei samolotowy zlot gwiaździsty do Łodzi, organizowany przez Aeroklub łódzki. Pierwsze miejsce zajął kpt. Peterek z Aeroklubu warszawskiego, pilotując aparat RWD 5. Samolot ten przebył najdłuższy dystans 1867 klm., z 23 lądowaniami. Drugie miejsce zajął mjr. Kowalski z Aeroklubu lwowskiego. Trzecie — inż. Jagoszewski z Aeroklubu warszawskiego. Siódme miejsce zajęła p. Wanda Olszewska z Aeroklubu Lwowskiego. Na lotnisku łódzkiem mimo niepewnej pogody, zgromadziły się tłumy publiczności, które owacyjnie witały przylatujących lotników. W zlocie brało udział 23 aparaty, z czego 6 poza konkursem.

W jutrzejszem wydaniu głównem:

KOPCIUSZEK RODU MUZ

przez Stanisława Pieńkowskiego.

Zgon płk. Głogowskiego

Lwów (PAT) Dziś o godzinie 7,30 rano zmarł we Lwowie płk. Głogowski, szef kancelarji wojskowej pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Wybory w Anglji

Londyn. (Tel. wł.) Prasa angielska bardzo żywo zajmuje się terminem przyszłych wyborów parlamentarnych, które miały się odbyć w listopadzie. Według ostatnich wiadomości, premjer Baldwin po wielu konferencjach zdecydował, że wybory odbyć się mogą najwcześniej w styczniu 1936 r Przed wyborami rząd chce nanowo uregulować sprawę pomocy dla bezrobotnych. Wybory w listopadzie mogłyby się odbić ujemnie na handlu przedgwiazdkowym.

Zasztyletowanie dygnitarza japońskiego

Gen. Nagata, szef gabinetu min. spr. wojsk. padł ofiarą zamachu swych przeciwników politycznych

Londyn. (PAT). Agencja Reutera donosi z Tokio: Generał Nagata, jeden z najbardziej wpływowych dygnitarzy w japońskiem ministerstwie wojny, został zasztyletowany w swym gabinecie w ministerstwie.

Według krążących pogłosek sprawcą zamachu jest adjutant gen. Nagaty. Wiadomość ta wywołała wielkie wrażenie w kołach politycznych Tokio, ponieważ gen. Nagata był rzeczywiście szefem administracji armji. Był on zagorzałym zwolennikiem polityki ministra wojny Hayaszi.

Zasztyletowany w swym gabinecie gen. Nagata był szefem gabinetu ministra spraw wojskowych. Zabójcą jest pułkownik, którego nazwisko dotychczas nie zostało ujawnione. Gen. Nagata był jednym z najpoważniejszych stronników ministra wojny Hayaszi. Przepowiadano mu świetną przyszłość.

W japońskich kołach umiarkowanych politycznych przypuszczają, iż zamach zdarzył się na tle walk pomiędzy różnemi ugrupowaniami, rywalizującemi w armji. W pewnych kołach przypuszczają, iż zamach na generała Nagata będzie miał wpływ na politykę japońską.

Berlin. (PAT). Niemieckie biuro informacyjne donosi z Tokio: Przypuszczają, iż zamach na generała Nagata pozostaje w związku z przeniesieniem i zmianami personalnemi, dokonanemi w ostatnich czasach w armji japońskiej. Cała sprawa otoczona jest ścisłą tajemnicą.

Tokio. (PAT). Gen. Nagata zmarł dzisiaj rano z odniesionych ran.

Brak żywności w Niemczech

Paryż. (Tel. wł.). Dzienniki paryskie wspominają o braku owoców, mięsa i jaj w Niemczech. Produkty te są bardzo drogie i rzadkie zwłaszcza w Berlinie. Rząd niemiecki stara się zapobiec ich podrożeniu i karze surowo za podwyższenie cen. Sfery robotnicze skarżą się na importowanie metali i innych artykułów do fabrykacji wojennej, podczas gdy ogranicza się import artykułów żywnościowych.

Odmowa rządu

Warszawa. (Tel. wł.). „Warszawski Dziennik Narodowy" donosi, że rząd odmówił swojej zgody na nominację ks. biskupa sufragana Sokołowskiego w Sandomierzu. (w)

Powrót min. Jędrzejewicza

Warszawa (PAT) Wczoraj o godz. 23-ej powrócił do Warszawy z podróży do Bułgarji minister w. r. i o. p. p. Jędrzejewicz.

Wiadomości

Ubiegłej nocy na przejeździe kolejowym pod St. Ilgen Walldorf (w Badenji) samochód, w którym znajdowały się 4 osoby, zderzył się z pociągiem pośpiesznym idącym z Heidelbergu do Karlsruhe. Pociąg zdruzgotał całkowicie samochód. Znajdujący się w samochodzie ponieśli śmierć.

*

W dniu wczorajszym otwarto w Wenecji trzecią międzynarodową wystawę kinematograficzną.

*

Rząd abisyjski postanowił wydać dziennikarzom zagranicznym legitymacje, które zapewniają im swobodę ruchów w mieście i okolicy oraz uprawniają do czynienia zdjęć fotograficznych. W razie wybuchu wojny, rząd zainstaluje w pobliżu frontu radjostację dla użytku dziennikarzy.

*

Wskutek gwałtownego osunięcia się terenu zginęło 63 mieszkańców miasta Balongan, (Manila).

*

Lotnik Arnaux ustalił na lotnisku w Etampes nowy rekord szybkości, osiągając 476 km. na godzinę. Poprzedni rekord szybkości tegoż pilota wynosił 470 km. na godzinę.

*

Na przejeździe kolejowym w pobliżu Montreal w Kanadzie, pociąg najechał na samochód. 6 osób zostało zabitych.

*

Kardynał Pacelli konsekrował trzech nowych nuncjuszów Carlo Serena w Boliwji, Antonio Arata w Estonji i Łotwie oraz Saveri Rittera w Czechosłowacji. Jednoczesna konsekracja trzech nuncjuszów jest wypadkiem dość rzadkim, tembardziej, że konsekracji tej dokonał sekretarz stanu.

*

Dwa największe parowce pasażerskie „Lloyd Triestino", kursujące stale na linji Triest—Hajfa, „Heluan" i „Vienna", zajęte zostały przez władze włoskie w porcie triesteńskim dla przewozu wojsk i amunicji do Afryki Wschodniej.

Prezydent R. P. w Zakopanem

wziął wczoraj udział w zakończeniu „Tygodnia Gór"

Zakopane. (Tel. wł.) O ile cały tydzień uroczystości „Tygodnia Gór" upływał pod znakiem pięknej pogody, o tyle w sobotę w południe pogoda się zepsuła. Od południa w sobotę począł padać deszcz, który w południe i wieczorem przemienił się kilkakrotnie w ulewę. Równocześnie dzień niedzielny wstawał we mgle, tak, że pogoda ta zepsuła znacznie zewnętrzną szatę dekoracyjną uroczystości.

O godzinie 9 przybył do Jaszczurówki p. Prezydent, którego powitano hymnem narodowym.

O godz. 10,30 P. Prezydent ze świtą i otoczeniem zeszedł na niżej położoną trybunę, poczem rozpoczęła się defilada.

W imieniu górali na zakończenie uroczystości przewodniczący baców p. Staszel wręczył p. Prezydentowi podarunki, a więc serki owcze, ciupagę oraz torbę pasterską, zaś od regjonu podhalańskiego piękne koronki.

Po złożeniu darów odjechał Pan Prezydent przy dźwiękach hymnu narodowego autem wraz ze swoją świtą do Morskiego Oka na krótki odpoczynek.

Stanowczy ton przemówienia Lavala

Zaniepokojenie prasy lewicowej

Paryż. (PAT) Przemówienie, jakie premjer Laval wygłosił do wszystkich prefektów, zwołanych do Paryża, dla otrzymania ścisłych instrukcyj w sprawie polityki gospodarczej rządu, wywołało poważny oddźwięk francuskiej opinji publicznej. Premjer Laval, po wyrażeniu swego zaufania do prefektów, oświadczył:

„We wszystkich dziedzinach administracji publicznej istniały pewne niedociągnięcia. Panowie jesteście jednocześnie przedstawicielami państwa i departamentów. Nie możecie się jednak ograniczać tylko do roli biernego narzędzia w rękach narodu. Mówi się często — oświadczył premjer — a jestem pewny, iż jest to niesłuszne, że prefekci myślą więcej o tym rządzie, który ma przyjść, niż o tym, który jeszcze rządzi. Zwłaszcza narada wszystkich prefektów dowodzi, że kraj znajdował się w sytuacji wyjątkowej. W grę wchodzą losy ustroju i przyszłość kraju."

„Le Journal", komentując przemówienie premjera, pisze, iż przedewszystkiem zwraca uwagę niezwykle stanowczy ton jego przemówienia.

Socjalistyczny „Populaire" wyraźnie zaniepokoił się przemówieniem premjera, uważając to wystąpienie za niezmiernie dziwne. Zaatakował on zwłaszcza ustęp końcowy, zaopatrując go następującym komentarzem:

„Co to wszystko ma znaczyć? Jakie są zamiary premjera? Czy oznacza to, że nawet, gdyby izba go obaliła, to premjer nie odejdzie?

20 000 zł skradziono w pociągu b. komisarzowi policji

Pomiędzy Krakowem i Ostrowem skradziono mieszkańcowi Krakowa teczkę, zawierającą 20 tysięcy zł w banknotach

Ostrów. (Tel. wł.) W nocy na niedzielę, między Krakowem i Ostrowem Wlkp. skradziono w pociągu emerytowanemu komisarzowi policji, p. Juljanowi Wąsowiczowi z Krakowa 20 tysięcy złotych gotówką. P. Wąsowicz jechał z Krakowa do Poznania nocnym pociągiem i wiózł pieniądze w tece skórzanej, którą położył obok siebie.

Wobec tego, że okradziono go już raz podczas jazdy pociągiem z pieniędzy, wiezionych w woreczku na piersiach, komisarz Wąsowicz pieniądze tym razem przewoził w tece. Zwracał jednak na tekę bardzo baczną uwagę, co widocznie zaostrzyło pożądliwość złodziei kolejowych, którzy najwidoczniej go pilnie obserwowali. Kradzież pieniędzy zauważył p. Wąsowicz na krótko przed Ostrowem. Zawiadomił o fakcie policję, która wszczęła w tej sprawie natychmiastowe dochodzenia i pościg.

Jest przypuszczenie, że p. Wąsowicz, który niedawno temu sprzedał kamienicę w Krakowie, padł ofiarą szajki złodziei kolejowych, która, w momencie zmniejszonej uwagi zmęczonego nocną podróżą pasażera, dokonała kradzieży.

Autobus PKP runął z mostu do rowu

1 zabity, 9 rannych

Grajewo (PAT) Kursujący na linji Łomża — Grajewo autobus P. K. P. uległ katastrofie pomiędzy miejscowością Stawiska i Szczuczynem w pobliżu wsi Stawiany.

W chwili, gdy autobus wjechał na mostek, szofer, chcąc wyminąć znajdującego się tam źrebaka, uderzył w barjerę, skutkiem czego autobus spadł z wysokości 4 m do rowu, przewracając się kołami do góry.

Konduktor autobusu, Jan Derlacz, został zabity, szofer Piotr Młotowski ciężko ranny. Wśród 8 pasażerów dwu odniosło ciężkie, a 5 lżejsze rany.

Rannych przewieziono do szpitala w Szczuczynie.

Konferencja skandynawska

Berlin. (PAT). Korespondent niemieckiego biura informacyjnego donosi, ze Sztokholmu, powołując się na czynniki miarodajne, iż ministrowie państw skandynawskich mają odbyć wspólną konferencję jeszcze przed najbliższą sesją Ligi Narodów.

Podobna konferencja miała miejsce w roku 1934.

Autobus wpadł na oddział „sokołów"

Praga. (PAT). Wczoraj w okolicach Pragi autobus wpadł na oddział maszerujących Sokołów i legjonistów, którzy brali udział w uroczystości odsłonięcia tablicy pamiątkowej. Cztery osoby zostały zabite na miejscu. Kilku jest rannych. Szofera aresztowano.

STRONNICTWO NARODOWE

STRONNICTWO NARODOWE
Koło Wilda
urządza we wtorek, o godz. 20-tej w lokalu S. N. św. Marcin 65,
ZEBRANIE PLENARNE
z udziałem N. O. K. i Sekcji Młodzieżowej żeńskiej.
O liczne i punktualne przybycie uprasza Zarząd.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawę 5.24 — 5.25 zł, w Gdańsku na Warszawę 5.26¾ zł.

Kurs marki niem. Bank Polski oddział w Poznaniu, nienotowany.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 12. 8. 1935 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana. Naogół zauważa się brak materjału.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poż. konwers. 67½%, za 4% premjówki dolarowe 53,50 oraz za 3% poż. budowl. 41,—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. handlowano 4½ listy dolarowe po 41 — 40,50 — 41% w płaceniu, zaś 4½ listy zast. złote w złocie obracano po 41,75% w końcu poszukiwano przy braku oddawców 4½ złotowe listy zast. po 42%.

Akcje bankowe bez obrotu.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poż. konwers. 67,25 P.
4% poż. premj. dol. s. III 53,50 P.
4½% dol. listy zastawne serji K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 41 — 40,50 — 41,00 P.
4½% listy zast. złote w złocie przestemplowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½% dol. listy zast. w złocie = 8,90 za 1 dol. 41,75 +.
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 42,50 P.
3% poż. budowl., serja I. 41,— P.
Tendencja utrzymana.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 12. 8. 1935 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standarty: 1) żyto — 2) pszenica 750 g/l. 3) owies — g/l.

Ceny transakcyjne:	
Żyto 45 tonn par. Poznań	9,75
Ceny orjentacyjne:	
Żyto zdr., suche (Usp. spok.)	9,50— 9,75
Pszenica (Usp. spok.)	13,25— 13,50
Jęczmień 700—725 g/l.	13,00— 13,75
Jęczmień 670—680 g/l.	12,25— 12,50
Usposobienie spokojne.	
Owies nowy (Usp. spok.)	10,50— 11,00
Mąka	
żytania I gat. 0,55% wł. w.	16,25— 17,25
żytnia I gat. 0,65% wł. w.	15,25— 16,25
żytnia II gat. 55—70% wł. w.	11.75— 12,75
żytnia pośl. pon. 70% wł. w.	9,75— 10,75
żytnia razowa 0,95% wł. w.	12,50— 13,50
Usposobienie spokojne.	
pszenna gat. IA 0-20% wł. w.	24,00— 26,50
pszenna gat. IB 0-45% wł. w.	23,50— 24,00
pszenna gat. IC 0-55% wł. w.	22,50— 23,00
pszenna gat. ID 0-60% wł. w.	21,50— 22,00
pszenna gat. IE 0-65% wł. w.	20,50— 21,00
pszen. gat. IIA 20-55% wł. w.	20,00— 20,50
pszen. gat. IIB 20-65% wł. w.	19,50— 20,00
pszen. gat. IID 45-65% wł. w.	17,25— 17.75
pszen. gat. IIF 55-65% wł. w.	15,75— 16,25
psz. gat. IIIA 65-70% wł. w.	14,75— 15,25
psz. gat. IIIB 70-75% wł. w.	12,75— 13,25
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie stand.	7,00— 7.50
Otręby pszen. grube stand.	8,25— 8,75
Otręby pszenne średnie st.	7,25— 7,75
Otręby jęczmienne	8,25— 9,50
Rzepak zimowy	26,00— 28,00
Gorczyca	30,00— 32,00
Groch Viktorja	26,00— 28,00
Łubin niebieski	13,50— 14,00
Łubin żółty	14,75— 15,25
Mak niebieski	35,00— 37,00
Inkarnatka	38,00— 40,00
Makuch lnian. w taflach	17,00— 17,25
Makuch rzepakowy w tafl.	12,25— 12,50
Makuch słon. w tafl. 42/43%	15,50— 16,00
Śrut Soja	18,50— 19,00
Słoma pszenna luzem	1,75— 1,95
„ pszenna prasowana	2,35— 2,55
„ żytnia luzem	2,00— 2,25
„ żytnia prasowana	2,50— 2,75
„ owsiana luzem	2,75— 3,00
„ owsiana prasowana	3,25— 3,50
„ jęczmienna luzem	1,25— 1,75
„ jęczmienna prasow.	2,15— 2,35
Siano zwykłe luzem	5,25— 5,75
„ zwykłe prasowane	5,75— 6,25
„ nadnoteckie luzem	6,25— 6,75
„ nadnoteckie pras.	6,75— 7,25

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 842 tonn, pszenicy 220 tonn, jęczmienia 180 tonn, owsa 110 tonn, mąki żytniej 173,2 tonn, mąki pszennej 46,5 tonn, otrąb żytnich 502,5 tonn, otrąb pszennych 172,5 tonn, grochu Wiktorja 30 tonn, gorczycy 5 tonn, rzepaku 10,5 tonn, wyki 1 tonna, koniczyny szwedzkiej 2 tonny, inkarnatki 1,9 tonn.

Polska — Niemcy — Rosja a państwa bałtyckie

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Rzym, 10 sierpnia

Czasopismo „Affari Esteri" („Sprawy Zagraniczne"), zazwyczaj dobrze poinformowane, poświęciło ciekawe uwagi polityce państw bałtyckich i ich stosunkowi do Polski, Niemiec i Rosji. Uwagi te wydają się nam dziś wielce aktualne wobec wyjazdu min. Becka do Finlandji.

Z państw bałtyckich każde pojmuje na swój sposób problem bezpieczeństwa, niezawisłości i gwarancji. Łotwa i Estonja, które mają granice ustalone, pragną bezwzględnej neutralności, albo lepiej — neutralizacji, zagwarantowanej przez wszystkie mocarstwa. Litwa natomiast żąda gwarancji przeciwko naciskowi polskiemu i niemieckiemu, ale równocześnie chce swobody działań dla zrealizowania swych dążeń odnośnie Wilna i Kłajpedy. Finlandja nie chce wiązać się z państwami bałtyckiemi, bo pewna jest swego bezpieczeństwa, ale nie odmawia neutralizacji i protekcji, bo w rezerwie ma widoki na Karelję.

Jednem słowem, państwa bałtyckie są zmuszone obliczać swoje interesy polityczne pod kątem stosunku do trzech państw bałtyckich: Sowietów, Polski i Niemiec.

Finlandja chce pokojowych stosunków z Sowietami, ale liczy na ewentualny spadek po nich: Karelję. Z uwagi jednak, że nie znajduje się sama na drodze ekspansji Rosji i, że tylko od niej zależą stosunki pokojowe z Sowietami, sądzi, iż nie opłaca się jej wiązać się z państwami bałtyckiemi, bo przyszłość ich jest wielce niepewna. Dlatego Finlandja woli opierać się o Niemcy, które uważa za lepszą gwarancję przeciwko Sowietom, niż Polska, „która jest zbyt awanturnicza i ambitna". Oto, dlaczego Finlandja zachowała się negatywnie wobec paktu wzajemnej pomocy. Bo pakt taki zawikłałby ją w konflikt wojskowy, Finlandja zaś, nie obawiając się narazie ataku sowieckiego, uważa za zbyteczną gwarancję ewentualnej protekcji, zawartą w pakcie.

Co do Łotwy i Estonji, to te mają do pewnego stopnia podobne pojęcie swych interesów i stosunku do paktu wzajemnej pomocy. Z Sowietami nie mają terytorjalnych kwestyj spornych, ale leżą na drodze ich ekspansji politycznej i ekonomicznej. Zmuszone są więc szukać asekuracji w Warszawie i w Berlinie, ale chcą to uczynić bez ostatecznych zobowiązań, t. j. takich, któreby zwłaszcza mogły wydać się prowokacją wobec Sowietów. Nie chcą zatem oba te państwa wiązać się z „polityką awanturniczą" Niemiec i Polski i chcą mieć wolną rękę co do ewentualnej antysowieckiej współpracy z niemi. Mianem „polityki awanturniczej" autor artykułu określa zakusy polityki niemieckiej na Rosję, do której Berlin chce wciągnąć Warszawę. Zarówno jednak Łotwa, jak Estonja, widzą w sąsiedniej Polsce lepsze oparcie antysowieckie jak w odległych Niemczech, tembardziej, że „antyrosyjskiej orjentacji Polski mogą być pewne" (?!), podczas gdy Niemcy łatwo mogłyby wrócić do solidarności z Rosją.

Lecz w poglądach na stosunek do Polski istnieje między Rygą a Tallinem jeszcze pewna różnica. Ryga obawia się przewagi Polski nad Bałtykiem i na Litwie, z uwagi na kwestję Inflant i Dynaburga. W przekonaniu zaś Talina asekuracja polska może być wyzyskana w zupełności, bez żadnego niebezpieczeństwa, byle nie skompromitować się wobec Sowietów. Takie są różnice stanowiska Łotwy i Estonji (złączonych traktatem przymierza z 1923) wobec Berlina, Warszawy i Moskwy.

W stolicach wymienionych krajów panuje obawa przed nagłem pogorszeniem się sytuacji europejskiej i dlatego kierujący politycy woleliby nie wchodzić w kombinacje paktu, któryby określał zobowiązania wojskowe i wiązał los obu państw z obcym konfliktem.

Na wypadek takiego konfliktu Łotwa i Estonja wolałyby zachować neutralność wobec wszystkich. W ostateczności zaś poszłyby na pakt ogólny, ale bardzo elastyczny, któryby im pozostawiał pewną swobodę decyzji. Dlatego, zdaniem „Affari Esteri", Ryga i Talin nie dały się wziąć ani na zaproszenia Warszawy do współpracy pod przewodnictwem Polski, ani też Sowietów, które domagały się zupełnego związania i solidarności.

Co do Litwy, to ta ma, jak wiadomo, trzy cele: obronę dyplomatyczną przeciwko Niemcom i Polsce, litwinizację Kłajpedy, oraz zdobycie Wilna. Cele te stara się osiągnąć, manewrując między Ligą narodów, Sowietami i Niemcami i wyzyskując konflikty między Moskwą, Berlinem a Warszawą. Związana z Sowietami, korzysta z pewnego wzrostu wpływów Moskwy, a przedewszystkiem chciałaby wyzyskać układ sowiecko-francuski przeciwko Polsce. Litwa idzie więc całkowicie na pakt wschodni, po pierwsze dlatego, że go chce Moskwa, powtóre zaś dlatego, że pakt ten utrudnia stanowisko Polski.

Z tem wszystkiem istnieje w opinji publicznej państw bałtyckich pewna elementarna solidarność. Składają się na nią dwa motywy, a mianowicie: okoliczność, te terytorjalnie państwa te są tak małe, iż wspólna akcja powiększa autorytet każdego z osobna, oraz fakt, iż upadek niepodległości jednego z nich pociągnąłby upadek wszystkich. Jednakowoż w polityce konkretnej przeważają względy na bezpośrednie interesy przytoczone powyżej.

Jedynie Finlandja usuwa się od solidarności bałtyckiej, gdyż sądzi, że jest poza strzałem i poza niebezpieczeństwem. Dalekiemi są chwile 1920 i 1922 roku, gdy ciężki konflikt z Sowietami o Karelję skłaniał Finlandję do udziału w konferencjach bałtyckich z Polską. Obecnie polityka finlandzka trzyma się roztropnej linji nieangażowania się przed czasem z innemi państwami bałtyckiemi, których przyszłość uważa za trudną i niepewną. Łotwa i Estonja przyjęły natomiast myśl solidarności bałtyckiej z Litwą, ale solidarności ograniczonej.

Powyższe wywody włoskie uważaliśmy za stosowne przypomnąć, bo pomagają one w trzeźwem orjentowaniu się w położeniu państw nadbałtyckich.

S. M.

KSIĘŻNICZKA I JEJ PIES

Księżniczka Elżbieta, córeczka księżny Jorku, wybiera się z swym ulubionym pieskiem na ferje.

Z życia

(—) Przed jakiemiś dziewięciu czy dziesięciu laty głośny był zatarg włosko-francuski o prawa Włochów we francuskich kolonjach Afryki Północnej. Włosi dopiero niedawno otrzymali „wyrównanie granic" bardzo dla nich korzystne na tym terenie. Ale wówczas spór był bardzo zaogniony. Żadna ze stron nie była skłonna do ustępstw i ugody. Wręcz przeciwnie.

Rząd francuski zaprosił grupę posłów polskich z różnych stronnictw dla zwiedzenia Algieru, Tunisu i Marokka i stwierdzenia, czy te kraje nadają się na emigrację dla Polaków. Grupa posłów pojechała, kraj zwiedziła, ale — nic z tego nie wynikło. Rząd jednak francuski swój cel osiągnął: obwożąc gości z Polski, pokazywał ich wszędzie Włochom. „Francuzi znajdą poza Włochami kolonistów" — o to właśnie chodziło Francuzom.

Inaczej zrobił słynny polski podróżnik, generał, prezes banku państwowego i wszelakich imprez, dr. Roman Górecki. Kupił on dla banku olbrzymie tereny kolonizacyjne w Peru. Ze znaną energją zabrał się do wykonania planu. Pojechały komisje rzeczoznawców, geometrzy, wreszcie — zwerbowani koloniści. Potem — nastała cisza.

Ciszę tę przerwał świeżo komunikat Katolickiej Agencji Prasowej, w którym czytaliśmy:

„Wszczęta przed kilku laty kolonizacja polska w Peru nie udała się. Przedsiębiorstwa kolonizacyjne zbankrutowały, a emigranci polscy zostali narażeni na liczne straty, szykany i niepowodzenia. Wyjazd z Peru niedobitków odbył się spokojnie. Ostatnia grupa opuściła głośne tereny peruwiańskie w połowie kwietnia b. r.; część emigrantów udała się do Stanu Espirito Santo, część do Kurytyby, część do Polski."

Są w Polsce tacy, którzy pragną eksportować z Polski żywy towar. Możeby tak, zamiast polskich chłopów, wzięli się do Żydów?...

Plotki stołeczne

11 sierpnia

Pisać o duchu dziejów narodu?... Szalenie pociągający i szalenie trudny temat. Odszukać główne motywy i zasadnicze linje przewodnie w postępowaniu ogromnego środowiska ludzi na przestrzeni wieków?! Coś niebywale fascynującego...

Dlaeego to nas tak pociągają książki, traktujące o tym temacie. Pamiętacie rozpowszechnienie rozprawy Chołoniewskiego o „Duchu dziejów Polski? Jakżeż miło się czyta uwagi Emila Bourgeois o „Duchu dziejów Francji"!

Jeżeli zaś tematy są bardziej mistyczne, to... E, poco mówić ogólnikami! Pamiętacie poruszenie, jakie przed 25 laty wywołała rozprawa Andrzeja Niemojewskiego o „Duszy żydowskiej w zwierciadle Talmudu"?!

Żydoznawstwo jest u nas bodajże u początku badań. Dużo czasu minie, zanim potrafimy wychować znawców tego zagadnienia, tak nam potrzebnych dla poznania naszej przeszłości i sytuacji aktualnej. Już jedna książka Rolickiego wniosła bardzo wiele światła, ale to dopiero pierwociny, to skromne zaczątki, które wymagają szczegółowych studjów.

Przed kilku laty zaczęto wydawać specjalne pisma, poświęcone temu zagadnieniu. Snać jednak grunt w naszej umysłowości nie był jeszcze dostatecznie przygotowany, skoro dwie podjęte próby już w Polsce odrodzonej nie dały wyniku i musiano pracę tę przerwać.

Coprawda książek i broszur, poświęconych kwestji żydowskiej w Polsce i w świecie, wychodzi u nas w latach ostatnich dość dużo i nie można powiedzieć, żeby nie wywierały wpływu. Zwłaszcza wśród młodego pokolenia pogłębia się samowiedza narodowa i zrozumienie doniosłości kwestji żydowskiej.

*

Ale w niej samej jest tyle odcinków różnorodnych, że każdy niemal wymaga osobnych studjów. Np. zagadnienie asymilacji i zagadnienie Żydów przechrzczonych. To zagadnienie u nas jest szczególnie doniosłe. Wystarczy przejrzeć dawne prace Teodora Jeske-Choińskiego, aby się zorjentować, ile rodzin polskich ma w sobie krew żydowską. Ale jego prace mają za sobą blisko pół wieku. A „w międzyczasie" zaszedł taki wypadek, jak odbudowanie państwa własnego.

Fakt ten posiadał ogromne znaczenie dla Żydów. Zmiana nazwisk i zmiana wyznania — to zjawiska, które się stały codziennemi. Obejrzyjmy się dokoła siebie, poszukajmy tu i ówdzie, a przekonamy się o tem dowodnie, jak ogromnie wzrosła liczba tych osób, które jeszcze wczoraj były Żydami, albo deklarowały się jako Polacy wyznania mojżeszowego. A jakie dzisiaj zajmują posterunki!...

Błękitna okładka. Na niej gwiazda Syjonu. A tytuł drukiem, przypominającym pisma hebrajskie: „Żydzi chrzczeni". Autor: S. Kowalski.

Świeżo pojawiła się taka książka obszerna, licząca stron 178. Odnosi się właśnie do tego zagadnienia tak u nas aktualnego.

Zacytowano tu mnóstwo przykładów z życia innych narodów. Do naszych stosunków odnoszą się one „per analogiam". Ale i u nas możnaby było sporo przykładów cytować. Tylko trzeba się do metodycznej pracy zabrać.

*

Kiedy te „plotki" dojdą do rąk Czytelnika, dzielić nas będzie dzień zaledwie od obrad zgromadzeń wyborczych czyli t. zw. kolegjów. Spotkałem się dzisiaj z wybitnym zwolennikiem obecnego systemu, który jest członkiem jednego z kolegjów stołecznych. Zagadnąłem go o kandydatów.

— Słowo panu daję, że nazwisk nie znam.

— No, dobrze. Ale przecie pan pójdzie na zebranie i co Pan tam będzie robił?

— Naturalnie, że pójdę. Interesuje mnie sama procedura. Będę głosował.

— Ale nad kim? Jeżeli tak, jak Pan myśli, 85 członków waszej komisji, to co?

— Chyba, że ktoś będzie poinformowany, na kim zależy moim przewódcom, chyba przecie ktoś będzie miał instrukcję kogo postawić.

Instrukcje? Od kogo?

— Od kogo? Chyba z sekretarjatu BB?! Panie, daję panu słowo, że absolutnie nic nie wiem. Dodam panu, że w mojem położeniu jest większość członków kolegjum, jeżeli nie wszyscy..

WARSZAWIANIN

RUMUNJA BUDUJE SZOSY

Szef rządu rumuńskiego Tartarescu z kilofem w ręku zainaugurował budowę szosy w Oltenio, zniszczonej po dczas wojny światowe

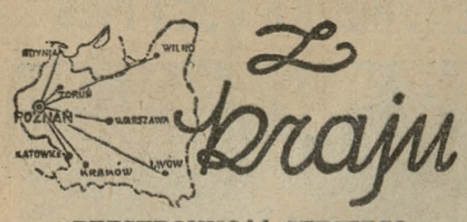

BEZSTRONNOŚĆ SĘDZIEGO W POCZUCIU OSKARŻONEGO

Sąd Najwyższy wydał orzeczenie w sprawie wyłączenia sędziego. Wypadek taki przewidziany jest w artykułach od 41 do 46 kodeksu postępowania karnego. Oskarżonemu przysługuje prawo żądania wyłączenia sędziego, o ile wniosek taki jest należycie umotywowany.

Sąd Najwyższy orzekł, że utrata wiary w bezstronność sędziego, wypływająca z urojeń lub przeczulenia oskarżonego, chociażby w jego przeświadczeniu tkwiła najsilniej, nie jest dostateczną podstawą do uwzględnienia wniosku o wyłączenie sędziego.

ŚWIADCZENIA DLA CZŁONKÓW RODZIN UBEZPIECZONEGO

Wobec licznych wypadków nieorjentowania się ubezpieczonych w tem, jakie prawa do pomocy leczniczej przysługują członkom ich rodzin, Zakład Ubezpieczeń Społeczna wyjaśnia, że pomoc lecznicza przysługuje członkom rodziny ubezpieczonego w ciągu ogółem 13 tygodni w każdym roku kalendarzowym, niezależnie od ilości zachorowań. W razie zachorowania na chorobę ostrą, okres pomocy leczniczej winien być przedłużony o nowych 13 tygodni.

Prawo członka rodziny do pomocy leczniczej wygasa z dniem utraty pracy przez ubezpieczonego. Jedynie w wypadku, gdy członek rodziny rozpoczął leczenie przed zwolnieniem z pracy ubezpieczonego, pomocy leczniczej na tę samą chorobę należy mu udzielać nadal również po zwolnieniu z pracy ubezpieczonego, aż do czasu wyczerpania przez chorego 13-tygodniowego okresu świadczeń.

„PALESTYŃCZYK"

Cadyk Horn, właściciel sklepu kupieckiego w Piaskach pod Lublinem, nabrał towarów od kupców warszawskich za 14 tys. złotych, za które jednakże nie zapłacił. Towary te spieniężył natychmiast po niższej cenie i z uzyskaną w ten sposób gotówką chciał się ulotnić do Palestyny. Dojechał wszelako tylko do Stanisławowa, gdzie został aresztowany i wysłany z powrotem do Warszawy.

SWOJSKIE HARAKIRI

We wsi Szczytna, gm. Załuski (pow. płoński), rolnik, 57-letni Józef Krajczyński, rozciął sobie brzytwą dolną część brzucha, powodując krwotok. Desperata przewieziono do szpitala w Pińsku, gdzie wskutek silnego upływu krwi, życie zakończył. Przyczyną tragicznego kroku były niesnaski rodzinne.

UROCZYSTOŚĆ NA JASNEJ GÓRZE

W związku z wielkiemi uroczystościami, jakie odbywać się będą na Jasnej Górze w dniach 14, 15 i 16 bm., jako rocznicę „Cudu Wisły", przybyli na Jasną Górę księża biskupi: Kubicki, sufragan sandomierski i ks. Niemira, biskup sufragan z Pińska. Spodziewany jest liczny zjazd duchowieństwa i pielgrzymek z całej Polski na nadchodzące uroczystości. W myśl uchwały kongresu marjańskiego, wzorem lat ubiegłych, odprawione będzie dziękczynne nabożeństwo o godz. 10 rano, które odprawi moderator sodalicji marjańskich męskich o. Pius Przeździecki, jenerał zakonu oo. Paulinów.

UCHWAŁA ZJAZDU GÓRALSKIEGO

W Zakopanem odbyła się konferencja górali i starszyzny góralskiej, reprezentującej miejscowości od Czeremoszu po Olzę. W zebraniu uczestniczył również kierownik min. spraw wojskowych jen. bryg. T. Kasprzycki. Jednogłośnie uchwalono następującą rezolucję:

Przedstawiciele ludności góralskiej łańcucha Karpat od Czeremoszu po źródła Olzy wyrażają swą radość i wdzięczność za urządzenie u stóp najwyższych gór polskich w Zakopanem obchodu gór. Życie w górach wytworzyło dla wszystkich szczepów góralskich Polski wspólność idei kultury i interesów gospodarczych. W potężnej mocarstwowej Polsce widzi ludność góralska zabezpieczenie swobodnego rozwoju życia. W wielkiej Polsce istnieje w górach karpackich możność pełnego wyzyskania przez ruch turystyczny i uzdrowiskowy bezcennych wartości piękna przyrody górskiej i bogactwa obyczajów ludowych wszystkich regjonów górskich.

Celem stałego zabezpieczenia wspaniałych wyników pierwszego obchodu gór i dalszej pracy nad rozwojem góralszczyzny ziem polskich, przedstawiciele wszystkich regjonów górskich wyrażają prośbę, by utworzono organizację społeczną, któraby zaspokajała wysiłki wszystkich czynników, pracujących nad podniesieniem ideowem, kulturalnem i gospodarczem obszarów górskich w Polsce.

Zapisy do Kół Kobiecych LOPP. przyjmuje Ośrodek Propagandy LOPP przy ul. 27 Grudnia 19 i Biuro Okręgu Wojewódzkiego LOPP. przy ul. Fredry nr. 3 m. 4 I. p.

Żydowska bezczelność

Zamieszczony powyżej cennik doręczała w ostatnich dniach poczta w Wielkopolsce właścicielom składów obuwia. Cały cennik — poza stroną adresową, zawierającą miejsce zamieszkania nadawcy M. Zylbersztajna ze Staszowa w woj. kieleckiem i dane dla poczty — drukowany jest po żydowsku i żydowskiemi czcionkami. Ponieważ nadawca — Żyd musi wiedzieć, że żargon, czy hebrajszczyzna jest w Wielkopolsce tyle znana, co chińszczyzna, należy odrzucić przypuszczenie, że kierowały nim względy handlowe; raczej można przyjąć za pewnik, że pobudką zaśmiecenia Wielkopolski żydowskiemi ulotkami jest żydowska bezczelność i prowokacja.

Żydzi, korzystając z chwilowej konstelacji, zdobyli się na „bohaterski" wyczyn sprowokowania uczuć kupiectwa wielkopolskiego. Jedyną właściwą w tym wypadku odpowiedzią kupiectwa naszego będzie bojkot towarów pochodzenia żydowskiego.

Wytwórnia różnego obuwia

M. Zylbersztajn, Staszów

Rynek 46 22. Woj. Kieleckie. Skrytka poczt. 46 39.

DRUK.

Bezpłatnowy opłacone gotówką

Do URZĘDU POCZTOWEGO

Uprasza się o doręczanie handlarzom obuwia

נ. ה.

מאכע אנך וויסן, דאס איך קען נ״י מיר שוין באקומען צום ווינטער-סעזאן פון אלע מארטן שיכוארא, פרינע און שווארצע די שעהנסטע פחורה און זי די בילינסטע פרייזען מיט די רעיעלסטע בעהאנדלונג.

מיט בעסטעלונגען בעטע איך זיך אויסצו מאר ווענקס זי מיר, איל אין האלב הייגע נישט מין ווייטערע בבדי זי קענען מיינע קונדן אויס בעבדי דערייסן שבעלעך אין אויס בילינסטע פריזען זי ווענגע בבדי אויר אלע קענען מאר פחורה בעבריגען.

ווענינסטע מאר פריין ווענען פאלגענדע, אלעלע שקע איך אויך אז אין באשטעלט איך אויס מיר עס מיר סעלבן דאס

פון פרינע מאכען עפעטי מיט פחורה קאסטן פרעמדע, ווענינער מאר אויס בעבריגע בעסטע רבא זי שריבען חול

עליך שריבסטקע אין שול אין העלבס צוגעשיקן שבעלע.

מיט אכטונג

באמערקונג

פחורה קענע בי מיר אויך באקומען פון אלע מארטן חל. באקלען ווענ. פרינע פחורה ש״ר בילינסטע פריזען

אין אויך פון אלע מארטן לעבשלעך פחורה, פרינע אין לאנג נעזעסנע אין נעשטרעבינע פון אלע טייטען ווענ שרינע

פחורה זי די בילינסטע פריזען.

ר. ע.

פרייז-קוראנט

שוארצע	פרינע	שוארצע	פרינע מיט קעלנער	
ש׳ כ׳ ל׳ ע׳ ך				
נר זל׳	נר זל׳	נר זל׳	נר זל׳	
1,40	—	1,55	—	לאלקעס 21—23
2,10	2,35	2,25	2,55	באטארקעס 24—27
2,90	3,15	3,10	3,40	קינדערשע 28—32
3,90	4,15		4,40	שרעדניע מיט נידריסע כאלעווקעס 33—37
4,40				„ „ הויכע 33—37
4,40				שרעדניע מענער 23—27
5,00				גאלע מענער 28—29
5,00	4,75		5,10	גאלע ראמען מיט הויכע כאלעווקעס 38—39
7,20	—		—	מענער 29—32
6,60	6,35		7,50	ראמען מיט הויכע כאלעווקעס 39—42

Wycieczka Polaków z Ameryki w Poznaniu

Program przyjęcia wycieczki członków i skautów Zjednoczenia Polskiego Rzymsko - Katolickiego ze Stanów Zjednoczonych jest następujący:

Dn. 12 sierpnia: Przyjazd z Warszawy o godz. 13,49, hymn narodowy, powitanie w sali recepcyjnej dworca przez prezydenta miasta i ks. kan. Zborowskiego, odjazd do hotelu „Continental" i Domu Akademickiego, poczem zwiedzanie miasta. O godz. 17-tej herbatka w lokalu Koła Towarzyskiego urządzona przez Syndykat Dziennikarzy Wlkp. Zwiedzanie Parku Wilsona i palmiarni.

Dn. 13 sierpnia: Msza św. w Złotej Kaplicy katedry, poczem zwiedzanie katedry, kolegjaty farnej, muzeum Wielkopolskiego, księgarni św. Wojciecha, zamku, drukarni św. Wojciecha i muzeum Polonji zagranicznej. O godz. 13 śniadanie w Złotej Sali ratusza, a o godz. 17 podwieczorek w Opiece Polskiej nad Rodakami na Obczyźnie.

Dn. 14 sierpnia: Wyjazd z Poznania.

Narodowcy nie gosowali

Czerniejewo W posiedzeniu rady miejskiej, zwołanem celem dokonania wyboru delegata do okręgu wyborczego nr. 98, radni Klubu Narodowego i Ludowcy udziału nie brali.

Ostrów Zbieranie podpisów pod listy delegatów na zgromadzenie wyborcze sprawia „sanacji" duże trudności. Przywódcy sanacyjni zwołali dwukrotnie pracowników głównych warsztatów wagonowych i uzyskali za pierwszym razem 15 podpisów, a za drugim 150.

Żnin. W posiedzeniu rady miejskiej, zwołanem dla dokonania wyboru delegata do kolegjum wyborczego, Klub Narodowy udziału nie wziął.

Zebranie Stron. Narodowego w pow. szamotulskim

Korzystając z przyjazdu kpt. L. Grzegorzaka w powiecie szamotulskim odbyły się liczne zebrania Stronnictwa Narodowego, a mianowicie w Chojnach, w Popowie, w Kłodzisku i Wronkach. Na wszystkich zebraniach mówił o obecnej sytuacji politycznej i działalności Klubu Narodowego radnych miasta Łodzi kpt. L. Grzegorzak.

Przemówienia jego wywarły jaknajlepsze wrażenie na słuchaczach. Na wszystkich zebraniach wznoszono okrzyki na cześć narodowej Łodzi i radnych - narodowców miasta Łodzi.

Benedetto Croce o antyhistoryzmie

W artykule Aleksandra Rogalskiego pod powyższym tytułem w dziale literackim niedzielnego numeru (365) opuszczono jeden ustęp, zniekształcając w ten sposób treść. Ustęp ten następuje po zdaniu „Życie duchowe osiągnęło swój szczytowy stopień przez współdziałanie rewolucji francuskiej, idealistycznej filozofji niemieckiej i myśli historycznej" — i brzmi następująco:

Ten ideał napotkał jednak w swym rozwoju na różnorodne przeszkody, które spowodowały jego zahamowanie i wykolejenie. W ogniu walki przybrały one formę irracjonalizmu czy też abstrakcyjnego racjonalizmu, wywołały wiele przewrotów, wywołały w połączeniu z innemi zjawiskami wielką wojnę, aż doprowadziły świat do dzisiejszego stanu umysłowego i moralnego. „Antyhistoryzm współczesny ukazuje się nam zatem nie jako odwrotna strona, czy ujemny współczynnik nowego uzdrowienia, lecz jako zubożenie umysłowe, słabość moralna (podkreślenie nasze), rozpacz, newroza, słowem — jako choroba, którą tylko cierpliwem i stałem leczeniem można przezwyciężyć".

18—21 VIII. na Wielkie Międzynarodowe

TARGI w KRÓLEWCU

Dział handlowy, przemysłowy, rolniczy.
ULGOWE WYJAZDY INDYWIDUALNE.
Bezpłatna wiza niemiecka. 60% zniżki na kolejach niemieckich i 10%—20% zniżki na kolejach polskich.
Karty uczestnictwa w cenie zł 1,50 we wszystkich placówkach ORBISU.

ng 1516

Gdynia, 11. 8.

STAN POGODY

Na całem wybrzeżu jest w dalszym ciągu pogodnie. Temperatura powietrza wynosiła dziś 26 st. C. W powietrzu nagromadziło się dużo pary, co spowodowało pod wieczór lekkie zachmurzenie nieba nad całą Zatoką Gdańska i Pucka. Pogodny wieczór i lekki wiatr wschodni pozwalają na dobrą prognozę na dni następne. Ciepło wody jest wyjątkowo wysokie i wynosi 24 st. C.

ROZPORZĄDZENIE, KTÓRE SKRACA SEZON

Izba przemysłowo handlowa w Gdyni oraz koła zainteresowane ruchem turystycznym na wybrzeżu, wysłały do ministerstwa komunikacji telegram, domagający się modyfikacji obowiązującego obecnie zeszłorocznego rozporządzenia, według którego dzieci mają z miejscowości letniskowej darmowy przejazd w czasie od 8 do 20 sierpnia. Zarządzenie to, słuszne w roku ubiegłym, powinno obecnie być także stosowane, ale z tem zastrzeżeniem, aby ulgi dawano do dnia 3 września. W dniu tym bowiem rozpoczyna się nauka w szkołach. Przyznawanie ulg tylko do dnia 20 sierpnia powoduje skracanie sezonu na wybrzeżu, gdyż dla nikogo nie jest rzeczą obojętną zaoszczędzenie wydatku na przejazd koleją dla kilkorga nieraz dzieci.

NIEWYPŁACALNOŚĆ PENSJONATÓW?

Stosunkowo mniejszy niż w latach ubiegłych napływ letników na polskie wybrzeże wpłynął bardzo ujemnie na sytuację właścicieli, zwłaszcza dzierżawców nadmorskich pensjonatów. Jak donoszą ze wszystkich prawie miejscowości wybrzeża, dzierżawcy zapowiadają właścicielom, że umówione czynsze będą musiały ulec redukcji. Sprawa powyższa jest żywo omawiana na zebraniach osób, zarządzających pensjonatami, których kilka w różnych miejscowościach wybrzeża w dniach ostatnich odbyto. Przy tej sposobności podnoszono, że na osłabienie ruchu turystycznego wpłynęła niedbałość starostwa morskiego, które mało dla turystyki robi.

STATEK „PUŁASKI" PRZYPŁYNIE 14 B. M.

„Gdynia — Ameryka Linje Żeglugowe" biuro portowe w Gdyni komunikuje, że statek „Pułaski", będący w drodze z Nowego Jorku, przypłynie do Gdyni w dniu 14 bm. Na pokładzie statku znajduje się 320 pasażerów oraz ładunek drobnicy w wysokości 442 t. i 87 worków poczty.

LIPIEC U RYBAKÓW

W lipcu rybacy polscy złowili ogółem 194.720 kg. ryb wartości 92.554 zł. W poszczególnych obwodach złowiono: Hel 76.950 kg., Gdynia 43.170 kg., Jastarnia 41.560 kg., Chłapowo 11.900 kg., Puck 19.890. Z połowów w miesiącu ubiegłym rybacy byli naogół zadowoleni.

SPADŁ DO LUKI STATKU

Na statku „Charlotte Cords" wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Robotnik Michał Nowicki, schodząc po drabinie żelaznej statku, spadł do luki zupełnie na dno okrętu, doznając ogólnego wstrząsu. Nieszczęśliwego przewieziono do ambulatorjum portowego.

Z MINIONEJ NIEDZIELI

Miniona niedziela była dniem wyjątkowo słabego ruchu w Gdyni. W innych natomiast miejscowościach wybrzeża dał się zauważyć duży napływ wycieczek. Statki „Żeglugi Polskiej", utrzymujące komunikację pomiędzy Gdynią a Jastarnią i Helem odchodziły i przychodziły przepełnione. Ruch w Gdyni koncentrował się na terenach przy wystawie przemysłowo - rzemieślniczej, gdzie odbywała się zabawa ludowa o dość atrakcyjnym programie.

Środa oddała hołd bohaterskim powstańcom

W niedzielę odsłonięto w Środzie pomnik powstańców i złożono w krypcie zwłoki poległych bojowników

W dniu wczorajszym przeżywała Środa, a z nią wszyscy powstańcy wielkopolscy swe wielkie święto. W niedzielę bowiem nastąpiło przeniesienie zwłok poległych i zmarłych w walkach o wolność powstańców wielkopolskich i poświęcenie pomnika, wybudowanego przez towarzyszy broni poległym kolegom.

Z wszystkich stron Wielkopolski zjechała brać powstańcza i delegacje pułków, które powstały z jednostek, walczących na froncie polsko-niemieckim w czasie powstania wielkopolskiego; zjechały delegacje organizacyj i stowarzyszeń, zjechało młode pokolenie, ażeby z wielkiego przykładu zmarłych bohaterów czerpać otuchę na przyszłość i rozwijać ich wielkie ideały miłości ojczyzny.

Środa udekorowana była od swych granic aż do rynku, w oknach powiewały sztandary, domy udekorowane były riglandami. Już o godz. 6 rano kiedy z wieży kościelnej odtrąbiono alarm powstańczy, jako reminiscencję znaku i hasła rozpoczęcia powstania w dniu 28 grudnia 1918 r., zaroił się dworzec średzki delegacjami powstań-

Odsłonięty w dniu wczorajszym Pomnik Powstańców.

ców, przybyłych z wszystkich zakątków Wielkopolski, a krótko potem zabrzmiał spiżowy dzwon św. Michała. O godz. 8 zebrały się organizacje na dziedzińcu szkoły powszechnej, skąd wyruszono następnie na Stary Rynek, gdzie dowódca 70 p. p. płk. Mozdyniewicz odebrał raport w imieniu dowódcy O. K.

APEL POLEGŁYCH

W karnym szyku przy udziale przeszło 100 sztandarów wymaszerowano na cmentarz, gdzie przedefilowano przed 9 trumnami, kryjącemi szczątki powstańców poległych w walkach o wolność Wielkopolski. Po cichej mszy świętej i odtrąbieniu alarmu powstańczego nastąpił raport poległych. Wśród skupionej ciszy przy głuchym werblu padały nazwiska poległych bohaterów:

Ś. p. Stanisława Tomczaka, robotnika, urodzonego w r. 1896, poległego śmiercią męczeńską w szeregach 4 szwadronu, I pułku ułanów w dniu 12 stycznia 1919 pod Szubinem.

Śp. Jana Prymasa, urodzonego w r. 1889, szeregowca 1-e j kompanji średzkiej, poległego dnia 23 lutego 1919 pod Zbąszyniem.

Ś. p. Ignacego Skotarczaka, szeregowca żandarmerji krajowej, zastrzelonego w dniu 22 maja 1919 r.

Ś. p. Romana Szlafroka, szeregowca 8 kompanji poznańskiej, poległego w dniu 1 lutego 1919 pod Szubinem.

Ś. p. Stefana Łażewskiego, szeregowca 1 kompanji średzkiej, poległego 10 lutego 1919 w Nowej Wsi pod Zbąszyniem.

Ś. p. Józefa Chałupki, kaprala 5 kompanji 10 pułku strzelców wielkopolskich, poległego 1 kwietnia 1919 pod Paterkiem koło Nakła; zakłuty bagnetami przez Niemców, pochowany został na cmentarzu w Środzie.

Ś. p. Stanisława Norkiewicza, Hallerczyka, służącego w 14-tej kompanji obrony pol., rannego w walkach o wolność i zmarłego w szpitalu.

Ś. p. Nikodema Muszyńskiego, strzelca 3 kompanji I baonu garnizonowego w Poznaniu, zmarłego w dniu 25 marca 1919 i

ś. p. Józefa Tomaszewskiego, strzelca 1 kompanji 8 pułku strzelców wielkopolskich, poległego 29-go kwietnia pod Radwonkami koło Chodzieży.

Na okryte sztandarami biało-amarantowemi trumny przypięli delegaci pułków odznaki pułkowe, a rodziny zmarłych przypięły odznaczenia: krzyże walecznych i krzyże niepodległości, nadene poległym po ich śmierci. W krótkich żołnierskich słowach wysławiono bohaterskie czyny poległych powstańców, których następnie na barkach członków wszystkich organizacyj od „Sokoła" do Młodych Stronnictwa Narodowego przeniesiono wzdłuż alei cmentarnej do wspólnej mogiły, do krypty w nowowybudowanym pomniku Powstańców.

PRZY POMNIKU

W porywającem kazaniu pożegnał powstańców dawniejszy proboszcz średzki ks. proboszcz Faustman, poczem proboszcz średzki ks. dr. Meissner posypał trumny powstańców ziemią, zebraną z pobojowisk, na której oręż polski ponosił klęski: z pod Maciejowic, krwawej Pragi, wsławionej obroną gen. Sowińskiego, z pod Krakowa, Lwowa, pól bitew Wielkopolski i Pomorza. Ziemię tę złożono na trumnach tych, którzy byli mścicielami niepowodzeń polskiego oręża. Następnie pożegnali powstańców w imieniu dowódcy O. K. płk. Mozdyniewicz, w imieniu dowódcy 17 dywizji mjr. Kalinka, w imieniu wojewody starosta średzki Niedziałkowski, w imieniu Tow. Uczestników Powstania Wlkp. im. Paderewskiego p. Koch, który w przemówieniu pełnem hołdu dla zmarłych bohaterów wykazał ich zasługi i pełną męczeństwa śmierć. Następnie przemawiali mjr. Dropiński imieniem prezydenta m. Poznania i ks .proboszcz Pyszkowski z Dąbrówki Kościelnej, w imieniu b. dowódców Straży Ludowych i członków tajnych organizacyj. Potężnym wspólnym śpiewem „Boże coś Polskę" zakończono uroczystość na cmentarzu.

Przy wzlocie gołębi pocztowych i wystrzałach karabinowych złożono trumny powstańców w krypcie przy dźwiękach „Warszawianki" i marszy pułkowych. Na trumny bohaterów rzucono wiązanki kwiatów i grudki ziemi z grobów powstańców z r. 1848 i 1863.

DEFILADA

Następnie uformował się pochód, który przedefilowawszy przed Pomnikiem Powstańców udał się na rynek, gdzie odbyła się defilada przed przedstawicielem dowódcy O. K., przedstawicielami władz państwowych i samorządowych. Po rozwiązaniu pochodu odbył się na strzelnicy Bractwa Kurkowego wspólny obiad żołnierski, a następnie rozpoczęły się zawody strzeleckie o puhar wędrowny Związku Towarzystw Uczestników Powstania.

Uroczystość niedzielna pozostanie na długo w pamięci jej uczestników. Kompanja średzka Powstańców Wielkopolskich była pierwszą, która w historycznej chwili przybyła z pomocą powstańcom poznańskim i orężem swoim wsparła ich wysiłki w walkach o zrzucenie jarzma niemieckiego.

Fot. Majewski, Poznań

Młodzi Stronnictwa Narodowego, którzy tak imponująco wypadli w defiladzie, składają wieniec na trumnach poległych bohaterów.

„Pierwsze ofiary wojny"

Katastrofę samolotu włoskiego spowodowali podobno agenci wywiadu abisyńskiego

Londyn. (Tel. wł.) Prasa niedzielna pisze zupełnie otwarcie o tem, iż przyczyną katastrofy samolotu włoskiego „S 81" w Egipcie był akt sabotażu, dokonany w Kairze, w nocy, poprzedzającej odlot.

W rachubę wchodzą agenci abisyńskiego wywiadu.

Spowodowanie katastrofy miało przedewszystkiem na celu unieszko-

baron Rajmund Franchetti

dliwienie barona Franchetti, który odbywał wielokrotnie ekspedycje myśliwskie do Abisynji i przyjaźnił się z licznymi abisyńskimi naczelnikami plemion. Obecnie wysłał bar. Franchetti do Abisynji Mussolini, aby nawiązał kontakt z tamtejszymi naczelnikami plemion i nakłonił ich do nieudzielania pomocy cesarzowi abisyńskiemu.

Rzym. (Tel. wł.) Społeczeństwo włoskie jest głęboko wstrząśnięte katastrofę samolotową, która pociągnęła za sobą tragiczną śmierć ministra robót publicznych Razza, znanego badacza Afryki Wschodniej, bar. Franchetti, sekretarza ministra Minasi oraz 4 osób załogi.

Prasa poświęca zmarłym obszerne artykuły, podkreślając, że min. Razza zginął pierwszy na drodze wiodącej do Abisynji, spełniając swój obowiązek cywilizacyjny w Afryce. Minister Razza udał się bowiem do Erytrei na inspekcję wielkich robót drogowych i budowlanych, prowadzonych w przyspieszonem tempie na terenie posiadłości włoskich — oczywiście w celach wojskowych.

Cała prasa włoska poświęca wszystkim ofiarom katastrofy gorące wspomnienia, nazywając ich „pierwszemi ofiarami wojny".

Kair. (PAT.) Wczoraj popołudniu odbył się pogrzeb ministra Razza, bar. Franchetti oraz pięciu innych ofiar katastrofy.

W pogrzebie wzięli udział przedstawiciele władz włoskich, egipskich i państw zagranicznych.

Bóle w żołądku, ściskanie w dołku, obstrukcję, gnicie w kiszkach, gorycz w ustach, złe trawienie, bóle głowy, obłożony język i bladą cerę łatwo usunąć przez częste stosowanie wody gorzkiej **Franciszka-Józefa,** biorąc wieczorem przed udaniem się na spoczynek pełną szklankę takowej.

Tg 1515

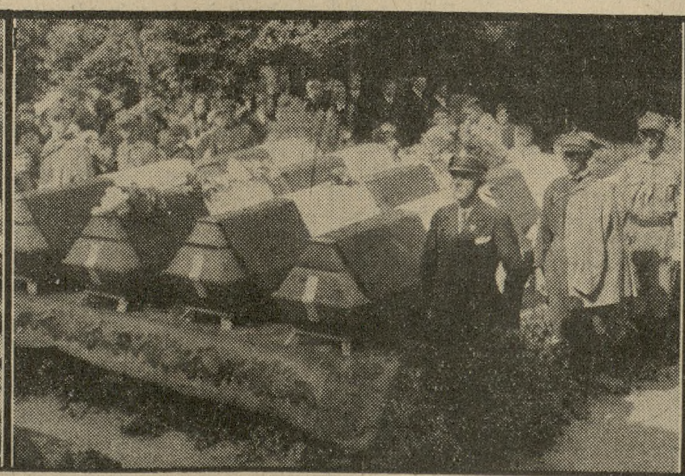

Od lewej widzimy sztandary pochylone w chwili spuszczania do krypty trumien ze zwłokami powstańców. W środku — trumny poległych powstańców, okryte sztandarami o barwach narodowych, ustawione przed kaplicą cmentarną. Na prawo — mszę św. odprawia ks. prob. Meissner, który był duszą całych uroczystości, a swoją niespożytą energją i pracowitością przyczynił się do tego, że wczorajsza manifestacja wypadła tak okazale.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Sierpień
13
WTOREK

Kalendarz rzym.-kat.
Wtorek: Hipolita m.
Środa: Wigilji, Euzebjusza w., Dymitra.
Kalendarz słowiański
Wtorek: Rosława.
Środa: Dobrowoja.
Słońca: wschód 4,30 zachód 19,24.
Długość dnia 14 g. 54 m.
Księżyca: wschód 18,43; zachód 2,42.
Faza: 1 dzień przed pełnią.

KRONIKA KOŚCIELNA

—* **Końcowe uroczystości odpustu Przemienienia Pańskiego.** W kościele Sióstr Miłosierdzia przy placu Bernardyńskim odbędzie się we wtorek, dnia 13 bm. uroczyste zakończenie oktawy odpustu Przemienienia Pańskiego, który tego roku wypadł równie wspaniale jak w poprzednich latach. W poniedziałek będą nieszpory i kazanie o godzinie 16 a w dzień oktawy odprawiać się będzie msze św od godz. 5 rano począwszy. Uroczysta suma odbędzie się o godz. 9. Wystawienie Najśw. Sakramentu trwać będzie, jak w czasie oktawy, od godziny 6 do 10. Po nabożeństwach przyjmować się będzie w zakrystji do Bractwa Prezmienienia Pańskiego. (pt)

KOMUNIKATY URZĘDOWE

—* **Powiatowy Zarząd Drogowy w Poznaniu** uruchomi w dniu 26. sierpnia 1935 r. roboty około remontu drogi gminnej Naramowice — Radojewo — Biedrusko w odcinku od km 2,9 do km 10,646. W związku z tem, zamknie się z dniem 26 sierpnia rb. aż do odwołania dla wszelkiego ruchu publicznego odcinek wzmiankowanej wyżej drogi gminnej. Drogę objazdową dla zamkniętego odcinka wyznacza się z Poznania przez Śródkę — Główną — Czerwonak — Owinska — Bolechowo i most na rzece Warta do Biedruska. Druga droga objazdowa zaś prowadzi z Poznania przez Naramowice — Umultowo — Morasko — Glinno — Chojnice — do Biedruska.

OSOBISTE

—* **Osobiste.** W dniu dzisiejszym wrócił z urlopu przewodniczący wydziału karnego sądu okręgowego — wiceprezes Sosiński i objął urzędowanie. (k)

KOMUNIKATY RÓŻNE

—* **Rok szkolny rozpoczyna się 3-go września.** Wakacje szkolne, wbrew rozmaitym pogłoskom nie będą przedłużone i zajęcia szkolne rozpoczną się we wtorek, 3 września.

—* **Wyjazd pielgrzymki do Częstochowy** nastąpi w wtorek, dnia 13 sierpnia o godz. 21,40 — Powrót 16 sierpnia o godz. 4,40 rano. Zbiórka o godz. 20,30 w kościele św. Marcina, poczem w procesji udaje się pielgrzymka na dworzec.

KRONIKA MIEJSCOWA

—* **Przyjechali harcerze polscy z zagranicy.** Dziś w poniedziałek przybyła do Poznania grupa harcerzy polskich z zagranicy, którzy, po zlocie w Spale, przebywali na kursie harcerskim w Lipuszu. Wśród przybyłych harcerzy jest 8 z Czechosłowacji, 8 z Niemiec 11 z Łotwy i 8 z Rumunji. Harcerze polscy z zagranicy zabawią w Poznaniu do dzisiejszego wieczoru, poczem rozjeżdżają się do swoich domów. (jar)

—* **Prace ziemne przy ul. Kórnickiej.** Zakład wodociągów miejskich wykonywa od tygodnia na prawym brzegu Warty, przy ulicy Kórnickiej, częściowo w własnym zakresie i własnemi siłami, częściowo przy pomocy finansowej Funduszu Pracy, roboty ziemne. Na czterystametrowej trasie tej ulicy kładzie się obecnie rury wodociągowe 300 milimetrowe. Na szosie okrężnej położy się następnie, w odgałęzieniu na północ, na przestrzeni około trzysta metrów, a w kierunku południowym na pięćsetmetrowej przestrzeni aż do ulicy św. Rocha, 150 milimetrowe rury wodociągowe. Poza tem demonstruje się gotowy już wodociąg i wykonuje się na terenie projektowanej, lecz z projektu skreślonej ulicy, który miała prowadzić od mostu św. Rocha na Berdychowo, rury wodociągowe, leżące tu już od pięciu lat w ziemi! Prace, przy których zatrudnia się 120 robotników, potrwają conajmniej 6 tygodni.

Tamże ukończono ulicę „Podwale" która ciągnie się od ulicy Kórnickiej na Berdychowo, i która później kiedyś, po projektowanem zniesieniu zabudowań prywatnych i wojskowych na Berdychowie, ma stać się przedłużeniem istniejącej już od dawna ulicy „Podwale", a łączącej Śródkę z Berdychowem. (pt)

Dzika zbrodnia pijanych nożowców

Pokłuli ciężko ojca, który stanął w obronie swego dziecka

Ulubione miejsce wycieczek i spacerów, Sołacz był wczoraj widownią nad wyraz brutalnego zajścia.

Nietylko do parku na Sołaczu, ale i również na pobliską łąkę nad Bogdanką udają się wieczorami i w dnie świąteczne po południu liczni spacerujący, ażeby odpocząć na świeżem powietrzu.

Na popołudniowy wypoczynek niedzielny udał się tam wczoraj 43-letni Szczepan Sobolewski, woźny Banku Cukrownictwa w Poznaniu (ul. Sew. Mielżyńskiego 7) z żoną Jadwigą. 6-letnim synkiem Jerzym i 7-tygodniowem dzieckiem. Rodzina Sobolewskich rozłożyła się na trawie w pobliżu Bogdanki, zmieniła jednak swe miejsce, gdyż przechodziły tamtędy pasące się krowy. Przeniesiono się na drugą stronę łąki pod krzewy, szukając cienia. Żona nakarmiła dziecko, a w pewnej chwili, mniej więcej o godz. 18, zbliżyli się do Sobolewskich dwaj pijani osobnicy. Jeden z nich przewrócił się obok p. Sobolewskiej, która w porę zdążyła usunąć się z dzieckiem. Sobolewski zastrzegł się przeciw nachodzeniu zajętego przez jego rodzinę miejsca, zwracając pijanym uwagę, że na łące jest chyba dość miejsca, którędy mogliby przejść. Jeden z pijaków wszczął z p. Sobolewskim kłótnię i zagroził, że go zbije po m.... Tak napastliwe oświadczenie podrażniło p. Sobolewskiego. Napastnik podczas kłótni krzyknął na swych kompanów, których przybiegło jeszcze pięciu i rzucił się na p. Sobolewskiego z dobytym z kieszeni nożem, którym począł go uderzać w plecy i obojczyk, zadając mu sześć głębokich ran, z których jedna uszkodziła płuco.

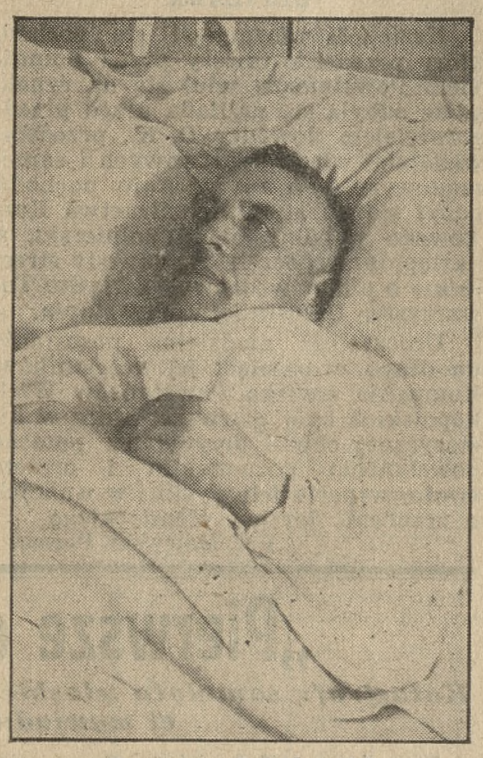

Szczepan Sobolewski
sfotografowany dziś w szpitalu

Żona Sobolewskiego, przerażona napaścią, porwała dzieci i z krzykiem o pomoc poczęła uciekać. Z odpoczywających w pobliżu na łące ludzi przybiegła pomoc, niebawem na miejscu była też policja, która zajęła się ciężko poranionym, broczącym we krwi Sobolewskim.

Napastnicy zdołali jednak zbiec. Przybyło zaalarmowane pogotowie (66-66), którego lekarz udzielił ciężko rannemu pierwszej pomocy. W stanie na pół przytomnym przewieziono p. Sobolewskiego do szpitala Przemienienia Pańskiego. Poranienia były tak ciężkie, że zachodziła poważna obawa o utrzymanie go przy życiu.

Na miejscu zgromadził się olbrzymi tłum ludzi, odpoczywających w pobliżu, mimo to nikt nie zdołał przeszkodzić zajściu, które miało dla p. Sobolewskiego tak nieszczęśliwy przebieg, ani też nie przytrzymał uzbrojonych w noże napastników. Byli to napastnicy młodsi wiekiem, rekrutujący się z tak zwanych łobuzów, działający pod wpływem alkoholu.

Brutalne poranienie wywołało w tłumie gromadzącej się publiczności powszechne oburzenie.

Świadectwem brutalnej napaści nożowej na p. Sobolewskiego, jest pocięta nożem koszula i kamizelka, w których są liczne przecięcia od noża.

Policja w ciągu wczorajszego wieczoru ujęła sprawcę napadu, jak i jego pomocników.

Jako głównego sprawcę spowodowania urazu cielesnego zatrzymała policja Władysława Kaczmarka (ul. św. Wawrzyńca 22), a jako współsprawców, względnie jego pomocników, osadzono w areszcie policyjnym Marjana Piotrowicza (ul. św. Wawrzyńca 29), Franciszka Mazurkiewicza (ul. Kościelna 58), Sylwestra Kokota i Edwarda Winieckiego (ul. Kościelna 47).

Stan zdrowia pokłótego nożami Sobolewskiego jest bardzo ciężki. Wczoraj zwłaszcza, wskutek wielkiego upływu krwi i ciężkich poranień był on półprzytomny. Zachodziła uzasadniona obawa o jego życie.

Dziś nastąpiła w stanie jego zdrowia pewna poprawa, tak, że zdaje się, iż najgroźniejsze niebezpieczeństwo minęło. Będzie jednak musiał przebyć dłuższą kurację szpitalną. (kl)

—* **Z targu.** Dnia 12 b. m. na placu Sapieżyńskim płacono:

Za nabiał: 1 kg masła wiejskiego 2,60—2,80 zł; 1 kg masła mleczarskiego 3,00—3,20 zł; 1 kg twarogu 50—60 groszy; za litr śmietany 1.40—1.60 zł; litr mleka pełnego 22—25 gr; 1 mdl. jaj 0,90—1,00 zł.

Za drób: kura 1.60—3.00 zł; kaczka 2.00—3.50 zł; gęś 3.50—6.00 zł; para gołębi 0,90—1,00 zł; indyk 4.00—7,50 zł; para kurcząt 1,20—2,80 zł.

Za mięso: 1 kg słoniny świeżej 1,50—1,60 zł; słoniny wędzonej 1.80—2.00 zł; wieprzowiny 1.00—1.60 zł; wołowiny 1.40 do 1.80 zł; cielęciny 1.20—1,80 zł; koziny 1,00—1,20 zł; skopowiny 1,40—1,60 zł; smalcu 1,50 — 1,60 zł.

Za ryby: 1 kg. szczupaka 2.60—2.80 zł; 1 kg okonia 1.60—2,40 zł; 1 kg lina 2,00—2,40 zł; karpia 2.20—2.40 zł; suma 2.60—3.00 zł; leszcza 1.40—2,00 zł; 1 kg białych ryb 1,00—1.80 zł; 1 kg sandacza 3,00—3,20 zł; 1 kg karasia 1,20—2.00 zł; 1 kg węgorza 2,40—2.80 zł. Za ryby śnięte płacono 40—60 gr mniej.

Za jarzyny: 1 kg mł. ziemniaków 8—10 gr.; pietruszki 10 groszy; pęczek cebuli 5—10 gr; pęczek rzodkiewek 10—15 gr; 1 kg szpinaku 0.80—1 zł; 1 seler 10—20 groszy; 1 pęczek buraków 15 groszy; 1 kilogram rabarberu 10 — 15 groszy; główka sałaty 5—10 gr; mdl. ogórków 0.40 do 0,60 zł; pęczek kalarepy 10 gr; marchewki 8—10 gr; kalafior 10—60 gr; 1 kg pomidorów 50—60 gr.; fasoli 50—60 gr.; główka kapusty białej 10—20 gr; włoskiej 15—30 gr; modrej 20—40 gr.

Za owoce: 1 kg owoców suszonych 1,20—2.00 zł; czarnych jagód 0.80—0.90 zł; renklod 0,75—1,00 zł; jabłek 40—60 groszy; gruszek 0,60—1,00 zł; porzeczek 60—70 gr; śliwek 0,40—1,20 zł; borówek 70—80 groszy.

Za grzyby: 1 kg. borowików 1,20—1,80 zł; kurków 0,80—1,00 zł. (hu)

—* **Ceny nabiału.** Ceny detaliczne notowane w mieście Poznaniu w dniu 7 bm.: Mleko niezbierane: cena najniższa 1 litr 0,20 zł;; cena najwyższa 1 litr 0,25 zł; cena najczęstsza 1 listr 0,20 zł; jaja 1 szt. 0,07 zł; twaróg 1 kg 0,70 zł. Masło: solone 1 kg 2,80 zł; mleczarskie 1 kg 3.00—3.20 zł.

—* **O chodnik do Szkoły Ogrodnictwa.** W związku z bliskiem już ukończeniem budowy Szkoły Ogrodnictwa w Poznaniu, aktualną staje się sprawa przedłużenia chodnika na ul. Dąbrowskiego do gmachu szkolnego. Dotychczasowy stan rzeczy na niewielkim stosunkowo odcinku pozbawionego chodnika jest taki, że w czasie pogody jest tu okropny kurz, podczas deszczu — błoto. Trudno sobie wyobrazić, aby w dzisiejszych ciężkich warunkach wszyscy uczniowie mogli sobie pozwolić na przejazd tramwajem do szkoły, większość nawet będzie chodziła pieszo, dlatego wskazanem jest przedłużenie chodnika już choćby tylko z tych względów. (sk)

Kronika towarzyska

Restauracja w Hotelu Polonia, Grunwaldzka 18, poleca **bezpłatnie** salę nowo odrestaurowaną i pokoje klubowe na wszelkie uroczystości. Kuchnia wyborowa. Ceny niskie. Wieczorem dancing.
dg 3 124

KRONIKA WYPADKÓW

—* **Tragiczna śmierć studenta U. P.** Wczoraj w niedzielę utopił się w jeziorze w Lipuszu na Pomorzu student wydziału prawnego Uniwersytetu Poznańskiego 20-letni Jan Kistowski, rodem z Rawicza. Śp. Jan Kistowski, bawiący w Lipuszu w charakterze instruktora harcerskiego, doznał w kąpieli udaru serca. (jar)

—* **Podrzucenie niemowlęcia.** Na schodach przed zakładem dla niemowląt na św. Wojciechu 16 podrzucono w niedzielę w południe około 2-letnią dziewczynkę. Dziecko umieszczono we wspomnianym zakładzie. (kl)

—* **Poraniony przez teściową.** W mieszkaniu Wincentyny Ordonowej przy ul. Dąbrowskiego doszło do zajścia pomiędzy Ordonową i jej zięciem Janem Swiergielem. Podczas zajścia p. Swiergiel został poraniony przez swą teściową. Rany na głowie opatrzył lekarz pogotowaia ratunkowego (66-66). (kl)

—* **Strażak wybawcą dwojga dzieci.** Na wycieczkę z matką nad Wartą udało się dwoje dzieci pp. Wojciechostwa Jaskulskich z Rataj. Dzieci, 12 letni Staś i 8-letnia Janinka, bawiły się w wodzie podawaniem sobie laseczki, w czasie gdy matka, zajęta najmłodszem dzieckiem siedziała nad brzegiem. W pewnej chwili Staś i Janka w pobliżu Ostrogi dostali się w wir i wpadli w głębię. Chłopiec zdążył jeszcze zawołać o ratunek, a mała Janka zniknęła pod wodą.

Przerażona p. Jaskulska pobiegła dzieciom na pomoc, ale nie umiała pływać. Na szczęście w pobliżu na ostrodze, zajęty był łowieniem ryb strażak miejski, p. Jan Czyż z Rataj, (ul. Wioślarska58). Strażak, gdy usłyszał krzyk dziecka o ratunek, wskoczył do wody w mundurze i butach strażackich i wyratował tonące dzieci. Małąę Jankę, która odniosła lekkie pokaleczenia wskutek rzucenia przez wir o ostre kamienie szybko docucono. Dzielnemu strażakowi, który dwoje dzieci uratował od śmierci, należy się pełne uznanie. (kl)

KRONIKA POLICYJNA

—* **Ujęcia.** Jako podejrzaną o kradzież bielizny i innych przedmiotów u p. Zofji Marczak na św. Marcinie 64 ujęto 16-letnią Zofję Kaczmarkównę (ul. Małeckiego 18). Z wyjątkiem kołdry i poduszki skradzionej u p. Marczak, u Kaczmarkówny znaleziono inne skradzione przedmioty. — Jako poszukiwanego przez sąd grodzki w Białymstoku ujęto 22-letniego Feliksa Zaniewskiego bez stałego mieszkania. Zaniewski poszukiwany jest również przez „Gazetę Śledczą" nr. 1933. (kl)

—* **Obławy policyjne na terenie Poznania.** W rejonie wszystkich komisarjatów przeprowadzono w sobotę i w nocy na niedzielę obławy na przestępców zawodowych. Do biur komisarjatów policyjnych doprowadzono ogółem 49 osób, z których 23 notowane były już w kartotekach informacyjnych policji. W aresztach policyjnych zatrzymano ogółem 11 osób, jako podejrzanych o różne prezstępstwa. Obława odbywała się również w podejrzanych lokalach i melinach złodziejskich. W rejonie komisarj. IX przytrzymano 22-letniego Władysława Napierałę z Ławicy, poszu-

Czy warto wyrabiać muchołapki?

W obecnym, nowym okresie upałów pojawiły się znowu masowo muchy. Po kuchniach i mieszkaniach wiejskich i miejskich trudno się poprostu opędzić od tych drobnych i wścibskich owadów.

Jedyną, aczkolwiek niedoskonałą radą są muchołapki.

Ciekawa jest okoliczność, że w tak wielkiem mieście jak Poznań niema obecnie ani jednej fabryki muchołapek.

Zainteresowaliśmy się bliżej tą sprawą i oto plon naszych zabiegów.

Jeszcze przed kilku laty wyrabiał muchołapki w Poznaniu właściciel fabryki musztardy „Palmo", mieszczącej się przy ul. Szewskiej. Jednak wobec małego popytu i nierentowności artykułów, fabryczkę muchołapek przy ul. Szewskiej zwinięto, a maszynerję sprzedano firmie Pawlicki i Syn w Śremie, która, uzyskawszy jeszcze t. zw. szumnie „tajemnicę fabryczną", wyrabia muchołapki prawdopodobnie jako jedyne poważniejsze przedsiębiorstwo tej branży w Wielkopolsce.

Muchołapki, sprzedawane w Poznaniu, wyrabiane są w Warszawie, gdzie fabryki posiadają niemieckie maszyny, produkujące muchołapki automatycznie, bez pomocy rąk ludzkich. Jednak, pomimo niskiej ceny — dziś muchołapka kosztuje w detalu 5 gr, gdy doniedawna kosztowała jeszcze 10 —, zbyt na muchołapki jest minimalny, ponieważ główny odbiorca tego artykułu — mieszkaniec wsi — wcale się o nią nie pyta. Wieśniacy zrezygnowali z muchołapek tak, jak zrezygnowali z cukru, nafty, zapałek, tytoniu itd.

Warszawska fabryka „Dobrolin", wyrabiająca tak pastę do obuwia, jak i muchołapki, wzięła się na sposób, by powiększyć zbyt swoich muchołapek. Otóż wysyła swe muchołapki gratisowo jako bonifikację za płacone gotówką lub w ustalonym terminie regulowane rachunki za odebraną z ich fabryki pastę do obuwia. W ten sposób muchołapki kosztują detalistę tyle co nic, a fabryka ma większe i pewniejsze wpływy za produkowaną pastę do obuwia.

kiwanego przez sąd grodzki w Poznaniu. Na Dolnej Wildzie 57 w t. zw. melinie złodziejskiej u Pelagji Ziętakowej policja zajęła podczas przeprowadzonej rewizji domowej 15 kg drutu telefonicznego, zegarek niklowy, etui srebrne i dwa wieczne pióra.

Podczas kontroli ruchu kołowego na terenie miasta 37 osób ukarano mandatami doraźnemi, przeciw 11 sporządono doniesienia o ukaranie w drodze administracyjnej, zatrzymano dwa dowody rejestracyjne, zezwolenie na prowadzenie pojazdu mechanicznego oraz jeden rower, przy którym nie było znaków rejestracyjnych. (kl)

—* **Pokłucie nożem.** W Kicinie pod Poznaniem pokłuty został nożem dziś rano 24-letni mieszkaniec Kicina Tomasz Banach. Głębokie rany w lędźwie i płuca opatrzył doraźnie lekarz pogotowia ratunkowego 66-66 i przewiózł Banacha do szpitala miejskiego. Stan poranionego jest ciężki. (kl)

KRONIKA SĄDOWA

—* **Uniewinniono.** Sąd grodzki w Poznaniu ogłosił wyrok w sprawie Zofji Feurowej, oskarżonej przez konduktora tramwajów miejskich Stefana Błaszczyka o zniesławienie, którego miała się dopuścić, oskarżając go przed władzami o pobranie 25 groszy za bilet 4-przystankowy. Sąd uniewinnił Zofję Feuerową z braku dowodów winy. (k)

—* **W więzieniu zastąpił swego przyjaciela.** W dniu dzisiejszym przed sądem okręgowym w Poznaniu stanął 19-letni Antoni Hadyniak, oskarżony o utrudnianie wymiaru sprawiedliwości.

22 lutego br. Hadyniak zgłosił się w Poznaniu do więzienia karnego przy ul. Młyńskiej i podając się jako Piotr Czok, odbył za niego orzeczoną wyrokiem karę 6-tygodniowego aresztu. Do więzienia tego zgłosił się i przedstawił wezwanie do odbycia kary na nazwisko Czoka i karę tę za niego do końca odbył. Później dopiero wykazała się zamiana. Hadyniaka oskarżono, a Czok swoją drogą wymierzoną mu karę musiał odbyć. Na rozprawie Hadyniak do winy się przyznał, wyjaśniając, że nie miał pracy i nie miał co robić, postanowił więc w więzieniu zastąpić swego przyjaciela Czoka, który otrzymał pracę i bał ją się stracić przez pobyt w więzieniu. Sąd okręgowy w osobie sędziego dr. Japy po naradzie skazał Hadyniaka na 6 tygodni aresztu. (k)

—* **Młodociany przestępca.** Przed sądem grodzkim w Poznaniu stanął 17-letni Zygmunt B., b. uczeń 5 klasy gimnazjalnej, oskarżony o kradzież.

25 kwietnia b. r. Zygmunt B. skradł z szuflady bufetu w lokalu Marjana Cylińskiego 25 złotych. W sześć dni potem dopuścił się ponownej kradzieży 20 zł na szkodę Jadwigi Wróblowej. Na rozprawie młodzieniec z płaczem przyznał się do winy. Czyn swój tłumaczył tem, że przegrawszy większą sumę w szachy(?), nie miał jej czem uregulować i to skłoniło go do kradzieży. Sąd skazał młodocianego przestępcę na łączną karę 4 miesięcy aresztu z warunkowem zawieszeniem jej wykonania na lat 5. (k)

—* **Apelacja w procesie o malwersacje w Chełmnie.** Sąd apelacyjny w Poznaniu rozpatrywał sprawę 40-letniego bankowca Zenona Góreckiego z Poznania (Kopernika 3), 29-letniego książkowego Maksymiljana Rakowskiego z Chełmna (św. Ducha 19), 34letniego książkowego Jana Glinieckiego z Chełmna (Dominikańska 13), 29-letniego urzędnika Ignacego Motylińskiego z Wielkiego Tarpna (pow. grudziądzki) i 42-letniego burmistrza miasta Chełmna Stanisława Zawadzkiego (Rynek 26), oskarżonych o przestępstwa urzędnicze. Pierwsi czterej oskarżeni od grudnia 1931 do września 1934 r. w Chełmnie, jako funkcjonarjusze Komunalnej Kasy Oszczędności popełniali systematyczne nadużycia, fałszując przy tem księgi. Suma srzeniewierzonych pieniędzy wyniosła 42.847 zł. Burmistrz Zawadzki został oskarżony o przestępstwo urzędnicze, popełnione przez to, że nie wykonywał należytej kontroli nad urzędnikami K. K. O. Sąd okręgowy w Toruniu w dniu 5 kwietnia 1935 r. skazał Góreckiego na 5 lat więzienia i utratę praw obywatelskich na lat 7. Rakowskiego na 3 lata więzienia i utratę praw obywatelskich na przeciąg lat 5, Glinieckiego i Motylińskiego na kary po 2 lata więzienia i utratę praw obywatelskich na 3 lata, burmistrza zaś Zawadzkiego sąd uniewinnił.

Sąd apelacyjny w Poznaniu po rozpoznaniu tej sprawy wyrok sądu okręgowego w Toruniu całkowicie zatwierdził.

Z WIELKOPOLSKI

—* **Bydgoszcz.** Licytacja w lombardzie odbędzie się w najbliższym czasie, przyczem licytowane będą niewykupione i nieprolongowane fanty. Ażeby więc uniknąć przykrości, należy się pospieszyć z częściową chociaż spłatą należności.

— Teatr Miejski zapowiada na środę, 14. bm. występ prima-balleriny warszawskiej Lody Halamy i śpiewaka Jerzego Czaplickiego.

— Wycieczka sokołów amerykańskich przybywa w czwartek. 15. bm. do Bydgoszczy. Gości podejmować będzie „Sokół" żeński z Bydgoszczy. Na program składają się uroczyste powitanie przez władze. wspólny obiad, zwiedzanie miasta· popisy sokolic i zabawa.

— W kanale bydgoskim na Czyżkówku wyłowiono zwłoki zaginionego w swoim czasie Pawła Kluczkowskiego. pracownika zakładów zbożowych. Zwłoki znajdowały się w silnym stanie rozkładu, jednak badanie wykazało, że Kluczkowski został przez nieznanych sprawców poraniony, a następnie wrzucony do wody. Śledztwo w toku.

— Poświęcenie nowej centrali telefonicznej odbyło się w sobotę w nowym gmachu Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej przy ul. Pomorskiej. Aktu poświęcenia dokonał ks. Rólski. Obecni byli przedstawiciele władz państwowych, komunalnych i wojskowych, prasy, bankowości itd. Po poświęceniu goście zwiedzili dokładnie wszystkie urządzenia techniczne centrali automatycznej przyczem szczegółowych objaśnień udzielali: dyrektor generalny Past-y. inż. Aleksander Olędzki, i dyrektor oddziału bydgoskiego, inż. Jan Bebenkowski. Następnie odbyło się w parterowym lokalu biurowym przyjęcie, podczas którego przemawiali pp. radca Śpikowski w imieniu zarządu m. Bydgoszczy, dyr. Olędzki oraz red. Fiedler w imieniu rady. Budynek PAST-y nie jest wielki. umieszczona jednak na pierwszem piętrze centrala telefoniczna obliczona jest na 6 000 połączeń. gdy tymczasem Bydgoszcz posiada niespełna 2 000 abonentów. Obecny zatem budynek wystarczy jeszcze na cały szereg lat. Ubezpieczając się wszakże na przyszłość, dyrekcja przedsiębiorstwa telefonicznego zakupiła pod budowę swej centrali dość obszerny plac, na którym stanąć mogą wgłębi budynki dodatkowe.

—* **Kępno.** Turniej w strzelaniu z broni małokalibrowej o tytuł mistrza m. Kępna i puhar wędrowny Koła Akademików zakończył się w dniu 4 bm. Tytuł mistrza i puhar zdobył p. Józef Maliński, a wicemistrza p. inż. Komornicki Bolesław, III miejsce zajął p. Wiktor Koczorowski. Uroczyste wręczanie puharu i dyplomów nastąpi w dniu 15 bm. po zakończeniu turnieju tennisowego.

— Pożar wybuchł w domu p Kazimierza Dreznera przy ul. Szkolnej u lokatorki Józefy Łapowej Jak się okazało Łapowa kupiła na targu słomę i złożyła na poddaszu. gdzie bawiły się dzieci, które prawdopodobnie ogień wznieciły.

— Zabawa urządzona przez „Zw. Strzelecki" w Turzu zakończyła się bardzo burzliwie. Część zebranej młodzieży wszczęła awantury i zaczęła łamać krzesła, stoły itd Awanturze położyła kres interwencja gospodarza.

— Uroczystość 15-lecia swego istnienia obchodziło Stow. Młodych Polek w Rogaszycach. Podczas mszy św., odprawionej przez ks. proboszcza Kutznera, członkinie przystępowały do Stołu Pańskiego. Po odprawieniu nieszporów wygłosił O. Gwardjan z Turza podniosłe kazanie, poczem odbyła się akademja, podczas której składano sprawozdania z 15-lecia. Interesujący referat wygłosiła założycielka Stow p Rojewska.

— Wystawę z zakresu prac domowo-gospodarczych urządza w dniu 15 b. m. kółko włościanek w Wyszanowie w sali p. Wróbla. Otwarcia wystawy dokona ks. prob. Mroczkowski.

— Misje św. odbywać się będą w Parzynowie w dniach od 10 do 18 bm., zaś w dniu 18 bm. odbędzie się doroczny odpust św. Rocha, na który przybędą starym zwyczajem pielgrzymki z Ostrzeszowa, Kobylagóry, Mąkoszyc i Rogaszyc. Uroczyste zakończenie misji św. nastąpi po nieszporach w dniu odpustu.

— Panoszące się w Kępnie coraz więcej żydostwo pozwala sobie na karygodne wybryki W dniu 8 bm. w południe Żyd nazwiskiem Żółty. mieszkający w sąsiedztwie fotografisty p. Nawrockiego, zaczepił służącą tegoż w czasie wieszania bielizny. Na krzyki służącej przybiegł p. N. W czasie sprzeczki Żyd uderzył Nawrockiego kilkakrotnie deską w głowę, raniąc go dotkliwie. Byłby czas, ażeby nareszcie Polacy-katolicy zrozumieli, iż zato, że kupują u Żydów, ci im się w ten sposób „odwdzięczają".

— Rowerem-maszyną wymłócili nieznani sprawcy na szkodę gospodarzy Jakubczaka i Bornackiego w Rzetni w polu około 9 ctr pszenicy.

— Zuchy i harcerze kępińscy, którzy obozują w Mielęcinie i okolicy, zapraszają rodziców i sympatyków oraz znajomych na ognisko, które urządzają w niedzielę o godz. 20.

—* **Mogilno.** Nieszczęśliwy wypadek przy młóceniu zboża zdarzył się w zagrodzie [illegible] Janowskiego w Strzelcach. Zatrudniony przy lokomobili parowej kowal gminny wsunął niebezpiecznie prawą rękę w zacinający się kierat, doznając całkowitego zmiażdżenia ręki. Po doraźnym opatrunku na miejscu przeniesiono nieszczęśliwego do domu.

— Nowy naczelnik urzędu pocztowego w Mogilnie p. Stanisław Wojciechowski z Koźmina objął po dotychczasowym naczelniku p. Górskim urzędowanie.

— W pruskie ręce sprzedał ziemię polską Nepomucen Krause z Osin Niemcowi z Żnina. Bolesław Gołębiewski i Jan Brzykcy z Chomiąży również sprzedali swe gospodarstwa wraz z inwentarzem Niemcowi Blömowi z Nowejwsi.

— Pociąg spłoszył konie, które na polu majętności Dąbrówka poniosły za sobą kosiarkę i spowodowały nieszczęśliwy wypadek. W chwili gdy konie porwały się pędem, dostał się pod kosiarkę robotnik tejże majętności Niewiadomski. Podczas zderzenia z drugą kosiarką ulegli wypadkowi dwaj robotnicy, doznając cięższych obrażeń cielesnych. Jedna z kosiarek rozbiła się doszczętnie.

— Katastrofa samochodowa zdarzyła się w Mogilnie na Placu Wolności. Samochód firmy Piątkowski z Inowrocławia, ruszając z miejsca postoju. najechał na dojeżdżający autobus, skutkiem czego urwał mu się błotnik i uszkodził poważnie jeden bok.

— Niezwykłego odkrycia dokonała przypadkiem policja podczas czynności służbowych u rolnika w Sędowie, pow. Mogilno, który nie miał zabezpieczonego maneża. Na widok policji 10-letni syn robotnika Jaszcza pobiegł szybko do domu, co zwróciło znaczną uwagę policji. Po załatwieniu czynności u tego rolnika udała się policja za chłopcem i w wyniku rewizji znaleziono u robotnika Jaszcza składnicę części rowerowych pochodzących z kradzieży, a mianowicie: kilka zupełnie nowych opon rowerowych marki Metzler Radium B firmy Bosch. dynamo rowerowe w komplecie oraz dwie detki. Dalsza rewizja odbyła się w jeziorze janikowskiem, gdzie znaleziono ramy damskiego roweru, przechowane przez Plewę Edmunda z Broniewa, a u pasera Jankowskiego w Pakości, Rynek 2, odnaleziono nowy rower damski bez znaku firmy. Dochodzenia wykazały, że kradzieży dokonali Władysław Jaszcz z Sędowa i Edmund Plewa z Broniewa. Wymienieni skradli rowery z pociągu tranzytowego na linji Mogilno — Kołodziejewo, zrywając plomby z wagonów. Złodziei aresztowano i osadzono w więzieniu karno-śledczem.

— Rzadki okaz kłosa owsianego znaleziono podczas koszenia na polu sołtysa p. Giemzy Wojciecha w Olszy. Kłos liczył 301 ziaren.

— Pożar powstał w dniu 7. bm. w gospodarstwie Józefa Staśkowiaka w Wójcinie, pow. mogileński, gdzie spaliła się stodoła i chlew. Następnie ogień zniszczył sąsiednie budynki rolnika Dąbrowskiego Józefa. Przyczyny pożaru nie ustalono, a pogorzelcy strat nie zgłosili. U rolnika Dylasa Franciszka w Woli-Kożuszkowej wybuchł pożar, pastwą którego padł większy budynek gospodarczy wartości 6 000,— zł. Na szkodę Heinichowej Wiktorji w Szczepankowie zamieszkałej obecnie w Bielawach pow. Szubin, spalił się dom, zamieszkiwany przez jej siostrę Antoninę. Straty wynoszą 5 000 zł.

— Żyd cholewkarz osiedlił się w Trzemesznie, który poprzednio zamieszkiwał w Strzelnie. Obywatelom Trzemeszna podajemy pod uwagę, że w Strzelnie ów Żyd, niemając żadnego poparcia od Polaków, musiał opuścić miasto. Wyrażamy nadzieję, że miasto, w którem urodził się Jan Kiliński, nie dopuści do tego, aby rzemieślnik Żyd miał znaleźć poparcie narodowego Trzemeszna.

—* **Murowana Goślina.** Zlot Okręgowy VIII. okręgu Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej odbył się tu ub. niedzielę. Zlot rozpoczął się uroczystą mszą św., którą celebrował ks. prob. Adamek, a podniosłe kazanie wygłosił asystent okręgu ks. prob. Bodzianowski z Owińsk. Po nabożeństwie odbyła się na rynku przed władzami okręgu i Zarządem miejscowej Akcji Katolickiej defilada przybyłych na zlot Stowarzyszeń z Owińsk, Kicina, Wierzonki, Wierzenicy, Chludowa. Głęboczka i Mur. Gośliny. W defiladzie, która wypadła imponująco, wzięły również udział miejscowe Stowarzyszenia, należące do Akcji Katolickiej. W dalszym ciągu odbyła się w sali parafjalnej akademja, na której głęboki i treściwy referat o szczytnych zadaniach i celach K. S. M. M. wygłosił ks. prob. Bodzianowski z Owińsk. O godz. 15 rozpoczęły się na boisku szkolnem zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo VIII. Okręgu. W punktacji ogólnej I. miejsce zajęło K. S. M. M. Owińska. II. Wierzonka i III. Chludowo. W zlocie brało udział 220 druhów.

—* **Ostrów.** Ks. kanonik Jarosz powrócił z wywczasów letnich.

— Stacja benzynowa na rynku opodal starej apteki została zlikwidowana. Tank benzynowy usunięto.

— Samobójstwo usiłował popełnić przy ul. Marszałka Piłsudskiego 13 przez zażycie pastylek do farbowania materjałów niejaki włóczęga Józef Andrzejewski z Warszawy. Niedoszłemu samobójcy musiano w szpitalu wypompować żołądek.

— Spalił się stóg słomy na szkodę Robińskiego w Gostycynie.

— Kradzieży z włamaniem dokonano na szkodę Otona Krupy. Z mieszkania skradziono mu około 200 zł.

— Onegdajszej nocy niewyśledzeni sprawcy w firmie bławatów Bielawny, przy ul. Marsz. Piłsudskiego wytłoczyli szybę wystawową. Spłoszeni nie zdołali nic ukraść. Tej samej nocy drugą szybę wybito w drogerji pod „Łabędziem". W składzie p. Zawidzkiego przy ul. Szpitalnej wybito również szybę wystawową i skradziono towarów za około 100 zł.

— W podmiejskim Zacharzewie obchodzono w niedzielę uroczystość poświęcenia sztandaru tamtejszego gniazda „Sokoła". W uroczystości tej wzięły udział liczne okoliczne gniazda z sztandarami. W pochodzie z orkiestrą wojskową na czele udali się Sokoli do kościoła parafjalnego w Ostrowie. Nabożeństwo celebrował i aktu poświęcenia sztandaru dokonał ks. Andrzejewski. Po nabożeństwie przeszli Sokoli ulicami miasta do Zacharzewa, gdzie odbyło się uroczyste zebranie, a po południu zabawa w ogrodzie.

— Aresztowanych w związku z zabójstwem Wincentego Grzędy w Gorzycach Wielkich, przewieziono z Odolanowa i umieszczono w więzieniu karno-śledczem w Ostrowie. Śledztwo prowadzi sędzia śledczy p. Meissner.

— Termin wystawy pszczelarskiej z 8—10 września przełożono na 22—24 9. W związku z wystawą odbędzie się zjazd ogólny pszczelarzy w Ostrowie.

— W Skalmierzycach Nowych odbyło się w ubiegłą niedzielę poświęcenie krzyża. Aktu poświęcenia dokonał ks. prob. Jeliński, wygłaszając okolicznościowe przemówienie. Na zakończenie uroczystości odśpiewano „My chcemy Boga" i „Kto się w opiekę".

— Przy ulicy Gimnazjalnej 34 z mieszkania parterowego w biały dzień skradł nieznany sprawca p. Przybylskiemu w czasie jego nieobecności zł 70,—.

— W ramach K. S. M. Ż. w Skalmierzycach Nowych odbył się kurs gotowania, w którym wzięło udział 25 druhen. Na zakończenie kursu odbyło się uroczyste zebranie, w którem udział wziął ks. prob. Jeliński. Kurs prowadziła instruktorka z centrali poznańskiej.

— Kółko Rolnicze w Ostrowie urządza w dniu 15 sierpnia br. na boisku „Sokoła" w Krępie, staropolskie dożynki z bardzo urozmaiconym programem.

— Samobójstwo usiłował popełnić w piątek wieczorem nieznany osobnik. W tym celu wszedł do bramy pod nr. 13 przy ul. Marsz. Piłsudskiego w Ostrowie i spożył pewną ilość sproszkowanego ałunu. Pierwszej doraźnej pomocy udzieliło pogotowie P. C. K. (drużyna ratownicza Pol. Czerw. Krzyża), przewożąc go niezwłocznie do szpitala powiatowego celem wypompowania żołądka. Stan jego nie jest groźny. Przyczyną rozpaczliwego kroku — brak środków do życia.

—* **Ujście.** Plaga komarów nawiedziła tut. okolicę, która w godzinach wieczornych pojawia się w olbrzymich ilościach dokuczając ludności. Powodem pojawienia się komarów jest nawadnianie łąk nadnoteckich w okresie żniw.

— Dnia 6 bm. powrócił z podróży dookoła Polski turysta Mieczysław Trzciński, który wyruszył w drogę pieszo dnia 5. 12. 34. P. Trzciński czuje się doskonale i ze swej odbytej wędrówki jest zadowolony.

— Rozpoczęto pracę przy budowie osiedli na parcelach majętn. Jabłonowo dla osadników. Przy pracach zatrudniono bezrobotnych z okolicy.

— Konkursowe strzelanie Bractwa Kurkowego odbyło się w niedzielę, dnia 4 b. m między ośmiu bractwami kurk. Również z Niemiec przyjechały bractwa kurk. (w liczbie ponad 100 osób). Wszystkich strzelców razem było około 200 osób. Wystawiono 9 tarczy, strzelano o 3 serje nagród.

—* **Poniec.** Srebrne gody małżeńskie obchodzili p. Franciszek Glabś z żoną.

Harcmistrz Wasilewski w Poznaniu

Jak już donosiliśmy, w ub. sobotę, po dziesięcioletniej nieobecności, przybył do Poznania ze Stanów Zjedn. A. P. harcmistrz Mieczysław Wasilewski. Na fotografji widzimy harcmistrza Wasilewskiego z żoną (1, 2) w towarzystwie dr. Stabrowskiego z Poznania z żoną (3, 4), sfotografowanych przed pomnikiem Mickiewicza.

— Zebranie Stronnictwa Narodowego w Poniecu odbyło się w dniu 9. bm. Referat wygłosił kol. Żurek z Gostynia.

— W nocy z piątku na sobotę włamali się złodzieje iknem sklepowem do składu p. Józefa Wałęskiego, skąd skradli 20 zł gotówki i pieczywo.

—* **Września.** W celu zasilenia bardzo już szczupłych funduszy kasy, dla najbiedniejszych miasta, urządza Stow. Pań św. Wincentego a Paulo we Wrześni 18 bm. w ogrodzie „Hotelu Polskiego" — herbatkę-bridge" połączoną z wystawą 100 pięknych artystycznych przedmiotów, stanowiących wygrane na loterji, której ciągnienie odbędzie się nieodwołalnie 6. września.

— „Legja" Środa — „Victoria" Września I. 1:1 (1:0) Drugie zkolei spotkanie towarzyskie z mistrzem Środy zakończyło się niespodziewanym remisem. Na wynik spotkania oraz grę wpłynęło poważnie małe boisko, do którego „zieloni" nie mogli się zastosować. Forma „Victori" jest obecnie zadowalająca.

— Victoria" I. „Victoria" II. Września. Eliminacyjne to spotkanie przed zbliżającemi się mistrzostwami P. Z. O. P. N. odbędzie się 18 bm. o godz. 18 na stadjonie miejskim.

— Wrzesiński Klub tennisowy donosi że zapowiedziany na 11 bm. mecz tennisowy Września — Gniezno, odbędzie się dopiero w niedzielę 18 bm. ponieważ goście biorą udział w turnieju w Powidzu.

Kiermasz „Ochrony" wrzesińskiej odbędzie się tradycyjnem zwyczajem 1-go września. Dochód z tej imprezy przeznacza się na utrzymanie „Ochrony" która nie ma stałych dochodów, a utrzymuje się tylko ze składek dobrowolnych, chętnych ofiarodawców, z różnych imprez.

— Walne zebranie Tow. Kupców we Wrześni odbyło się pod przewodnictwem p. Mikołajczaka dyr. Rolnika, z specjalnym porządkiem obrad, który przewidywał powołanie komisji celem przeprowadzenia jubileuszowego obchodu t. j. 25-lecia istnienia. W skład komisji propagandowej weszli pp.: red. Prądzyński, dyr. Mikołajczak, I. Zygfryd Wolski. Do komisji finansowej pp. H. Gregorowicz, Olek. Obarski i Kołodziejczak. Do komisji zabawowej pp. Jasiński, Kaliszewski i Krejewski. Do komisji dekoracyjnej pp. Durczykiewicz, Kaliszewski, Nowicki i Gierszewski. Uroczystość jubileuszowa jak i połączony z obchodem raut — odbędzie się w dniu 22-go września br.

—* **Witkowo.** W Mielżynie spłonęła cała zagroda wraz z domowizną rolnika Kozaneckiego. Poszkodowany był ubezpieczony na 8 000 zł.

— Z cmentarza parafjalnego w Witkowie skradziono 1½ ctr. cementu, na szkodę mistrza stolarskiego Kazimierza Deskowskiego z Witkowa.

— Z boiska Sokoła nieznani sprawcy skradli ca 120 mtr. drutu palonego i kilkadziesiąt palików.

Z POMORZA

—* **Chełmno.** Jednodniówkę z okazji obchodu jubileuszowego, w najbliższą niedzielę, 11. b. m., obchodu 40-lecia swego istnienia, wydało miejscowe gniazdo Sokoła. Jednodniówka zawiera historję sokolstwa i gniazda chełmińskiego, jak również i historję miasta Chełmna.

— 500-lecie swego istnienia połączone z poświęceniem strzelnicy i strzelaniem o godność króla i jego rycerzy obchodziło w tych dniach miejscowe Kurkowe Bractwo Strzeleckie. Aktu poświęcenia nowej strzelnicy dokonał ks. Drapiewski. W strzelaniu godność króla zdobył p. Antoni Kurowski, pierwszym rycerzem został p. Meinhildt, drugim p. Frąckowski. W uroczystościach Bractwa, jako najstarszej w mieście organizacji, wzięło też udział i obywatelstwo.

Składki i pokwitowania

Na dom żołnierza w Poznaniu: ks. prałat dr. Taczak 100,— zł; razem z poprzednio pokwitowanemi 220,— zł.

ŻYCIE SOKOLE

Prawo i obowiązek

Zazwyczaj tak się dzieje, że wstępując do jakiejś organizacji pytamy przedewszystkiem o to, jakie z tego mieć będziemy korzyści i jakie nam będą przysługiwać prawa. Rzadziej zastanawiamy się nad czekającemi nas z tytułu przynależności do danej organizacji obowiązkami.

Tymczasem proces nasz myślowy powinien iść w odwrotnym wprost kierunku. Bylibyśmy wtenczas mniej pochopni do wstępowania do kilku, a nawet kilkunastu organizacyj równocześnie — a organizacje nie miałyby wówczas w swoich szeregach członków papierowych, którzy — poza figurowaniem na ich listach — niczego wspólnego z organizacją nie mają.

Życzyćby należało, by tych członków „figurujących", którzy nic z siebie organizacji nie dają, nie było wogóle w „Sokole", który jest przecież organizacją ruchu i czynu społecznego, a więc wymagającą od swych członków czynnego ustosunkowania się do pracy organizacyjno-społecznej. Kwestja zatem obowiązków musi iść tu przed kwestją przysługujących praw, sprawa zaś przyjmowania na siebie odpowiedzialności z tytułu piastowania jakiegoś stanowiska kierowniczego, przed sprawą korzyści osobistej i niezdrowej ambicji.

Dlaczego właśnie tak, a nie inaczej być winno? Dlaczego obowiązek przedewszystkiem a potem prawo osobiste?

Przypuśćmy, że członkowie naszej organizacji szukają w niej tylko korzyści osobistych: nie byłoby w takim wypadku wogóle ludzi, którzy, bez wyrachowania, podjęliby jakąś pracę dla organizacji i dla reszty członków. W takich warunkach niemożliwe byłoby istnienie organizacji, która przecież w wielkiej mierze opiera się na ofiarnej pracy i poświęceniu członków. Prawda, często tak bywa, że organizacja stoi ofiarnością i pracą jednostek, najczęściej jej kierowników. W takim jednak wypadku istnieje duże niebezpieczeństwo: z chwilą bowiem kiedy tych ofiarnych jednostek zabraknie, runąć może cała organizacja względnie załamać się tak, że na długi czas nie będzie mogła dźwignąć się z upadku, dopóki nie znajdzie się znów ktoś wielki i ofiarny, który ją postawi na nogi.

Ofiarność jednak i poświęcenie jednostek wybitniejszych w organizacji tylko wówczas przyczynia się do jej rozkwitu, ściśle mówiąc do trwania jej rozkwitu, o ile wszyscy członkowie poczuwają się do sumiennego wypełnienia obowiązków organizacyjnych.

W „Sokole" szczególną wagę musimy przywiązywać do obowiązkowości i do poczucia odpowiedzialności i w tem poczuciu musimy wychowywać członków, choćby dlatego tylko, by przez członków sokolej organizacji wpoić to poczucie całemu społeczeństwu. Wiele bowiem w społeczeństwie naszem jest pod tym względem uchybień i niedociągnięć.

Zresztą „sokoli", którzy mają być „pełnymi" ludźmi, a więc i ludźmi dojrzałymi, świadomymi swoich czynów z własnej woli wykonanych, muszą mieć odwagę przyjęcia na siebie odpowiedzialności za następstwa, jakie ich czyny wywołują. Tylko dzieci i ludzie „niedowarzeni" szukają wykrętów, by za wszelką cenę zrzucić z siebie odpowiedzialność: — To nie ja, to wszyscy inni są winni, tylko nie ja. — Taki pierwszy odruch szukania winowajcy jest właściwy ludziom o słabym charakterze, nazwijmy rzecz po imieniu — ludziom tchórzliwym; a co gorsza, ci ludzie zwykle w poszukiwaniu winowajcy zapominają o zapobieganiu następstwom, wynikłym z niewłaściwych czynów, i w dwójnasób szkodzą w ten sposób organizacji.

Czy przyjmowanie na siebie odpowiedzialności i konieczność wypełniania obowiązków jest skrępowaniem naszej wolności? Niedawno temu pisaliśmy na tem miejscu (Nr. 218 „Kurjera Pozn." z dnia 12 maja r. b. — artykuł: „O pełnego człowieka"), że „sokół" musi być człowiekiem wolnym, by mógł swobodnie rozwinąć skrzydła do lotu. Słusznie, ale odpowiedzialność i obowiązek, — nawiasem mówiąc dobrowolnie na siebie przyjęty, bo nikt nas nie zmuszał do wstępowania do organizacji sokolej — nie krępuje naszej swobody indywidualnej; sumienne i chętne wypełnianie obowiązku jest raczej wyrazem naszej silnej woli. A odpowiedzialność? Przecież warunkiem jej jest wolność sama, bo człowiek niewolny, zależny, spełniający cudzą wolę, nie ponosi odpowiedzialności; z drugiej znów strony wolność bez odpowiedzialności nie jest swobodą ani samodzielnością, a jest samowolą.

Stawiając kwestję obowiązku i odpowiedzialności dość rygorystycznie, nie zaprzeczamy nikomu słusz. praw, które mu przysługują z racji przynależności do organizacji sokolej i ewentualnego piastowania tylko zdania, że lepszym bezprzecznie „sokołem" jest ten, który posiadając umiejętność zakreślania sobie granic dla tego co można i trzeba zrobić i dlatego czego nie można i niewolno uczynić — ma równocześnie system, który wyrażony w słowach brzmi: prawo ogólne i obowiązek przed prawem osobistem — niż ten, który prawo osobiste stawia na pierwszem miejscu.

Eł - Cezet - Er.

Piękna manifestacja sokola w Krzywiniu

Stary gród kasztelański, Krzywiń, spoglądający na 700-letnie swe dzieje, dzisiaj małe i ciche lecz schludne miasteczko — bujnem zawrzało życiem w ubiegłą niedzielę z okazji odbywającego się tamże zlotu Sokolstwa okręgu kościańskiego w połączeniu z 30-leciem miejscowego gniazda. Obywatelstwo Krzywinia, jak i jego władze miejskie, darzyły zlot dużą życzliwością, czego zewnętrznym wyrazem była ładna dekoracja miasta zapomocą licznych bram powitalnych oraz powiewających licznych sztandarów narodowych. Poza tem wspomnieć należy także o chętnej i ofiarnej pomocy, której obywatelstwo krzywińskie udzielało organizatorom zlotu pod każdym względem, aby wspomnieć chociażby w kwestji komunikacyjnej, tak ważnej ze względu na brak bezpośredniego połączenia kolejowego z Krzywiniem; kwestję tę sprawnie rozwiązano dzięki stawianiu przez obywateli do dyspozycji o każdej porze wszelkiej potrzebnej ilości powózek. Dzięki podobnym objawom życzliwej pomocy oraz dzięki zaradności i pilności zarządu miejscowego gniazda, z prezesem dhem Nędzewiczem na czele, organizacja zlotu była dobra.

Zlot odbył się w ogrodzie Bractwa Kurkowego i znajdującem się obok niego boisku Sokoła, gdzie w godzinach porannych przeprowadzono próby ćwiczeń zlotowych. Następnie uformował się okazały pochód, obejmujący przeszło 300 druhów, druchen i młodzieży z 14 sztandarami na czele, udając się przy dźwiękach dwu orkiestr sokolich, z Krzywinia i Jerki, do kościoła parafjalnego na uroczyste nabożeństwo, odprawione przez miejscowego proboszcza, ks. dziekana Wesołowskiego, który przemówił również do zgromadzonego sokolstwa w gorących i podniosłych słowach. Po nabożeństwie drużyny sokole ustawiły się na rynku, gdzie serdeczne przemówienie powitalne wygłosił burmistrz, poczem prezes okręgu dh Fr. Stróżyk dokonał oficjalnego otwarcia zlotu, wskazując w przemówieniu swem na jego znaczenie organizacyjne; wreszcie dłuższe i gorące przemówienie wygłosił prezes dzielnicy wielkopolskiej dh. Wolski z Poznania, który podkreślał ideowe podstawy Sokolstwa oraz chlubne jego tradycje w służbie dla narodu i państwa, kończąc okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Na zakończenie odbyła się sprawna defilada a następnie odmarsz drużyn na miejsce zlotu i wspólny żołnierski obiad.

O godzinie 3 po poł. rozpoczął się koncert oraz zawody w siatkówkę a o godz. 5 publiczne pokazy gimnastyczne pod kierownictwem naczelnika okręgu dh. Banacha i naczelniczki dchny Przybylskiej.

Licznie zgromadzona publiczność żywo oklaskiwała poszczególne produkcje, po których ukończeniu nastąpiło oficjalne zamknięcie zlotu i zdjęcie szatandaru przy dźwiękach hymnu narodowego. Zlotowe drużyny sokole i ich goście pozostali wszakże jeszcze przy wspólnej i harmonijnej zabawie w ogrodzie i na sali do godz. 10 wieczorem, poczem nastąpiło pożegnanie uczestników zlotu przez prezesa okręgu dha Stróżyka i prezesa gniazda Krzywińskiego dha Nędzewicza oraz wspólne odśpiewanie pieśni „Wszystkie nasze dzienne sprawy". Gromkiem „czołem!" pożegnało sokolstwo przedstawicieli władz organizacyjnych, w wzorowym porządku rozjechały się drużyny zlotowe wozami na dworzec kolej. i stąd do gniazd, uwożąc z sobą dużo miłych wrażeń a także zachętę do dalszej, wytrwałej pracy w służbie sokolej dla narodu i państwa. (aw)

Imponująca manifestacja sokola w Borku

Sokolstwo okręgu jarocińskiego obchodziło w niedzielę, 3 i 4 b. m. swe doroczne dnie zlotowe, tym razem w Borku, dla uświetnienia 25-lecia miejscowego gniazda. Zjechała się na tę uroczystość bardzo licznie brać „sokola". Nietylko cały okręg stanął w komplecie, ale również przybyli sokoli z innych okręgów i delegaci.

Po odbytych w ciągu dnia zawodach odbyła się w sobotę wieczorem uroczysta akademja z okazji 25-lecia gniazda, w sali p Marczewskiego. Zagaił obchód prezes gniazda, druh Mieczysław Baszyński, powitaniem gości i władz. Przedstawiciel Przewodnictwa Dzielnicy Wielkopolskiej dh. Wawrzyn Ryba złożył życzenia gniazdu - jubilatowi i założycielom oraz tym, którzy doczekali się odznaczeń za prace w sokole. Wręczenia dyplomów dokonał prezes dh. Baszyński i to: druchnie baronowej W. Graeve, druhom Bruszewskiemu, Paczyńskiemu i Baszyńskiemu oraz dyplomy uznania wiceprezesowi, sekretarzowi, skarbnikowi i naczelnikowi. Dalej składali życzenia przedstawiciele okręgu, druhowie prezes Echaust i naczelnik Wrona. W imieniu zarządu miejskiego i rady miejskiej przemawiał burmistrz p. Dykczak, dalej ks. proboszcz Pawłowski, oraz jako przedstawiciel armji kapitan Kullman, podnosząc zasługi Sokoła dla armji polskiej. Przedstawicielowi armji zgotowano owację. Przemawiali jeszcze: prezes okręgu Wąbrzeźno druh Bojarski oraz druh Maciejewski, w imieniu okręgu poznańskiego, prezesi gniazd okręgu i towarzystwa miejscowe.

W niedzielę o godz. 6 odbyła się próba generalna pod bacznem okiem delegata przewodnictwa dh. W. Ryby oraz naczelnictwa dzielnicy, druchny Prymowiczówny i druha Frydrycha.

O godz. 10 nastąpiło otwarcie zlotu przez prezesa okręgu druha Echausta, który powitał władze państwowe, władze miejskie, władze sokole i bratnie, przedstawicieli wojska oraz druchny i druhów. Przedstawiciel Przewodnictwa Dzielnicy Wielkopolskiej dh. W. Ryba po krótkiem przemówieniu życzył druchnom, druhom i młodzieży pomyślnego zlotu i podziękował im za tak liczne stawienie się. Następnie przemawiała w imieniu dzielnicowego wydziału Sokolic drh Sobczyńska. O godz. 10,20 nastąpił wymarsz na nabożeństwo do kościoła na Zdzieżu przez miasto, pięknie udekorowane przez obywateli boreckich. Mszę św. odprawił ks. prob. Pawłowski, a kazanie wygłosił ks. wikary Zmuszewski. Po nabożeństwie odbyła się wzorowa defilada, wzbudzająca podziw tamtejszego obywatelstwa, które miało pierwszy raz sposobność widzieć defilujących Sokołów. Defiladę odbierały władze dzielnicowe, okręgowe i rada miejska. O godzinie 15,15 rozpoczęły się ćwiczenia zlotowe, które wypadły bardzo dobrze.

Wszystkiem którzy materjalnie czy moralnie imprezę poparli, składa zarząd Tow. Gimn. „Sokół" w Borku na tej drodze serdeczne podziękowanie.

Sokolice piszą swoją historję

Sekcja kulturalno-oświatowa dzielnicowego wydziału sokolic Wlkp. postanowiła sobie w jednym z punktów programu swojej pracy napisanie historji sokolic polskich, gdyż brak syntetycznego jej opracowania odczuwa się dotkliwie na każdym kroku w życiu i w pracy organizacyj. Celem zebrania materjałów do tej historji sekcja zwraca się do zarządów wszystkich jednostek organizacyjnych „Sokoła" o dostarczenie sprawozdań z pracy druchen, wyciągów z protokółów i z akt przechowywanych w archiwach gniazd i okręgów. Poszczególne zaś druchny i druhów prosi sekcja o przesyłanie wspomnień i wrażeń osobistych z okresu organizowania się pracy druchen bądźto w gniazdach samodzielnych i wydziałach okręgowych, bądź też w gniazdach mieszanych, bądź wreszcie z pracy druchen jeszcze pod zaborami.

Wszelkie materjały do historji sokolic należy kierować pod adresem sekcji kulturalno-oświatowej dzieln. wydziału sokolic, Poznań, Wały Zygmunta Augusta 10.

Protokóły oryginalne i akta zwracać się będzie, po ich wykorzystaniu, gniazdom czy osobom, które jej przesłały.

Zlot Sokołów okręgu wronieckiego w Drawsku

Tegoroczny zlot okręgu wronieckiego odbyty w Drawsku w ubiegłą niedzielę przy licznym — jak na obecne ciężkie czasy gospodarcze, oraz na rozpiętość okręgu — udziale, około 300 uczestników, miał przebieg uroczysty. Przewodnictwo Dzielnicy Wlkp. reprezentował dh. Roskosz Tomasz z Poznania, a naczelnictwo dh. Grząślewicz i dchna Frąckowiakówna.

Już w sobotę wieczór cicha, graniczna wioska nadnotecka „Drawsko" przybrała wygląd świąteczny. Ulice udekorowano girlandami z odpowiedniemi napisami powitalnemi, oraz flagami o barwach narodowych.

W niedzielę po ukończeniu zawodów ruszono o godz. 10,45 w karnym pochodzie z orkiestrą sokołą z Pniew i sztandarami sokolemi na czele do kościoła. Po mszy św. odbyła się defilada, którą odebrali reprezentanci Przewodnictwa i Naczelnictwa Dzielnicy Wlkp. wraz z prezesem okręgu dh. dyr. Sokołowskim Franciszkiem.

Po przerwie obiadowej odbyła się próba generalna, oraz bieg okrężny, a następnie o godz. 15,45 uformował się, poprzedzany przez zastęp kolarzy Sokołów pochód, udający się na boisko sokole, gdzie, po odpowiedniem, bardzo serdecznem przemówieniu powitalnem i okolicznościowem, prezes okręgu dh. dyr. Sokołowski otworzył zlot, wznosząc okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej i Jej Prezydenta. Następnie przemówił delegat Przewodnictwa Dzielnicy dh. Roskosz Tomasz, wykazując w krótkich, lecz gorących słowach pracę Sokolstwa polskiego dla Narodu i Państwa przed i po odzyskaniu niepodległości.

O godz. 17 rozpoczęły się ćwiczenia wolne druchen, młodzieży męskiej i druhów, oraz pokazy gimnastyczne na przyrządach. Ćwiczenia wypadły udatnie, zwłaszcza precyzyjnie wykonane przez młodzież męską ćwiczenia karabinkami, za które bardzo licznie zebrana publiczność nagradzała niemilknącemi oklaskami.

O godz. 20 nastąpiło ogłoszenie wyników zawodów i zamknięcie zlotu przemówieniem prezesa okręgowego dh. dyr. Sokołowskiego, poczem odbyła się skromna zabawa.

Pod względem organizacyjnym zlot wypadł dobrze i udatnie, co jest zasługą zarządu okręgowego z jego prezesem dyr. Franciszkiem Sokołowskim na czele.

W biegu okrężnym zwyciężyło po raz drugi z rzędu gniazdo Podrzewie (ir)

JESTEŚ SOKOŁEM, A NIE JESTEŚ JESZCZE PRENUMERATOREM

„POBUDKI SOKOLEJ"

ORGANU DZIELNICY WIELKOPOLKSIEJ

PAMIĘTAJ, ŻE PRENUMEROWANIE „POBUDKI" JEST JEDNYM Z NAJWAŻNIEJSZYCH TWOICH OBOWIĄZKÓW ORGANIZACYJNYCH!

DZIAŁ GOSPODARCZY

Kurs papierów procentowych hamuje poprawę

Deflacja łącznie z polityką stałego kursu waluty doprowadziły w Polsce do wyników doniosłych: ustała tezauryzacja, sumy stezauryzowane poczęto lokować w papierach publicznych, zapasach towarów, budowie domów. W ten sposób doszło do samorzutnej poprawy gospodarczej.

Analizując jednak obecną fazę konjunktury w Polsce, łatwo zauważyć, że poprawa gospodarcza została sfinansowana sumami, pochodzącemi z detezauryzacji, natomiast rozmiary kredytów zwiększyły się w sposób nieznaczny. Tymczasem wiadomo, że gros inwestycyj we współczesnem gospodarstwie finansuje się kredytami. Zapytajmy tedy, dlaczego rozmiary kredytów nie zwiększają się, dlaczego — inaczej mówiąc — nie wzmaga się ruch inwestycyjny, co wyłącznie doprowadzić może do przezwyciężenia depresji.

Dużą — chociaż nie wyłączną — winę ponosi tutaj wysokość stopy procentowej. Stopa ta jest wysoka, w szczególności stopa kapitału długoterminowego, co się np wyraża w niskich kursach papierów publicznych. Wysoka stopa procentowa uniemożliwia podjęcie inwestycyj, ponieważ z porównawczego rachunku stopy procentowej, kosztów produkcji i cen produktów wynika, że produkcja nie może być dostatecznie rentowna.

Mówiąc prościej: jest jasne, że kapitalista nie będzie inwestował, albo nie pożyczy na inwestycję, jeżeli papiery, które może kupić, dają mu oprocentowanie wyższe, niż daćby mogła inwestycja. Jeżeli każda, najpewniejsza obligacja — dzięki niskiemu kursowi zakupu — daje 10 proc. rocznie, to banki nie będą skłonne dyskontować weksli na 7 proc., bo się to nie opłaci Podniesienie kursów akcyj i obligacyj jest dziś najważniejszym postulatem polityki konjuktury.

Tutaj warto zwrócić uwagę na ważki głos prof. E. Lipińskiego, dyrektora Instytutu badania konjunktur, który wystąpił ostatnio z postulatem podniesienia kursów obligacyj przez bank emisyjny środkami t. zw. operacyj na otwartym rynku.

Co oznaczają operacje na otwartym rynku?

Jeżeli obniżenie stopy procentowej nie wystarcza, by upłynnić rynek pieniężny i spowodować zwiększone tranzakcje towarowe, bank emisyjny nabywa papiery procentowe na rynku, zastrzykując w ten sposób bezpośrednio gotowy pieniądz. Akcja tego rodzaju podnosi kursy papierów procentowych, obniża ich rentowność, obniża więc stopę kredytu długoterminowego; upłynnia banki i skłania je do spotęgowanego kredytowania życia gospodarczego; obniża stopę procentową na rynku prywatnym, ponieważ ogranicza możliwości bardziej rentownej lokaty w papierach procentowych, słowem, operacje na otwartym rynku stwarzają nowe dodatkowe warunki, niezbędne dla podjęcia zakupów i inwestycyj.

Bodajże nigdy jeszcze sprawa obniżenia stopy procentowej w Polsce nie była tak aktualna, jak teraz właśnie!

RYNKI PIENIĘŻNE I TOWAROWE

Pieniądz i papiery wartościowe

Na światowych giełdach papierów wartościowych nie zaszły w tyg. ub. większe zmiany. Nastrój był zarówno w Nowym Jorku, jak też na giełdach europejskich naogół nieco lepszy, aniżeli w poprzednim okresie. Na uwagę zasługuje zwyżka papierów włoskich w związku z pomyślniejszemi wiadomościami z Genewy w sprawie zatargu włosko - abisyńskiego i silny spadek papierów brazylijskich, wywołany zupełnem wstrzymaniem spłaty rat amortyzacyjnych i procentów od pożyczek brazylijskich. Również kursy pożyczek niemieckich uległy na rynkach światowych dość znacznemu osłabieniu, natomiast niektóre pożyczki polskie, jak 7 proc. stabilizacyjna i 6 proc. dolarowa wykazały tendencję mocniejszą; zwłaszcza pożyczka stabilizacyjna cieszyła się przez kilka dni wzmożonym popytem zarówno w Londynie, jak i w Nowym Jorku.

Przechodząc do poszczególnych rynków, stwierdzić należy, że na Wallstreet panował początkowo nastrój mocny, większość akcyj osiągnęła dość duże zyski kursowe. W połowie tygodnia jednak nastąpiło ogólne osłabienie, spowodowane wzmożoną realizacją zysków przez spekulację. Pod koniec tygodnia tendencja lekko się wzmocniła. Kursy pożyczek polskich kształtowały się następująco (pierwsza cyfra z 2, druga z 8 bm.): 8 proc. pożyczka Dillona 93.62½ — 93.50, 7 proc. poż. stabilizacyjna 112.50 — 111.50, 6 proc. poż. dolarowa 80.00 — 81.50, 7 proc. poż. Warszawy 72.75 — 73.00, 7 proc. poż. śląska 74.50 — 73.62½.

Na giełdzie londyńskiej nie zanotowano wprawdzie ożywienia się obrotów, kursy miały jednak tendencję mocniejszą. Zainteresowanie akcjami przemysłu krajowego utrzymało się nadal. Brytyjskie papiery państwowe były zaniedbane. Papiery brazylijskie uległy dużej zniżce, włoskie zwyżkowały.

W Paryżu nastrój początkowo był dość dobry, zwłaszcza renty państwowe wykazały dość znaczne zyski kursowe. Połowa tygodnia przyniosła zmianę sytuacji. Pod wpływem wiadomości o groźnych rozruchach robotniczych w Tulonie i Breście nastąpiło załamanie się notowań. W końcu nastrój znowu, naskutek obniżenia stopy dyskontowej Banku Francuskiego, nieco się poprawił.

Giełda amsterdamska miała usposobienie mocniejsze, co w dużej mierze przypisać należy przejściowej zwyżce kursów w Nowym Jorku. Obroty pożyczkami niemieckiemi były małe, przy tendencji wybitnie zniżkowej.

Na giełdzie berlińskiej zastój w obrotach trwał w dalszym ciągu Z'ecenia ze strony publiczności były minimalne, a również spekulanci wstrzymywali się od zawierania transakcyj. Kursy większym wahaniom nie uległy. Podobnie na giełdzie wiedeńskiej panował zupełny spokój. Transakcje ograniczyły się do niewielu tylko papierów, przyczem kursy miały przeważnie usposobienie słabsze.

Natomiast na giełdzie warszawskiej dało się zauważyć dość znaczne ożywienie. Interesowano się również akcjami przemysłowemi, jak też o stałem oprocentowaniu. Banknoty dolarowe utrzymały się w tygodniu ubiegłym na poziomie 5.27. Za dolary złote płacono 9.08 — 9.06, za ruble złote 4.73 — 4.74, za ruble srebrne 1.80 — 1.85 — 1.80, za bilon 84 — 80 — 84 gr. W dziale dewiz podniosły się czeki na Nowy Jork z 5.27 7/8 na 5.28¼, a kabel z 5.28 na 5.28½. Czeki Londyn po przejściowej zniżce podniosły się lekko z 26.18 na 26.23, nieco mocniej notowano również Zurych i Berlin. Natomiast Amsterdam spadł z 358.30 na 357.80. Czerwońce sowieckie cieszyły się w dalszym ciągu znacznym popytem i podniosły się ponownie z 2.05 do 2.15 złotych.

Ziemiopłody

Ceny naszych głównych zbóż kształtowały się w ub. tygodniu następująco:

	5. 8.	6. 8.	7. 8.	9. 8.	10. 8.	11. 8.
Pszenica						
Warszawa	15,50	15,50	15,50	15,50	15,25	—
Poznań	14,25	13,75	13,50	13,50	13,50	13,50
Bydgoszcz	14,75	14,75	14,00	14,00	14,00	14,00
Łódź	—	—	—	—	16,00	—
Żyto						
Warszawa	10,25	10,00	10,00	10,00	10,00	—
Poznań	10,00	10,00	10,00	10,00	10,00	10,00
Bydgoszcz	10,75	10,50	10,50	10,50	10,50	10,50
Łódź	—	—	—	—	11,50	—
Jęczmień						
Warszawa	14,00	14,00	14,00	13,50	13,25	—
Poznań	14,50	14,25	14,00	14,00	13,75	13,75
Bydgoszcz	14,25	14,0	14,00	13,75	13,75	13,75
Łódź	—	—	—	—	13,00	—
Owies						
Warszawa	16,00	16,00	16,00	16,00	15,50	—
Poznań	13,75	13,75	—	—	—	—
Bydgoszcz	—	—	—	—	—	12,00
Łódź	—	—	—	—	14,00	—

Tydzień ubiegły zaznaczył się na zbożowych rynkach świata pewnem wzmocnieniem tendencji zarówno w krajach zamorskich, jak też i na rynkach zachodnioeuropejskich. Wyjątek stanowi jedynie Argentyna, gdzie po zwyżce cen zboża w poprzednim tygodniu, nastąpiło osłabienie tendencji w postaci dość dużej zresztą zniżki cen (pszenica w Buenos Aires 7.23 na 6.98 peso za 100 kg.). Naogół mocną jednak tendencję, zwłaszcza na rynkach północno - amerykańskich, przypisać należy szkodom, jakie w zbiorach zbóż, pomyślnie z początku zapowiadanych, wyrządziła śnieć i rdza: przypuszczać przytem należy, iż szacunki przedtem zapowiadane były przesadzone. Ponadto niewątpliwym czynnikiem zwyżki cen zbóż była zapowiedź Agricultural Aojustment Act w Stanach Zjednoczonych A. P. ponownego ograniczenia na rok przyszły przestrzeni zasiewów pszenicy o 15 proc. w stosunku do przestrzeni obecnie uprawnej (w r. b. jak wiadomo ograniczeń zasiewów nie było). Na rynkach wolnych zwyżka cen pszenicy zaznaczyła się zupełnie wyraźnie: w Rotterdamie z 3.87½ do 9.95 hfl za 100 kg.

Na rynkach krajowych natomiast zaznaczyła się wybitna tendencja zniżkowa wszystkich rodzajów zbóż i na wszystkich giełdach. Jest to niewątpliwie wynik gry spekulacyjnej na zniżkę ze strony kupiectwa zbożowego. Ani bowiem naogół słaba podaż, ani stan pogody nie mogły na osłabienie tendencji wpłynąć, raczej przeciwnie — nastąpić winna poprawa cen. W obrotach prywatnych ceny zboża spadły do 7 zł za kwintal.

Skóry

Aukcja skór surowych w Poznaniu odbyła się dnia 8 bm. Zorganizował ją Syndykat dla skór surowych i odpadków poubojowych — oddział w Poznaniu.

Do sprzedaży wystawiono 1 252 skór bydlęcych, 4 554 skór cielęcych oraz 159 skór owczych. Skóry bydlęce wyłącznie uboju rzeźnickiego, solone, bez rogów i bez czaszek, krótkonogie — notowanie za funt; skóry cielęce, solone — notowanie za sztukę; skóry owcze, solone, wełniste, pełnowełniste, strzyżone i gołe — notowanie za funt.

Skóry bydlęce:	
Żarłoki do 20 ft. przec. wagi 15,6 ft.	zł — zł 0,54
Bukaty do 39 ft. bez krów	0,51 — 0,54
Bukaty do 35 ft.	0,54
Wołce jałówki i buhaje od 40 do 49 ft.	0,50
Wołce i jałówki od 50 ft. w zwyż	0,55
Krowy do 49 ft. przec. wagi 42,1 ft.	0,54 — 0,55
Krowy od 50 ft. w zwyż	0,53 — 0,56
Buhaje od 50 do 70 ft. przec. wagi 60,1 ft.	0,47
Buhaje od 71 do 85 ft.	0,45
Buhaje od 86 ft. w zwyż	0,41
Oryginalne włącznie bukatów	0,50 — 0,53
Skóry cielęce:	
Do 5,5 ft. przec. wagi 5,09 ft.	zł — zł
Od 5,5 ft. przec. wagi 6,7 ft.	4,75 — 5,05
Od 7,6 ft. przec. wagi 7,7 ft.	6,30 — 7,00
Od 7,6 ft. ponad 8 ft. przec.	6,30
Od 9 ft. w zwyż przec. wagi 9,5 ft.	7,60
	8,50
Tuczone przec. wagi 13 ft.	
Oryginalne średnie i cięższe	6,75 — 7,35
Skóry owcze:	
Oryginalne średniej i cięższej wagi	0,57 — 0,67

Frekwencja kupców dość liczna. Tendencja mocna, wybitnie zwyżkowa, szczególnie na skóry cielęce średniej i cięższej wagi. Również zaobserwować się dało większe zainteresowanie skórami bydlęcemi, za które osiągano wyższe ceny, jak na aukcji lipcowej. Wobec zbliżającego się sezonu zimowego, zwyżkowały również ceny na skóry owcze i to dość znacznie.

Na licytacji samej sprzedano 672 skór bydlęcych czyli około 54%, 2 406 skór cielęcych t. j. około 53%, skór owczych sprzedano 101 czyli przeszło 60%.

Bardzo ożywiony przebieg aukcji, pozwala przypuszczać, że pozostałości sprzedano poza aukcją bez wielkich zachodów szczególnie skóry cielęce, których eksport wzmaga się stale w ostatnim czasie. Sądzić należy, że i rolnictwo będzie partycypowało w dobrej konjunkturze na surowiec eksportowy i zdoła się nastawić na hodowlę cięższych cielaków a zwłaszcza tuczonych, na które dotąd nie było zbytu w krajowej przetwórczości. jotpe.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Zwrot opłaty za wezwanie.** Min. skarbu okólnikiem z dnia 18. 5. 35, LD V 15953/1/35 wyjaśniło, że opłata za wezwanie podlega również zwrotowi, jeżeli komisja odwoławcza, uznając, iż odwołanie nie zawiera nazwiska, imienia, adresu lub podpisu osoby odwołującej się, albo że przekroczenie terminu do wniesienia odwołania nie nastąpiło z ważnych i nieruchomych przyczyn - pozostawi odwołanie bez rozpatrzenia. (k)

(p) **Oddanie pisma na pocztę listem zwykłym.** Min. skarbu okólnikiem z dnia 18. 5. 35 LD V 15953/1/35 wyjaśniło, że oddanie pisma do urzędu pocztowego listem zwykłym jest równoznaczne z wniesieniem go do władzy skarbowej, jeśli na podstawie stempla pocztowego można niezbicie ustalić datę nadania listu. (w)

(p) **Przepisy formalne, dotyczące ksiąg gospodarczych.** Min. skarbu okólnikiem z dnia 18. 5. 35 LD V 15953/1/35 wyjaśniło, że przepisy, dotyczące formalnej strony zapisów w księgach gospodarczych, będą miały całkowite zastosowanie dopiero przy prowadzeniu ksiąg od r. 1935/6 począwszy. (k)

Z KRAJU

(k) **Ustawodawstwo gospodarcze.** Ukazał się nr. 59 Dziennika Ustaw R. P. z dnia 10 sierpnia rb., w którym m. in. opublikowane zostały następujące rozporządzenia o charakterze gospodarczym: umowa handlowa między rządem Rzeczypospolitej Polskiej a rządem Wielkiej Brytanji i Północnej Irlandji, podpisana w Londynie dn. 27 lutego 1935 r. (poz. 380) oraz oświadczenie rządowe z dnia 24 lipca rb. w sprawie wymiany dokumentów ratyfikacyjnych tej umowy (poz. 381); rozp. ministrów przem. i handlu, op. społ. oraz spr. wewn. z dnia 15 lipca rb. o przechowywaniu karbidu przez zakłady przemysłowe (poz. 383); rozp. ministra skarbu z dnia 9 sierpnia r. b. o pobieraniu ceł przez urzędy celne w biletach Banku Polskiego i polskich monetach zdawkowych oraz o uchyleniu rozporządzenia min. skarbu z dnia 18 lipca r. b. (poz. 385).

(k) **Pobieranie w Gdańsku ceł w złotych oraz uchylenie rozp. z dnia 18 lipca o niecleniu towarów w Gdańsku.** W Dzienniku Ustaw R. P. nr. 59 z dnia 10 sierpnia r b. ukazało się pod poz. 385 rozporządzenie min. skarbu z dnia 9 sierpnia r. b. o pobieraniu ceł przez urzędy celne w biletach Banku Polskiego i polskich monetach zdawkowych oraz o uchyleniu rozporządzenia min. skarbu z dnia 18 lipca r. b. w sprawie ostatecznej odprawy celnej przywozowej i odprawy warunkowej przywozowej towarów, dostawianych do urzędów celnych, położonych w okręgu dyrekcji ceł w Gdańsku. Rozporządzenie to zostało wydane w związku z dojściem do porozumienia między Polską a w. m. Gańskiem.

Rozporządzenie o pobieraniu ceł postanawia m. in.: „We wszystkich urzędach celnych, położonych na polskim obszarze celnym, cło pobiera się w biletach Banku Polskiego i polskich monetach zdawkowych."

(k) **Sytuacja walutowa.** W sobotę giełda warszawska była nieczynna. Na giełdach zagranicznych nie zanotowano poważniejszych zmian w porównaniu z piątkiem, z wyjątkiem pewnego dalszego osłabienia florena holenderskiego i równoległej, z reguły w parze z nim postępującej zwyżki funta. Pozostałe dewizy, w tej liczbie Nowy York, nie wykazały prawie żadnych zmian. Przy zamknięciu osłabła nieco w Londynie dewiza na Medjolan.

(k) **O ograniczenia wyprzedaży kupieckich.** Organizacje gospodarcze podjęły starania o zmianę przepisów o wyprzedażach w kierunku ograniczenia ich ilości, ponieważ wiele większych sklepów, kierując się względami konkurencyjnemi, urządza w ciągu roku kilka wyprzedaży inwentarzowych, przez co wprowadza w stosunki handlowe chaos. Wyprzedaże te, zdaniem kół kupieckich, winny się odbywać raz w roku w końcu grudnia lub w styczniu.

Z ZAGRANICY

(z) **Nowe dekrety nie wprowadziły poważniejszych zmian we francuskiej polityce handlowej.** Wśród uchwalonej ostatnio transzy dekretów znajduje się dekret, znoszący 20 kontyngentów importowych, jednakże raczej na towary drugorzędnego znaczenia. Dekret przewiduje poza tem utworzenie przy min. przemysłu i handlu specjalnego komitetu p. n. trybunału celnego. Komitet ten na wzór angielskiego „Import Duties Council" obowiązany będzie przedstawiać rządowi swe opinje, co do przystosowania systemu celnego do konieczności gospodarczych. Na czele tego komitetu ma stanąć wybitny ekonomista prof. Charles Rist. „L'Information", komentując powyższy dekret, zaznacza, iż nie obejmuje on takich ilości produktów, by mogło to wpłynąć na ożywienie się obrotów. Dekret jest raczej tylko wyrazem tendencji rządu francuskiego do uprawiania bardziej liberalistycznej polityki w tej dziedzinie.

(z) **Ograniczenie praw rzemieślników cudzoziemskich we Francji.** W celu ochrony rzemiosła francuskiego, rząd postanowił rozszerzyć na samodzielnych cudzoziemskich rzemieślników ograniczenia, wydane już w swoim czasie co do udzielania pozwoleń na pobyt dla robotników cudzoziemskich.

Krótkie informacje gospodarcze

— W najbliższym czasie podjęte będą prace nad odbudową zniszczonego mola portu puckiego oraz nad oczyszczeniem całej przystani.

— Dyrekcja kopalń i hut Donnersmarcka w Chorzowie uruchomiła cegielnię na terenie dawnej, nieczynnej od kilku miesięcy, huty „Guidotto".

— Stwierdzono istnienie pokładów betonitu na zboczach wzgórz, otaczających Krzemieniec. Materjał ten posiada właściwości absorbujące i neutralizujące działanie gazów trujących, dzięki czemu jest on poszukiwany na rynku światowym. Pokłady betonitu mają być eksploatowane.

— W ramach tegorocznych Targów Wschodnich we Lwowie odbędzie się pokaz i targ drobiu i królików.

— W Paryżu rozpoczęły się rozmowy francusko-rumuńskie na temat wzajemnych obrotów towarowych

Ekspedycja angielska, która wyruszyła w maju, usiłowała zdobyć 7.750 m wysoki szczyt w górach Karakorum (Indje północne). Wyprawa musiała się jednak cofnąć zaledwie 270 m od szczytu, z powodu nader ciężkich warunków. Zdjęcie zrobione na wysokości 7.250 m.

KINOTEATR „SŁOŃCE“ KINOTEATR

Dziś, w poniedziałek, dnia 12 sierpnia br. dawno oczekiwana Premjera

Arcyfilm, o którym mówi cały kulturalny świat! — realizacji **Merryna Le Roy**

JESTEM ZBIEGIEM

genjalny film, który wstrząsnął duszą ludzkości

W rolach głównych:

PAWEŁ MUNI największy obecnie tragik amerykańskich ekranów

GLENDA FARREL — HELEN VINSON

Największy sukces wszystkich ekranów światowych!

Wstrząsająca treść! Niewidziane efekty! Realistyczne sceny! Koncertowa gra!

„Słońce“ dla wszystkich!!! **Wszyscy do „Słońca“!!!**

Sala specjalnie chłodzona!

ag 13 261

Z teki zoologicznej

Mało znana żyrafa Okapi i drapieżna Harpja — Smaczny wilk morski

Dziewicze lasy Konga, pełne niesamowitości a zarazem i uroku, kryją jeszcze niejedne rzadkie gatunki zwierząt. Mało kto słyszał w początkach naszego stulecia o żyrafie Okapi (Ocapia Johnstoni). Znał ją coprawda już w roku 1890 Stanley — lecz tylko z jej skór, które widział w osiedlach szczepów murzyńskich. Nie widział jej żywej. Dopiero Sir Harry Johnston, ówczesny gubernator prowincji Uganda — zapoznał się z jej biologją — a skóry i szkielety jej przesłał po raz pierwszy do Europy w roku 1900.

Okapi jest zwierzęciem wielkości średniego konia. Barwa jego skóry jest na

Okapi

u zebry, czarno-żółte. Samiec ma małe dwa różki na głowie, pokryte jednak skórą. Jest to zwierzę bardzo płochliwe, żyje więc w ciemnych niedostępnych zakątkach lasu dziewiczego. Polują na niego karzełkowate szczepy murzyńskie. Skoro zobaczą jego ślady, idą za niemi nieraz po kilka dni. Gdy znajdą nareszcie zwierzę, ubijają je zatrutemi strzałami. Niestety i to zwierzę dziesiątkują myśliwi — dla wysokiej wartości skóry — tak że może niebawem **należeć będzie również do przeszłości.**

Budowa szkieletu Okapi przypomina bardzo szczątki trzeciorzędowej żyrafy Samotherium — nic też dziwnego, że przezwano to Samotherium — wymarłem Okapi.

W dzikich puszczach południowo-amerykańskich żyje piękny metrowy gatunek orła, zwany Harpja. Jest to może jeden brzuchu lśniąco-bronzowa, na głowie szaro-biała. Nogi mają takie same pasy jak

z największych ale i najpiękniejszych ptaków drapieżnych. Szpony i dziób jego są postrachem nietylko dla psów, ostronosów, młodych jaguarów, pum, ale i dla dzieci. Szybko spada ten ptak — jakby z nieba — i w silnych szponach unosi swą zdobycz do bezludnych okolic. Zawzięcie polują na niego Indjanie. Każdy bowiem z nich uważa za honor i zaszczyt upiększyć swój pióropusz piórami Harpji. Harpja jest jednak ptakiem ostrożnym, to też trudno o jego trofea. Pod nazwą „Harpyia“ wyobrażały sobie starożytne ludy mityczne zwierzę drapieżne, które w połowie przypominało niewiastę, w połowie ptaka. Okazy Okapi i Harpji posiada Berliński Ogród Zoologiczny.

Gdy która z gospodyń gotowała już smaczne mięso ryby, zwanej wilkiem morskim, a widziała tę rybę żywą — napewno nie przyrządzałaby po raz wtóry z niej obiadu. Straszne tajemnicze oczy tej ryby, wstrętny łeb i potężne uzębienie wystraszą i najdzielniejszego marynarza.

Jest to ryba prawie że głębinowa... Postać jej przypomina nam raczej opletwionego dwumetrowego węża niż rybę. Żywi się największemi muszlami i rakami. Potężne nieraz skorupy mięczaków pękają pod zębami wilka morskiego jak drobne szkło. Nic też dziwnego, że żaden marynarz nie zbliży się do schwytanego straszydła. Na rynku rybim nie jest ona rzadkim okazem — gdyż mięso jej podobno jest bardzo smaczne. Przeważnie spotkać go można w miastach portowych wybrzeża duńsko-norweskiego. Dr. W. Rak.

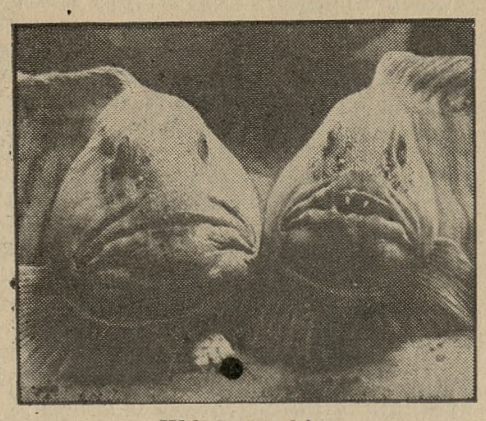

Wilki morskie

Autobusy-sleepingi

cieszą się w U. S. A. dużem powodzeniem, co stwierdza fakt, iż eksploatująca taką linję autobusową Pacific-Company na dystansie Los Angeles — San Francisco wprowadziła obecnie taką samą komunikację między Los Angeles a Kanzas City. Autobusy sypialne posiadają pięć przedziałów z pięcioma łóżkami w każdym przedziale. We dnie łóżka są złożone i przedziały mają wygląd normalny. Dystans między Los Angeles a Kanzas City wynosi 2 170 km i autobusy przebiegają go w 52 godziny. Cena za przejazd wynosi 24 dolary plus 5 dolarów za łóżko.

Najoryginalniejsze więzienie

posiada w Anglji miejscowość Warmwood, albowiem większość aresztantów odznacza się dążeniami i talentem artystycznym. — Zdarzyło się kiedyś, iż hospitantami „hotelu“ w Warmwood zostało kilku malarzy i rzeźbiarzy skazanych na kilka tygodni aresztu za drobniejsze wykroczenia. Dyrektor więzienia postanowił wyzyskać okazję i polecił więźniom wykonać prace malarskie i rzeźbiarskie nad upiększeniem kaplicy więziennej i sali ogólnej. W ten sposób więzienie w Warmwood doszło do posiadania dużej już dzisiaj galerji obrazów i rzeźb. Dyrektor, amator sztuk pięknych, stara się sam o przysyłanie mu „klientów“ artystów z fachu i powołania, dzięki pracom których zbiory dzieł sztuki w jedynem w swoim rodzaju więzieniu angielskiem powiększają się stale.

Uciekł przed spadkiem — do więzienia

Więzienie w Ohama (U. S. A.) pozyskało osobliwego, bo dobrowolnego mieszkańca. Jest to były kupiec Daniel Young, który otrzymał spadek w sumie dwóch milj. dolar. po krewnym, zmarłym w New Yorku. Young, ku niemałemu zdumieniu otoczenia, odrzucił spadek, twierdząc, iż posiadanie tak wielkiego majątku nie da się pogodzić z jego przekonaniami religijnemi, oraz ze spokojnym trybem życia, jaki dotąd prowadził. Obawiając się szturmu różnych agentów i interesantów, postanowił Young schronić się przed spadkiem i jego skutkami... w murach więziennych. Podał więc umotywowaną prośbę do sądu w Ohama, prosząc o przyjęcie go w poczet mieszkańców więzienia.

Prośbie oryginała stało się zadość i więzienie w Ohama posiada obecnie dobrowolnego więźnia-miljonera. Mr.

TEATRY

Teatr Letni w Zologu

Dziś w poniedziałek i jutro we wtorek teatr nieczynny z powodu prób nowej rewji pt. „Zaczynamy o 8-mej“! W pięknej tej i melodyjnej rewji ujrzymy obok znanych nam już postaci jak pp. Danuta Leska, Andrzej Koryłło, Roman Cichocki, doskonałą tancerką scen polskich i zagranicznych p. Tamarę Olginę i świetnego piosenkarza p. Kazimierza Bonętę.

Premjera nowej rewji w środę, dnia 14 sierpnia o godz. 8-mej.

Przedsprzedaż biletów w firmie Szrejbrowski ul. Pierackiego.

korespondencja z czytelnikami

H. Andrzejewska, Poznań. Pożyczka konwersyjna wykupioną zostanie w styczniu 1945 r.; nowe bony procentowe nabywać można w Banku Polskim lub kasach skarbowych. (K)

„Poznań“ A. Z.“ Konieczna jest subhasta tylko części majątkowej po matce. Druga strona jako o mniejszych prawach nie ma prawa do stanowienia w sprawach administracji domu, jak równie nie ma prawa pobierania dzierżawy dla siebie. (K)

„Abonent P. K.“ Ponieważ Pan renowacje te wykonał sam i bez uprzedniego zawiadomienia i zezwolenia gospodarza, nie może Pan teraz kosztów tejże z dzierżawy potrącać. Należy płacić czynsz podstawowy z czerwca 1914 r., a więc ten, który gospodarz podał do urzędu. (K)

„Abonent z Ławicy“. Dokładnych informacyj w tym kierunku udzieli Panu Powiatowa Komenda Uzupełnień w Poznaniu, dokąd się zwrócić należy. (K)

„Ekwador“. Radzimy zwrócić się do wydziału emigracyjnego przy właściwym Starostwie powiatowym, który Panu potrzebnych wyjaśnień udzieli. (K)

M. Mielcarski, Trzemeszno. Dokładnych informacyj w tym kierunku udzieli Panu Izba Rzemieślnicza w Poznaniu, Fr. Ratajczaka 27, dokąd się zwrócić należy (K)

W. W. Wszystkie te pogłoski są narazie bezpodstawne i nie radzimy wyzbywać się nieruchomości, która bądź co bądź stanowi najlepszą lokatę kapitału. (K)

M. R. Do szkoły dramatycznej, pozostającej pod nadzorem „Związku Artystów scen polskich“, można wstępować tylko z maturą gimnazjalną. Szkoła dramatyczna mieści się przy Konserwatorjum Muzycznem w Warszawie, ul. Okolnik 1 (K)

K. B. Wymieniony medal otrzymuje się tylko za służbę frontową i nadaje go władza wojskowa tylko na wniosek, który skierować należy do właściwej P. K. U. Wystarczy adresować: Związek b. Ochotników Armji Polskiej w Poznaniu. (K)

„Jadwianka“. Założenia światła elektrycznego przez gospodarza domagać się Pani nie może temwięcej, że Pani objęła mieszkanie bez tegoż światła i je już 20 lat użytkuje. (K)

J. Łazarewicz, Czarnków. Zasadniczo potrzebuje lokator przy mieszkaniach do 4 pokoi włącznie płacić tylko czynsz podstawowy z czerwca 1914 r. lecz pewniej jest, jeżeli lokator każe wysokość czynszu przez Urząd rozjemczy ustalić. W razie pogorszenia się stanu zdrowia, odpowiada wymieniona Spółka, do której się wprost zwrócić należy. Konsulat polski należy również zamonitować. (K)

Statek brytyjski „Cragside“ zatonął u ujścia Tamizy po zderzeniu się z parowcem „Madura“. — Na powierzchni widzimy tylko czubek masztu i kawałek komina.

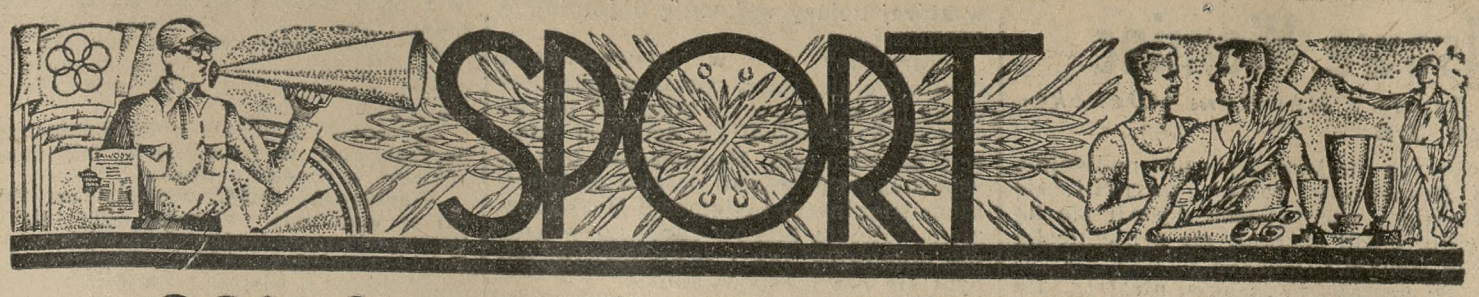

Mistrzostwa piłkarskie

Spotkania ligowe

„POGOŃ" — „RUCH" 4:1 (2:1)

Lwów. Forma „Ruchu", który zdaje się przechodzi obecnie pewne załamanie się drużyny, budzi pewne zastrzeżenia. Ślązacy jakoś nie mogą otrząsnąć się z pasy ostatnich niepowodzeń.

W niedzielę mistrz ligi polskiej poniósł znów porażkę. „Pogoń" wygrała mecz zasłużenie, a bramki dla niej strzelili Matjas, Niechcioł i Luster.

Jedyną bramkę dla „Ruchu" strzelił Włodarz.

Mecz toczył się przy zawrotnem tempie. W „Pogoni" wyróżnili się Matjas i Lusiak. W „Ruchu" najlepszymi byli Peterek i Tatuś. Wilimowski został w drugiej części gry zniesiony z powodu odnowienia się kontuzji z boiska.

„CRACOVIA" — „POLONJA" 3:2 (3:0)

Kraków. „Cracovia" była drużyną lepszą i wykazała wybitną poprawę formy. „Polonja" po zmianie stron była stroną więcej atakującą, nie mogła jednak już uchronić się od porażki.

Wszystkie bramki dla zwycięzców strzelił Malczyk, dla „Polonji" po jednej Łańko i Ciszewski.

„LEGJA" — ŚLĄSK" 2:1 (1:1)

Świętochłowice. Mecz stał na bardzo niskim poziomie. W spotkaniu, które prowadzone było chwilami zbyt ostro, kontuzjowani zostali Martyna i Nawrot. „Śląsk" przy stanie 1:1 po zmianie stron przestrzelił karnego. Jedyną bramkę dla niego zdobył Smól.

Dla „Legji" bramkę strzelił Nawrot. Druga była samobójcza.

„WARSBAWIANKA"—„GARBARNIA" 2:0 (1:0)

Warszawa. — Zwycięstwem tem „Warszawianka" pokazała, że jej ostatnie pomyślne wyniki w dotychczasowych rozgrywkach nie były przypadkowemi. „Garbarnia" coprawda zawiodła w ataku, lecz gospodarze byli conajmniej drużyną równorzędną. W akcjach podbramkowych jednak niebezpieczniejsi lepiej potrafili wykorzystać sytuacje podbramkowe.

Dwie z nich zapewniły też gospodarzom pewne zwycięstwo i dwa dalsze cenne punkty.

Bramki dla „Warszawianki" zdobyli Smoczek i Plich.

Tabelka ligowa

Tabelka rozgrywek przedstawia się następująco (w nawiasie podajemy ilość meczy i stosunek bramek):

1. „Pogoń" 18 p. (13, 36:17).
2. „Ruch" 16 p. (13, 26:23).
3. „Warta" 14 p. (12, 28:20).
4. „Ł. K. S." 12 p. (10, 18:14).
5. „Garbarnia" 12 p. (11, 17:13).
6. „Wisła" 11 p. (11, 27:25).
7. „Legja" 11 p. (13, 22:26).
8. „Śląsk" 11 p. (14, 21:29).
9. „Warszawianka" 10 p. (12,14:27)
10. „Cracovia" 8 p. (11, 16:22).
11. „Polonia" 7 p. (12, 14:30).

O wejście do ligi

„LEGJA" I „SKODA" 4:0 (2:0)

Warszawa. — Mecz ten rozegrany został jako przedmecz spotkania ligowego „Warszawianka" i „Garbarnia". „Legja" była drużyną lepszą i bez trudu zwyciężyła „Skodę", która, zdaje się, podzieli los swych poprzedników z lat ubiegłych i będzie jak poprzedni mistrzowie Warszawy dostarczycielem punktów.

Mistrz okręgu poznańskiego przewyższał stale i górował pod względem technicznym i taktycznym zdecydowanie nad drużyną gospodarzy. W 30 min. pierwszą bramkę strzelił Mikołajewski, a dwie minuty później drugą zdobył Gensler z karnego.

Po zmianie stron w 28 minucie Skawiński uzyskał trzecią bramkę, a w 39 min. wynik dnia ustalił znów Gensler.

Sędziował bardzo dobrze p. Meyer.

UNION-TOURING — POLONIA 1:0 (1:0)

Bydgoszcz. — Mecz ten, rozegrany na stadjonie bydogskim, przyniósł nieznaczne i szczęśliwe zwycięstwo gościom.

Pierwszą bramkę dla „Union-Touringu" zdobył Stawicki. Wszelkie wysiłki Bydgoszczan wyrównania spełzły do końca na niczem. Goście bowiem bronili się zawzięcie, a ponadto uciekali się do niebardzo sportowego sposobu wybijania piłek na auty i w ten sposób przedłużali czas gry, aby utrzymać zwycięstwo. Taka taktyka spotkała się z ogólnem oburzeniem publiczności, która żywo reagowała na to, dając wyraz swemu niezadowoleniu.

Z przebiegu gry podkreślić należy, że „Union-Touring" nie zadowolił. — Bydgoszczanie, jeśli nie są przeciwnikiem lepszym, to przynajmniej równorzędnym, w akcjach podbramkowych nawet niebezpieczniejsi.

Zawiódł jednak atak, który nie wykorzystał szereg sytuacyj podbramkowych. Sędziował p. Gumowski.

„ŚMIGŁY" (WILNO) i „WARMJA" (GRAJEWO) 5:0 (2:0)

„DĄB" i „BRYGADA" 0:0

Mistrzostwo klasy A

„H. C. P." — „OLIMPJA" 6:2 (2:2)

Rozegrane na stadjonie miejskim w Poznaniu zawody o mistrzostwo klasy A zakończyły się zasłużonem zwycięstwem drużyny klubu fabrycznego. Gra stała na przeciętnym poziomie i nie należała do ciekawych. W pierwszej połowie „Olimpja" grała dobrze, prowadziła nawet przez długi czas 2:1 i nic nie zapowiadało tak wysokiej przegranej.

Po przerwie natomiast drużyna opadła na siłach, pozwalając przeciwnikowi opanować zupełnie boisko i strzelić sobie 4 bramki. „H. C. P." słabo grał do przerwy, ataki nie miały spoistości. Niepewnie grała obrona, a zwłaszcza bramkarz. Po pauzie, po zdobyciu trzeciej bramki drużyna zdobyła się na planowe i sktueczne ataki. Najlepszym graczem w drużynie i na boisku był Skrzypczak, znajdujący się w doskonałej formie, strzelec 4 bramek. „Olimpja" grała zbyt nerwowo, zwłaszcza atak, marnując kilka pewnych okazyj do zdobycia bramki. Również brak drużynie wytrzymałości, co głównie przyczyniło się do tak wysokiej porażki.

Bramki dla drużyny fabrycznej uzyskali: Skrzypczak 4, Narożny i Łaniecki po jednej; dla „Olimpji": Andraszewski i Ziemniewicz po jednej.

Z powodu nieprzybycia sędziego związkowego prowadził mecz p. Głowacz, dobrze. (al.)

„KPW" i „POLONJA" 10:1 (4:0)

Poznań. — Zawody powyższe odbyły się na stadjonie „KPW" w Dębcu. Gospodarze przeważali przez cały czas i z łatwością uporali się z słabo grającą drużyną leszczyńską, dla której jedyną bramkę strzelił Kwiatkowski. — Bramkami dla „KPW" podzielili się: Białas (4), Nowicki (3), Schumacher, Sträube i Chudziński (po jednej). Sędziował p. mgr. Wiśniewski.

Mistrzostwo klasy B

„LEGJA" II — „CZARNI" 6:2 (3:1)

„SAN" — „STELLA" 7:1 (3:0)

„SPARTA" — „DYSKOBOLJA" 1:0 (1:0)

„UNJA" — „PENTATLON" 2:2 (2:0)

„POSNANIA" — „KORONA" II 10:1 (5:0)

„WARTA" i „POGOŃ" 4:1 (2:1)

„CYBINA" i „POLONJA" (GŁÓWNA 5:1 (2:1)

O MISTROZOSTWO KL. C. PZOPN.

„Sokół" (Jeżyce) i „Pogoń" (Środa) 2:0, „Warta" II i „HCP." II 2:1. Na zawodach tych gracz „Warty" Stetkiewicz złamał nogę, wskutek czego pogotowie odwiozło go do szpitala. „Posnania" i „Cybina" II 3:0. „Legja" II i „San" I. 2:1. „Korona" III i „Pogoń" 5:3.

Pogrom „Warty" 9:1

Niedzielne spotkanie międzynarodowe „Warty" z mistrzem Węgier „Ujpesti" w Poznaniu wywołało wielkie zainteresowanie. Około 5000 osób znalazło się na boisku zielonych, aby być świadkiem pogromu drużyny „Warty", która ku ogólnemu zdziwieniu zagrała swój bodajże najgorszy mecz w bieżącym roku.

Prowadzenie zdobyła „Warta" już w 4 min. gry, lecz Węgrzy w 11 minucie wyrównali przez Koscisa. Minutę później drugą zdobył Kallai. Przewaga Węgrów odtąd była wyraźna i wzrastała z każdą chwilą. Atak zielonych psuł wszystkie możliwe pozycje, a pomoc mimo najlepszych chęci nie potrafiła sprostać swemu zadaniu. Nerwowość wśród graczy zielonych udzielała się również jej kierownictwu, które zaczęło przestawiać drużynę. Miast naprawić zło, fatalne te zmiany pogorszyły jeszcze sytuację. Mimo, że Węgrzy na skutek stałych zmian w drużynie gospodarzy, mieli w ciągu całego meczu przed sobą aż 16 graczy, uporali się łatwo ze swym przeciwnikiem.

Gra, jaką pokazali zieloni w niedzielę przeciw „Ujpesti" napewno nie przysporzy im sympatyków. Karygodne były popisy i nonszolancja graczy, którzy, zniechęceni, lekceważyli sobie przebieg gry. Schodzili z boiska, wykorzystując odpowiednie okazje do tego.

Trudno bowiem przypuszczać, aby kontuzja była powodem zejścia Fontowicza z boiska. Zastąpił go zresztą z powodzeniem Płonczyński, wobec jednak dobrze dysponowanego strzałowo ataku gości nie był on w stanie obronić puszczonych bramek. Z niezrozumiałych zupełnie przyczyn zeszedł z boiska Scherfke. Na jego miejsce wszedł Biegański, który grał tylko pięć minut po zmianie pól, bowiem miejsce jego zajął Schreier. Zamieniono też całą linję pomocy Śmiglaka IV, Danielaka i Przykuckiego, których zastąpili po przerwie Ofierzyński, Banaszkiewicz i Sobkowiak. Na 10 minut przed końcem meczu na boisko znów wszedł Biegański, zastępując Kubalczaka.

Bramki dla Węgrów zdobyli: Kallai pięć, Kociss dwie, Janda i Vincze po jednej.

Jedyną bramkę dla „Warty" strzelił Lis z podania Kryszkiewicza. Sędziował dobrze p. Stalińsk'

Zwycięstwo Kucharskiego

Amsterdam. (Tel. wł.) W ramach międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych, które odbyły się tutaj z udziałem lekkoatletów z 10 państw, startował m. in. również Kucharski.

W biegu na 800 m Polak udowodnił znów swoją wyższość.

Kucharski wygrał bieg w czasie 1:53.7 przed Niemcem Langiem i Amerykaninem Venzkem. Anglik Collyer i Szwed Johanssen zajęli dalsze miejsca.

Sznajder skoczył 4,10

Amsterdam. (Tel. wł.). Drugi sukces odniósł nasz tyczkarz Schneider, który w skoku o tyczce zajął drugie miejsce za Amerykaninem Seftonem, który skoczył 4,20. Schneider, co jednak najważniejsze, przeszedł jako pierwszy Polak upragnioną wysokość czterech metrów, ustalając nowy rekord Polski wysokością 4.10 m. Jest to najelpszy wynik europejski. W ten sposób Schneider obok Kucharskiego będzie naszą największą nadzieją olimpijską wśród lekkoatletów.

PRZED OLIMPJADĄ

Olimpjada berlińska ma być ostatnią, w której na jednym stadjonie walczyć będą kobiety i mężczyźni. Według oświadczenia przewodniczącego międzynarodowego komitetu olimpijskiego hr. Bailleto-Latour komitet czyni starania, aby w 1940 roku odbyły się **oddzielne olimpjady dla kobiet i dla mężczyzn.**

POGRZEB REPREZENTACYJNEGO PIŁKARZA AUSTRJI

W ubiegłą sobotę odbył się w Fischamend pod Wiedniem pogrzeb reprezentacyjnego piłkarza Austrji, Mateusza Najemnika, który zginął w katastrofie samochodowej. Za księdzem, prowadzącym kondukt, jeden z kolegów zmarłego niesie piłkę nożną, okrytą krepą.

ng 13 704

Mistrzostwa tennisowe Niemiec

Tarłowski i Hebda przegrali w finale z Henklem i Denckerem 1:6, 1:6, 2:6

Hamburg. (Tel. wł.) Tegoroczne międzynarodowe mistrzostwa Niemiec nie były silnie obsadzone.

Poza czołową klasą niemiecką, która stawiła się w komplecie, zjechali czołowi Jugosławianie i Polacy. Reszta graczy, to przeważnie druga klasa w swoich krajach.

Przedewszystkiem brak było czołowych graczy angielskich i Francuzów, którzy wogóle turnieju nie obsadzili. W takich warunkach szanse Polaków znacznie się podniosły. A z przebiegu turnieju oczekiwano sensacji. Szczególnie doskonale grała Jędrzejowska, ale tylko do ćwierćfinału. W półfinale przegrała raz jeszcze z Niemką Aussem. Po jej porażce wszystkie nadzieje skupiły się na parze polskiej Tarłowski i Hebda, którzy jako jedyni dostali się do finału. Fakt ten był niezawodnie największą niespodzianką. Od początku bowiem naszych międzynarodowych spotkań w tenisie, naszym najsłabszym punktem była gra podwójna. W Hamburgu Polacy trzymali się dzielnie i wten sposób dostali się do finału, gdzie spotkali się z niemiecką parą Henkel i Dencker.

Tu nastąpiła sensacja, niestety, dla Polaków przykra, gdyż nasza para przegrała gładko 1:6, 1:6, 2:6. Wogóle jedyną porażkę odnieśli Niemcy u pań, gdzie Aussem przegrała w finale z Dunką Sperling 7:9, 0:6.

W grze panów Cramm pokonał po walce Szigettiego 6:3, 6:3, 6:3.

Wreszcie w mieszanej Aussem i Henkel wygrali z angielską parą Noel i Wilde 3:6, 6:1, 6:2.

Pusz przegrał

Bruksela. (Tel. wł.) Raz więcej okazało się, że w kolarstwie torowem na szerokim świecie nie mamy co do szukania. Jest to też dziedzina, w której Polacy wykazują najmniejsze zdolności.

Startujący tu w mistrzostwach świata Polak, Pusz, został wyeliminowany już w pierwszym dniu. W pierwszej serji przyszedł na drugiem miejscu za Niemcem Medkensem, lecz w repechage'u przyszedł daleko za Anglikiem Higginsem i Niemcem Hasselbergiem. Reszta biegów zarówno w grupie amatorów, jak i zawodowców, odbyła się bez niespodzianek.

W odbytych w niedzielę biegach nie było również większych niespodzianek. Ósemkom finałów przyglądało się 35 tysięcy publiczności, zebranych na drewnianym torze w Heysel.

Pływanie

„AZS." (Warszawa) — „AZS." (Poznań). Ciekawe zawody pływackie odbędą się w środę, 14 bm. o godz. 17,30 na pływalni miejskiej przy nowej elektrowni. Barw „AZS." (Warszawa) bronić będą Karpiński oraz Gumkowski na 100 m. st. dowolnym, Baranowski na 100 m wznak. Barw „A. Z. S." (Poznań) bronić będzie na 100 m stylem dow. Kuźdowicz, w biegach klasycznych Ratajczak, w stylu grzbietowym Wielicki. Zgłoszona została również próba pobicia rekordu okręgowego na 100 m stylem dow. przez Kamieńską (AZS.-Poznań), która ustanowiła na ostatnich zawodach międzyokręgowych w Zakopanem rekord z czasem 1:28, zdobywając pierwsze miejsce. (kom.)

„Cracovia" pokonała w spotkaniu międzyklubowem w Katowicach miejscową „Pogoń" w stosunku 62:57.

Warszawski „AZS." wicemistrzem Polski w waterpolo. Wczoraj odbył się w Warszawie mecz waterpolo o mistrzostwo Polski pomiędzy „AZS." Warszawa a „Hakoahem" z Bielska. Zwyciężył „A. Z. S." 6:0 (3:0). Bramki zdobyli Baranowski, Makowski i Matysiak po 2. (Pat.)

Piłka nożna

Mistrzostwo ligi okręgowej we Lwowie zdobyli ostatecznie „Czarni", którzy w decydującem spotkaniu pokonali łatwo „Hasmoneę" lwowską.

„ŁKS." ligowy przegrał wczoraj w Łodzi z wiedeńskim „Hakoahem" 0:2 (0:1).

„Sokół" (Kępno i „Naprzód" (Ostrów) 3:3 (1:3). Wynik remisowy odpowiada przebiegowi gry. Gra równorzędna. Bramki dla gospodarzy zdobyli: Pachulski i Ellert dla gości Baranowski i Jaskólski. Sędzia p. Plewa z Ostrowa. (os)

„Unja" Swarzędz — „Z. S." Środa 5:3 (4:1). Mecz ten odbył się w Środzie i przyniósł zwycięstwo gościom. Sędziował p. Czajka ze Śremu. (i)

Dnia 10 sierpnia 1935 roku rozstał się z tym światem, ś. p.

Karol hrabia Bniński

długoletni członek Rady Nadzorczej Cukrowni Środa S. A.

W ś. p. Zmarłym tracimy wielce zasłużonego Członka Rady Nadzorczej, który długoletnią Swą pracą i doświadczeniem przyczynił się do rozwoju naszej instytucji.

Śmierć Jego pozostaje dla nas bolesną i niepowetowaną stratą.

Rada Nadzorcza i Zarząd Cukrowni „Środa" Sp. Akc.

Pg 5169-32,67

W piątek, dnia 9 sierpnia 1935 r., zasnął w Bogu po krótkich cierpieniach, przez nas wszystkich wysoko ceniony wiceprezes naszej Instytucji, ś. p.

Seweryn Wrzesiński

W przedwcześnie Zmarłym straciliśmy biegłego i doświadczonego współpracownika, a Jego czysty i prawy charakter pozostawił w sercach naszych na zawsze niezatarte wspomnienie. Cześć Jego zacnej pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 12 b. m. o godzinie 5 po południu z kaplicy przedpogrzebowej przy Wałach Jana III na cmentarz św. Marciński przy ulicy Bukowskiej.

Rada Nadzorcza i Zarząd Banku Ludowego w Poznaniu.

dg 3 539

†

Dnia 10 sierpnia 1935 r. o godz. 12 zmarł po dłuższych cierpieniach namaszczony Olejami św. mój najdroższy i najukochańszy mąż, nasz ukochany ojciec i dziadek, ś. p.

Stefan Pietrucha

em. st. inspektor okręgowy Poczt i Telegrafów

Pogrzeb odbędzie się z kostnicy cmentarza jeżyckiego we wtorek, dnia 13 bm. o godz. 17.

W ciężkim smutku pogrążeni

żona z rodziną.

zg 11 606

†

W sobotę, dnia 10 bm. o godz. 9.30 rano zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy nigdy niezapomniany mąż, nasz najukochańszy syn, brat, szwagier i wuj, ś. p.

Leon Rupański

przeżywszy lat 44. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 13 bm. o godzinie 5,30 po poł. w Buku z domu p. Dworzyńskiego na cmentarz parafjalny.

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy drogiego Zmarłego odbędzie się nazajutrz o godz. 8 rano w kościele farnym w Buku.

W głębokim smutku pogrążona

żona i rodzina.

dg 3 538

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

Dnia 10 sierpnia 1935 roku zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, ś. p.

Karol hr. Bniński

właściciel Czarnotek

W Zmarłym traci Resursa nietylko swego długoletniego honorowego członka, lecz i nieodżałowanego Prezesa Klubu.

Pamięć o Nim w sercach naszych nie wygaśnie.

Pg 5170-55,436

Prezydjum Resursy.

„Haftoplis"

wykonuje mereżkę, okrętkę, — dziurki, wykończenie szali, falban, plisowanie, dekatyzowanie, hafty monogramy, tarcze gimnazjalne, obciąganie guzików, nadrabianie stóp, podnoszenie oczek terminowo najtaniej

Stary Rynek 6, tel. 28-10.

wejście Wiankowa.

Pg 4568-28,27

Lemiesze

Odkładnie
Szpadle — Widły
Drut do prasow. słomy
Gwoździe — Śruby
Wagi decymalne
Okucia budowlane
Kuchnie wstfalskie
Naczynia emaljowane
najtaniej w firmie
JAN DEIERLING
Poznań, Szkolna 3.
Tel. 35-18, 35-43
Przyjmuję asygnaty „Kredyt"
ng 13 660

DOM WYCHOWAWCZY

im. PIUSA X. SS. URSZULANEK S. J. K.

przyjmuje chłopców w wieku od lat 6 14

Ładna okolica, jeziora, lasy. Ceny bardzo przystępne

Stacja i poczta Pniewy, woj. Poznańskie dg 3 537

Komfortowy pokój

z I. utrzymaniem lub bez w solidnym domu od 15 lub 31. 8. do wynajęcia. Młyńska 2 m. 12 II. p. zg 11 607

2 lokale handlowe

z 9-pokojowem mieszkaniem na prowincji blisko Poznania wprost od gospodarza do wynajęcia od 1. 10. Oferty Kurjer Poznański zgr 11 580

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

1. DOMY-PARCELE

Kupię willę
2 mieszkaniową ogrodem Dębiec, Łazarz, Górczyn z wykluczeniem pośredników. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 296

Sprzedam
dom czynszowy w najlepszem położeniu stolicy Pomorza. Cena 140 000 zł, wypłata 90 000 zł. Pośrednicy wykluczeni. Poważni reflektanci prześlą oferty Stanisław Kisielewski, Toruń, Jana Olbrachta 3/5. zdg 30 162

Kupię
parcelę okolica Łazarz Jeżyce. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 236

Dom
blisko Starego Rynku 42 000.— Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 30 234

Kamienicę
lub willę dochodową kupię wprost właściciela, wpłacę powyżej 20 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 212

Parcela
500 m² na Łazarzu, blisko Focha. Rynek Łazarski 4, m. 5. zdg 30 118

Willkę
sprzedam amortyzacją. Ks. Rogalińskiego 13, Łazarz. zdg 30 090

2. PIENIĄDZ

Przyjmę wspólnika względnie wspólników
z kapitałem 25 000 zł celem partycypowania w wierceniu szybu naftowego. Teren pewny w 100 proc. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 29 627

Pożyczki Narodowej
obligacji poszukuje. Poznań, Poznańska 52, m 4. zdg 30 068/9

Szukam
pożyczki na pierwszą hipotekę na dom wartość 150 000. Ofetry Kurjer Poznański zdg 30 167

Który
panów budowniczych wybuduje dom dwupokojowy na raty. Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 229

6. OŻENKI

Urzędnik
państwowy VI grupa upos. 40 lat, wdowiec z dorosłym synem poszukuje miłej, przystojnej, majętnej żony do lat 30. Łaskawe zgłoszenia z fotografją do Kurjera Poznańskiego zdg 28 433

Dla
mojej siostry, 27 lat, 2 dzieci z pierwszego małżeństwa komfortowa wyprawa i 20 000 gotówki poszukuję odpowiedniej partji. Fotografje zwracam. Szczegółowe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 30 197

Kawaler
lat 45, samodzielny mechanik, posiadający lokal z wyrobioną klientelą dla krawczyni, chce poznać panią korpulentną, niebrzydką, majątek cośkolwiek pożądany — celu matrymonjalnym. Oferty fotografją, która zwraca Warszawa, ul. Złota 16. Krzyczkowski, dla Aleksandra. zdg 30 228

Lekarkę
magistrę lub ziemiankę, lat około 30, wysoką, ciemnoblondynkę, przystojną, poważną poznam. Cel matrymonjalny. Zgłoszenia pod „Prawnik" Kraków, skrytka pocztowa 253. ng 13 710

7. SPRZEDAŻE

Limuzyna
Fiat ekonomiczna, stan jak nowa 8 ltr. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 416

Pianina
nowe i używane z gwarancją na dogodnych warunkach. B. Sommerfeld. Poznań, ul. 27 Grudnia 15. ng 13 009

Apteka
dobrze prosperująca, w mieście około 6 000 mieszkańców, wojew. zachod., jest pod korzystnemi warunkami na sprzedaż. Poważni, a szybko decydujący reflektanci zechcą swe zgłoszenia przesłać do Kurjera Pozn. dr 3 532

Skład
papieru centrum dobrze zaprowadzony sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 28 341.

Singera
damska (okrągłe) tanio. Wielkie Garbary 53 — 22. zdg 30 012

Skład
nabiału śródmieście sprzedam. — Adres Kurjer Pozn. zdg 30 062

Skrzypce
dobre tanio. Prusa 20, m. 11. zdg 30 061

Skład kolonjalny
z towarem i maglem 2 pokoje i kuchnia sprzedam od zaraz. — Adres Kurjer Pozn. zdg 30 052

Dębowa
sypialnia używana dobra. Skarbowa 1 — 5. zdg 30 047

Kozły fornierskie
dobrze utrzymane kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 980

Dogi
3 miesięczne suczki, szare, czarno nakrapiane po 40 zł ma na sprzedaż. Maj. Gnojno, poczta Inowrocław. zdg 29 992

Sprzedam
domek dwupokojowy, chlew, — 4 morgi przy Poznaniu, szosie Warszawskiej. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 972

Handel paszy
z powodu stosunków rodzinnych natychmiast sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 976

Meble
poleca najkorzystniej
K. Bakoś, Stary Rynek 51
dg 3439/40

Borówki
leśne, dziennie świeże każdą ilość po cenie korzystnej do oddania. Bugaj, Ostrów, Pozn., ul. Marszałka Piłsudskiego 19. zdg 29 977

Radjo
4 lomp. prąd stały osobny głośnik, wbudowanem gramofonem nadający się dla lokali celem nadawania własnych koncertów. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 29 193

W Ostrowie Wlkp. sprzedam
Kamienicę 2-piętrową,
2 składy. 12 lokatorów, wpłata 50-000 zł

wielkie zabudowania handlowe
nadające się na każdy większy przemysł, bardzo korzystnie położone, sprzeda lub wydzierżawi właściciel. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 30 025/6

Meble
najtaniej poleca
Baranowski
Poznań Podgórna 13 Pg 3227/8

Skład kolonjalny
dobrze prosperujący, bez konkurencji 2 pokoje kuchnia, towar, magiel, korzystnie sprzedam. — Wskaże Kurjer Pozn. zdg 30 199

Fortepian
zagraniczny oraz skład kolonjalny dobrze prosperujący zaraz sprzedam. Wskaże Kurjer Pozn. zdg 30 196

Urządzenie
składowe dla kolonjalki-piekarni, sprzedam. Wskaże Kurjer Pozn. zdg 30 223

Szafa
żelazna. Dominikańska 1 — 1. zdg 30 213

Rower
męski i chłopięcy i nowe „Gumy" 27 Grudnia 15. zdg 30 211

Składak
nowy sprzedam. Grottgera 3, informacje portjer. zdg 30 207

Kolonjalka
obszernem mieszkaniem 15 lat jednych rękach, zaraz. Adres Kurjer Poznański zdg 30 206

Gruszki — Śliwki
Morele — Brzoskwinie
Słoje do tychże — Aparaty — najkorzystniej kupić wprost Hurtowni Porcelany
tylko Wroniecka 24.
zdg 30 140

Singera
damską tanio. Szewska 11, mieszkanie 4. zdg 30 201

Magiel
używany wóz piekarski na sprzedaż. Kiosk Wolnica. zdg 30 084

Pianino
Trzeciego Maja 3 a. — 13, parter. zdg 30 081

Dogi
szczenięta czystej rasy tanio. — Zakolski, Poznański 52. zdg 30 072

Pokoik
utrzymaniem. Ratajczaka 11 a — m. 102. zdg 30 065

Dom
dwupiętrowy ze składem, 7 mórg ogrodu przy głównej ulicy na sprzedaż. Zgłoszenia agent. Kurjera Pozn., Mincikiewicz, Kościan. ng 13 715

Motor
ssący 12 P. S. fortepian, 2 klarnety, 2 skrzypiec, sprzeda Böhm, Kościan. ng 13 714

10. MAJĄTKI

Resztówka
130 mórg, pałac 14 pokoi, światło elektryczne wodociągi, miasto gimnazjalne, cena 40 000, wiele innych resztówek poleca Kwiatkowski, Poznań, Działyńskich 10. zdg 30 031

11. KUPNA

Domek
ogrodem, okolica Poznania, wpłata 3 000, pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 059

Kuchenne
urządzenie lub szafę nowoczesną okazyjnie kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 175

Poszukujemy lokomobili
ruchomej 7—10 atmosfer dobrze utrzymanej. Maj. Strzyżewice, p. Leszno. zdg 30 221

Willę
mniejszą komfortową lub parcelę w Poznaniu wprost od właściciela. Wpłacę 13—14 000 i przyjmę hipotekę. Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 077

Fotograficzny
6×9 filmowy kupię. Just, Mielżyńskiego 2. zdg 30 099

12. DO WYNAJĘCIA

4
komfort. piece, Park Wilsona, parter odpowiednie gospodarz. — Oferty Kurjer Poznański zdg 29 777

7-pokojowe
mieszkanie z przynależnościami na I ptr. spokojne, słoneczne, w tylnym domu, w śródmieściu — wprost od gospodarza do wynajęcia od 1 września rb. Oferty uprasza się składać do Kurjera Poznańskiego zdg 29 353

3, 2, 1
z łazienkami, potrzebna kaucja, pokaże stróż. Gen. Umińskiego 19 zdg 27 992

Pięciopokojowe
komfortowe, III piętro, Marsz. Focha 29. Informacje stróż od 14—16. zdg 29 994

5-pokojowe
z tarasem, słoneczne przy tramwaju nowej willi, wolne 1 września. Informuje na miejscu gospodarz. Grudzieniec 32, II. zdg 29 975

Trzypokojowe
Wielkie Garbary 13, III, godzina 9—11 i 13—15 zdg 30 158

Pokój
kuchnia, nowemi meblami śródmieściu sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 231

Trzypokojowe
łazienka parterowe, centrum. — Zgłoszenia Skarbowa 18 — 3. zdg 30 215

3
komfort Jeżyce gospodarza wskaże Świercz, Słowackiego 27 — 10. zdg 30 173

Pięciopokojowe
I. piętro wolne. Długa 3 (Zielone Ogródki). dg 3503

13. SZUKA MIESZK.

5—6
pokojowego, komfortowego Łazarz — Jeżyce — górne śródmieście od września lub października. Zgłoszenia telefon 62-14 lub Kurjer Poznański zdg 29 269

Emeryt
2 pokoi kuchni na peryferjach od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 334

Śródmieście
2 pokoje kuchnia rok zgóry. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 018

2
lub 3 pokojowego przynależnościami 1-szem piętrze, śródmieściu. Jeżyce, Łazarz, blisko tramwaju, kościoła 1 października poszukuję. Ewentualnie zamienię moje mieszkanie 4-pokojowe. — B. Kłosowa, Przecznica 12. zdg 30 053

5-pokojowego
komfortowego, okolica Matejki, plac Wyspiańskiego, za Diakoniskami lub teren wystawowy w nowych zabudowaniach od 1. 10. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 30 045

Wyższy
urzędnik bankowy poszukuje mieszkania 3—4 pokojowego, z komfortem śródmieściu, wprost od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 998

1—2
pokoi z kuchnią poszukuje pewny płatnik na stałej posadzie. Pół roku zgóry. Oferty Kurjera Poznańskiego zdg 29 993

3
pokoje od zaraz pewny płatnik. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 995

2 pokoi
kuchni poszukuje płatnik, stała posada, od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 996

Wojskowy
szuka 2 pokoi z kuchnią w okolicy Jeżyc. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 29 968

Urzędniczka
ze stałą pensją poszukuje próżnego pokoju wprost od gospodarza. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 29 974

Ładny
słoneczny. Strzelecka 6, — 15, II zdg 29 979

Pokoju
z kuchnią od zaraz Oferty Kurjer Poznański zdg 30 200

Poszukuje
inżynier państwowy komfortowego dwu-, trzypokojowego mieszkania łazienką, służbowym. Śniadeckich 5, m 4 Inżynier. zdg 30 186

4—5 pokojowego
mieszkania komfortowego na Łazarzu, Jeżycach lub Leszczyńskiego poszukuje wyższy urzędnik Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 164

Portjerstwa
poszukuje młode małżeństwo. — Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 30 225

Próżnego
pokoju poszukuje samotna od gospodarza lub samotnej starszej pani. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 203

2—3
pokoje z kuchnią od gospodarza poszukuje urzędniczka. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 113

5 lub 6
pokojowego mieszkania komfortowego poszukuje od października dobry i pewny płatnik. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 30 109 do 15 bm., pośredników nie honoruję.

Dwupokojowego
łazienka wprost od gospodarza, czynsz zgóry poszukuje urzędnik państwowy. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 102

Murarz
poszukuje mieszkania ze stróżostwem. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 154

Urzędnik
państwowy pewny płatnik poszukuje 2—3 pokoi kuchnią od 1. 10. Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 019

15. POKOJE UMEBL.

Marcina
49 — 10. zdg 30 016

Wspólny
panienkę. Żydowska 5. — 10. zdg 30 014

Dwuosobowy
Skarbowa 15 — 19. zdg 30 010

Ratajczaka
11 a — 92. zdg 30 005

Ogrodowa
12, m. 24. zdg 30 003

Cieszkowskiego
6 — 7 inteligent. zdg 30 057

Przy Zamku
nobliwy, elektryczność, niekrępujący. Wały Jana III, 11 — 4. zdg 30 054

Podgórna
10 a, m. 11, front, inteligentnemu panu. zdg 30 049

Skarbowa
1 — 5 dwuosobowy kulturalnym. zdg 30 046

Frontowy
elegancki z klatki. Piekary 24, m. 2. zdg 30 042

Ratajczaka
11a — 71 zdg 29 434

Kręta
5 — 9. zdg 29 613

Niekrępujący
wszelkie wygody. Wyspiańskiego 19 — 4. zdg 30 001

Wygodami
Kwiatowa 3 — 3. zdg 30 030

Frontowy
czysty, elektryczność, bezdzietnym lub panu. Strzelecka 26 — 3. zdg 30 024

Korzystnie
jedno, dwuosobowy (obiadami Matejki 1, mieszkanie 4. zdg 29 991

Skryta
7. mieszkanie 7 jeden- dwuosobowy. z utrzymaniem, bez — zaraz. d 3 135

Dwa
dwuosobowe słoneczne I. lepszym domu, pobliżu St. Rynku. Oferty Kurjer Pozn. zdg 29 971

Dwa
pokoje słoneczne wynajmę. Poznań Słowackiego 44 — 9. zdg 30 171-2

Frontowy
większy także małżeństwu, kuchenka gazowa. Marciniak, Strzelecka 19. zdg 30 198

Niekrępujący
jedno-, dwuosobowy. Grudnia 10, m. 2. zdg 30 195

Pokój
meblowany, Wodna 25 — 7. zdg 30 190

Niekrępujący
dwom panom. Wielka 18 — 14. zdg 30 189

Utrzymaniem
bez Wielkie Garbary 46 — 4. zdg 30 188

Plac
Nowomiejski 9 — 13. zdg 30 181

Elektryczność
Kraszewskiego 4 — 8. zdg 30 176

Słowackiego
39 — 9. zdg 30 174

Kraszewskiego
19 — 10. zdg 30 170

Elegancki
klatki, tel. 60 75. zdg 30 169

Dąbrowskiego
36 — 15, utrzymaniem — bez. zdg 30 168

Podgórna
2 a — 9 utrzymaniem bez. zdg 30 232

Komfortowy
łazienka utrzymaniem. Strzelecka 3 a, m. 6. zdg 30 224

Pokój
frontowy. Marszałka Focha 71, m. 8. zdg 30 210

Pokój
Jeżycka 45, m. 3, narożnik Mickiewicza. zdg 30 209

Ładny
z balkonem. Mickiewicza 34, — m. 12 zdg 30 151

Frontowy
klatki, słoneczny, elektryczność. Gołębia 6 — 3 zdg 30 139

Przecznica
2, m. 4, telefon. zdg 30 137

Niekrępujący
panu. Ogrodowa 12, m. 10. zdg 30 136

Klatki
schodowej. Wroniecka 6/8 — 15. zdg 30 117

Pokój
biuro. Pierackiego 12, m. 10. zdg 30 115

Pokój
Pierackiego 8 — 12. zdg 30 110

Pokoik
próżny. Bukowska 31, m. 13. zdg 30 124

Pokoik
dwom. Józefa 9 — 10. zdg 30 087

Słoneczny
Marcina 55 — 6. zdg 30 080

Skarbowa
17, m. 10. zdg 30 076

Frontowy
dwuosobowy. Niegolewskich 2, I. lewo. zdg 30 073

Klatki
utrzymaniem — bez. Ratajczaka 9 — 8. zdg 30 155

Panu
lepszemu. 3 Maja 3 — 17. zdg 30 150

Półwiejska
2 — 6 (utrzymaniem), także dni. zdg 30 122

Śniadeckich
18 — 8. zdg 30 100

Pokój
panu obiadami, bez. Stary Rynek 51 — 4. zdg 30 101

Pokój
Długa 9 — 3. zdg 30 096

Frontowy
Śniadeckich 9 — 10. zdg 30 021

Pokój
Piekary 18, m. 8. zdg 30 020

16. SZUKA POKOJU

Pokoiku
1. 9.do 9 zł pani. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 004

Próżnego pokoju
dużego parterowego, blisko śródmieścia poszukuje pewny płatnik. Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 028

Próżnego
lepszego pokoju starszej pani używaniem kuchni, pierwsze, drugie piętro. Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 128

Pokoiku
taniego poszukuje starsza panienka. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 091

17. LOKALE

Skład
z przyległem mieszkaniem, z ubikacjami przemysłowo-handlowemi, nadający się na każdą branżę w pow. mieście we Wrześni przy ul. Warszawskiej 32 od zaraz do wynajęcia. K. Kaliszewski, Września, telefon 145. zdg 29 195

Składu
nadającego się na filję rzeźnicką poszukuję. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 264

Składu
próżnego pokojem kuchnią. Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 219

Ubikacje
parterowe, nadające się na przemysł, drogerję, rzeźnictwo, kolonjalkę. P. Szymanowska, ul. Winiarska 82, m. 2. zdg 30 148

18. DZIERŻAWY

Ogrodownictwo
3 morgowe z mieszkaniem na przedmieściu Poznania wypuszczamy z dniem 1 października w dzierżawę. Zgłoszenia do eksp. Kurjera Poznańskiego pod zdg 29 292

Poszukuję
domku z ogrodem na przedmieściu lub w Poznaniu. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 29 984

Wydzierżawię
skład kolonjalny restauracją z urządzeniem, prowincja, dobra okolica. Oferty szczegółowe, warunki do Kurjera Poznańskiego zdg 30 217

Skład
w Toruniu przy ul. Szerokiej narożnik 5 okien wystawowych od zaraz do wydzierżawienia. Konieczny, Toruń, Szeroka 13/15. Pg 5171-64.99

22. ZGUBY

Rękawiczkę
damską skórkową zgubiono. — Droga Urbanowska 24 — 3. zdg 30 214

programy radjowe

POZNAŃ

Wtorek, dnia 13 sierpnia.

Poznań — 6.30 audycje poranne; 6.50 z Warszawy i Wilna: 8.20 program; 11.57—12.15 z Warszawy i Krakowa: 12.15 muzyka operowa z płyt: 13.00 z Warszawy: 13.35 „Od Alciny do Szwandy dudziarza" z płyt: 15.30 utwory na klarnet w wyk. J. Madeji (tr. na wszystkie rozgłośnie polskie): — 16.00 z Warszawy: 16.15 muzyka charakterystyczna z płyt: 16.50 z Warszawy i Krakowa: 18.30 „Podsłuchane w parku" pog.: — 18.40 życie artystyczno- kulturalne Poznania: 18.45 utwory skrzypcowe w wyk. Kaulfusówny: — 19.00 pogadanka krajoznawcza: — 19.10 program: 19.20 płyty: 19.30 z Warszawy: 20.00 skrzynka turystyczna: 20.10 z Warszawy: 22.00 piosenki i muzyka taneczna: 22.30 wiadom. sport.: 22.40 z Warszawy.

WARSZAWA

Wtorek, dnia 13 sierpnia.

6.30 audycja poranna: 12.05 dziennik południowy: 12.15 muzyka wokalna w wyk. artystów scen włoskich: 13.00 chwilka dla kobiet: 13.05 orkiestra mandolinistów: 13.30 z rynku pracy: 15.15 przegląd giełdowy: 15.25 wiadomości o eksporcie polskim: 15.30 utwory na klarnet w wyk. Józefa Madeji: 16.00 skrzynka P. K. O. 16.50 nastrojowe piosenki: 16.50 „Powietrzna ekspapada" — nowela Zdzisława Marynowskiego: — 17.00 „Dla naszych letnisk i uzdrowisk" — „Trochę muzyki wiedeńskiej": 18.00 „Promienie kosmiczne" — pogadanka: 18.10 „Minuta poezji": wiersz Feliksa Przysieckiego: 18.15 „Cała Polska śpiewa": 18.30 skrzynka techniczna: 18.45 muzyka: 19.00 „Dokąd jechać w święta": 19.30 utwory fortepianowe Ludomira Różyckiego w wyk. kompozytora: 19.50 pogadanka aktualna: 20.10 muzyka duńska: 20.45 dzienni, wieczorny: 20.55 „Obrazki z Polski": 21.00 „Piękny sen" — operetka Leo Falla: 22.00 E. Grieg: sonata a-moll (wiolonczelowa): 22.30 wiadomości sportowe: 22.40 mała orkiestra P. R.

ZAGRANICZNE

Wtorek, dnia 13 sierpnia.

Radio Paris — 20.45 arje i pieśni z udz. orkiestry. **Koenigswusterhausen** — 12.00 koncert z Monachjum: 14.00 rozmaitości muzyczne: 16.00 koncert ogrodowy: 17.50 rec. fortepianowy Pilney'a: 19.00 reportaż sportowy z budującego się stadjonu i wsi olimpijskiej: 20.10 wesoła audycja muzyczna: 22.30 organy: 23.00 muzyka kameralna: 22.00 koncert: 22.30 trio smyczkowe. **Luksemburg** — 21.00 rec. śpiewaczy Jerzego Serrano. **Motala i Sztokholm** — 19.30 muzyka norweska: 21.00 chór. **Kalundborg i Kopenhaga** — 20.00 muzyka na saksofonie: 20.15 „Sensacje" słuchowisko: 22.00 koncert symfoniczny. **Oslo** — 20.45 koncert. **Budapeszt** — 20.00 solo na harfie: 20.30 słuchowisko. **Beromuenster** — 19.20 kwartet na harmonji ręcznej: — 20.20 koncert **Sztutgart** — 20.10 opowiadanie ludowe: 21.00 koncert popularny. **Wiedeń** — 19.15 „Wesele Figara" op. komiczna Mozarta z Salzburga. **Praga** — 11.00 muzyka salonowa z Brna 12.30 koncert południowy z Mor. Ostrawy: 15.00 płyty: 16.30 muzyka salonowa: 19.25 komedja muzyczna: 21.00 recital skrzypcowy Muziki. **Kolonja** — 20.10 z Koenigswusterhausen. **Rzym** — 20.40 koncert kameralny. **Monachjum** — 19.30 marsze: 20.10 sztuka Ibsena „Kobieta z morza". — **Lipsk** — 20.10 tr. z Frankfurtu op. „Zaczarowany flet" Mozarta. **Medjolan** — 20.40 „Czarny Pierrot" optka Hajosa. **Bukareszt** — 19.15 tr. z Wiednia. **Wrocław** — 20.10 koncert rozrywkowy. **Królewiec** — 20.10 i 21.20 tr. audycji muzycznej i utworów Mussorgskiego z Hamburga. **Frankfurt** 20.10 „Zaczarowany flet" op. Mozarta.

Koło samochodowe
zgubiono pomiędzy Komornikami a Poznaniem. Sowicie wynagrodzi: telefon 54-88. zdg 30 130

10 zł nagrody
za zwrot dwóch legitymacyj Jadwigi Schweizerówny i dwóch legitymacyj Olgi Klimkiewicz-Sitkiewiczówny. Zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Poznańskiego dgp 3534

23 ROZMAITE

Detektywne
biuro Greif tylko Cieszkowskiego 8 od 24 lat. Wywiady, Obserwacje, Dochodzenia. zdg 29 889

Pończochy
skarpetki kupisz dobrze i tanio tylko w firmie „Haftoplis", Stary Rynek 6 (wejście Wiankowej). dg 3449

Pończochy - skarpetki
dobre tanio tylko w firmie
„Haftoplis"
Stary Rynek 6. (Wiankowa). Pr 4567-29 9

Znana
wróżbiarka Adarelli przepowiada z cyfr — kart — ręki. Przyjmuje 10 rana do 9 wieczór. Podgórna 13, mieszkanie 10, front. zdg 30 078

Koncesję
alkoholową poszukuję. Grunwaldzka 11, restauracja. zdg 30 098

24. NAUKA

Panienki
szkolne, stancja, utrzymanie dobre. Średnicka, Romana Szymańskiego 1 — 3. zdg 30 022

Angielskiego
uczę ustnie i piśmiennie tanio. — Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 30 123

Korepetytor
na II gimn. potrzebny zaraz. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 30 156

Kursy Handlowe
plac Wolności 2, kurs księgowości rolniczej 3 września. zdg 23 130

Wyuczę
kroju i szycia Oferty Kurjer Poznański zdg 30 094

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Drogerzysta
dyplomowany poszukuje posady samodzielnego na prowincji. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 29 189

TEATRY

Poznań, poniedziałek, 12. 8.

TEATR POLSKI — Dziś „Teorja Einsteina", gościnny występ Reduty Warszawskiej.
Wtorek, 13. 8. Zespół Reduty „Teorja Einsteina".
Środa, 14. 8. Zespół Reduty „Teorja Einsteina".
Czwartek, 15. 8. Zespół Reduty „Teorja Einsteina".

TEATR LETNI w Zoologu: Dziś — Teatr nieczynny. Środa, 14. 8. 35.: „Zaczynamy o 8-mej", premjera.

KINA

Poznań, poniedziałek, 12. 8.

APOLLO: „Ostatni romans króla".
CORSO: „Miasto Widm".
GONG: „Flip i Flap".
GWIAZDA: „Ich ostatnie spotkanie".
METROPOLIS: „Sekretarka osobista wychodzi zamąż"
OŚWIATOWE T. C. L.: — „W kraju ludożerców" oraz „6 godzin życia" — dramat.
RENAISSANCE: „Pojedynek ze śmiercią" i „Pieśniarz Warszawy".
SFINKS: „Noc cudów w Lourdes".
SŁOŃCE: — „Jestem zbiegiem".
ŚWIT: „W służbie szpiega".
TĘCZA — ŁAZARZ: „Tańcząca Wenus".
TĘCZA — WILDA: „Młody Las".
WILSONA: „Ostatnia eskapada".

Praktyki rolnej
poszukuje młody rolnik ze średniem wykształceniem zawodowem roczną praktyką, trzeźwy, sumienny, za utrzymanie i skromne wynagrodzenie lub bez wynagrodzenia, od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 230

Bankowiec
poszukuje posady, ulokuje 1000 zł w poważnym przedsiębiorstwie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 28 062

Kasjerka - biurowa
dobrej rodziny, referencje poszukuje posady, wynagrodzenie skromne. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 28 322

Aptekarski
pomocnik szuka zastępstwa lub stałej posady. Łaskawe oferty uprasza do Kurjera Poznańskiego zdg 29 628

Gospodyni
doświadczona, z dobrem gotowaniem, 20 lat praktyki, z dobrem poleceniem poszukuje posady od 1 września lub wcześniej. Zgłoszenia uprasza M. Wawrzyniak, Szlachcin, pow. Środa. zdg 29 251

Leśnik
lat 40, poszukuje posady za żonatego od 1. 10. br. lub później, 25 lat praktyki, dotychczas 5 lat na niewypowiedzianej posadzie jako leśnik - urzędnik gosp., silny energiczny, długoletnie chlubne świadectwa i polecenia. Łaskawe oferty upraszam Kurjer Pozn. pod zdg 29 632

Ogrodnik
kawaler, lat 32, samodzielny poszukuje posady. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 29 633

Nauczycielka
zamiłowana wychowawczyni z bardzo dobremi świadectwami, zmieni posadę na inną. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 29 634

Panienka
lat 28, miła, inteligentna, z dobrej rodziny szuka posady wychowawczyni dzieci 2—8 lat, które bardzo kocha. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 631

Rządca
gospodarczy, lat 36, wykształcenie średnie 14 lat praktyki poszukuje posady żonatego na skromnych warunkach. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 29 263

Młodsza
uczciwa pracowita szuka posady do prac domowych od zaraz. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 011

Dziewczyna
uczciwa z gotowaniem szuka posady od 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 063

Uczciwa
dziewczyna poszukuje posady. — Dobre świadectwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 048

Ogrodnik - pszczelarz
kawaler, dobry fachowiec, szuka posady od zaraz lub później. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 29 990

Inteligentna
przystojna pani poszukuje posady jako kierowniczka składu — filji, złoży kaucję. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 986

Dziewczyna
czysta, pracowita poszukuje całodziennej posługi od 15. 8. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 002

Dziewczyna
uczciwa, pracowita poszukuje posady z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 013

Służąca
uczciwa, pracowita, dobrem gotowaniem do wszystkiego szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 015

Młoda
zdrowa dziewczyna poszukuje posługi zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 037

Dziewczyna
młodsza czysta uczciwych rodziców z prowincji szuka posady do dzieci lub wszelkich prac domowych. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 023

Kucharka
dobrze gotująca i do wszelkiej pracy poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 989

Dentysta
uprawniony wolny od zaraz. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 184

Osoba
z inteligencji, znająca wykwintną kuchnię, chów drobiu, ogrodnictwo, książkowość korespondencję szuka posady wyręczycielki lub zajmie się domem samotnej osoby. Świadectwa, referencje bardzo dobre (kaucja). Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 29 970

Młynarz
dobry fachowiec poszukuje posady zaraz lub później. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 963/64

Szukam
posługi przed południem. Dąbrowskiego 27 — 16. zdg 30 177

Dziewczyna
z prowincji poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 966

Dziewczyna
z prowincji, która pracowała 4 lata w pałacu, przy służącym, szuka posady od 1 września w mieście lub na wieś. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 165

Krawcowa
domowa długoletnia praktyka szuka posady, szyje bardzo dobrze, również na wieś. Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 230

Dziewczyna
do wszystkiego 15. 8. szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 222

Dziewczyna
do wszystkiego gotowaniem poszukuje posady od 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 208

Posługaczka
uczciwa dobremi świadectwami szuka posługi Oferty Kurjer Poznański zdg 30 141

Dziewczyna
szuka posady od zaraz lub 15. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 138

Kucharka
samodzielna szuka posady, dobre świadectwa, do restauracji. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 135

Służąca
młoda, uczciwa szuka posady. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 134

Krawcowa
co w zakres wchodzi szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 129

Dziewczyna
szuka posady gotowaniem, szyciem od 1. 9. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 116

Kucharka
przychodnia poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 30 107

Panienka
poszukuje posady do dwóch lub jednej osoby. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 105

Panienka
poszukuje posady do pracy domowej, zna szycie i gotowanie, od 15 Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 30 104

Polecam
starszą kucharkę do wszystkiego, dobre świadectwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 097

Osoba
inteligentna szuka posady jako zarządczyni gospodyni z gotowaniem hodowlą drobiu na majątek lub do samotnej osoby. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 083

W CIENISTYM OGRODZIE

p. Kowalskiego na Przepadku urządzają **w czwartek, dnia 15 sierpnia** (w święto Wniebowstąpienia N. M. P.) Panie Miłosierdzia z Stow. św. Wincent. à Paulo przy parafji św. Wojciecha

WIELKĄ ZABAWĘ LATOWĄ

Program wielce urozmaicony jak: polonez dzieci z czapeczkami i lampionami — fruwające baloniki — strzelanie do tarczy — kulanie w kręgle — gra w rybę i tak dalej. Początek o godz. 15 — wstęp dobrowolny — własny smaczny a tani bufet. Czysty dochód przeznacza się na biednych naszej parafji. — O liczny udział uprasza

zg 321/22 **ZARZĄD.**

Fryzjer
dobry za małem wynagrodzeniem szuka posady by uzupełnić braki żelazkowej. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 30 126

Praktykantka
biurowa, Miejską Szkołą Handlową pisząca biegle na maszynie, poszukuje pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 088

Gospodyni
w posadzie szuka pracy w Poznaniu. Rzeczypospolitej 2, m. 4. zdg 30 066

Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem poszukuje posady do wszystkiego. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 152

Poszukuję
posługi, dobre polecenia. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 202

Krawcowa
dzielna na konfekcję damską, dziecięcą, szuka posady po domach. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 476

Służąca
czysta, sumienna, z gotowaniem praniem, przyjmie posadę, w kawiarni, restauracji prywatnie. — Pensja miesięcznie 30 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdg 29 612.

Dziewczyna
z dobremi świadectwami szuka posługi zaraz lub 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 561

Dziewczyna
gotowaniem szuka posady do mniejszej rodziny. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 552

Fryzjerka
dzielna wodna trwała, żelazkowa farbowanie, szuka posady śródmieście. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 550

Ekspedjentki
biurowej posady szuka inteligentna. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 525

Szofer - mechanik
z długoletnią praktyką, przeprowadzam samodzielnie wszelkie remonty poszukuje posady wynagrodzenie skromne. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 611.

Wychowawczyni freblanka
poszukuje posady od 1 września solidne i długoletnie świadectwa Lulin, poczta Pamiątkowo. zdg 28 671

Zbożowiec
młody, zdolny fachowiec — znający wszelkie prace biurowe — maszyna, — poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 29 423.

Ekspedjentka
z kaucją 150 zł szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 29 438.

Kucharka
z dobremi świadectwami szuka posady 1. X. Oferty Kurjer Pozn. zdg 29 479

Służąca
uczciwa z samodzielnem dobrem gotowaniem, długoletniemi świadectwami poszukuje posady od 1 września Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 29 478

Praczka
akuratna czysto pierze. Oferty Kurjer Pozn. zdg 29 523.

Dobra pielęgniarka
masażystka praktyka prosi posadę, wzamian skromny pokoik. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 29 619

Dziewczyna
młodsza szuka posady do lekkiej pracy domowej. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 644

Dziewczyna
inteligentna szuka posady, do jednej lub dwóch osób z gotowaniem do lepszego domu od 15-go. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 707

Służąca
młoda, uczciwa szuka posady, cośkolwiek gotowaniem lub bez. — Oferty Kurjer Poznański zdg 29 905

Panienka
inteligentna zajmie się samodzielnie gospodarstwem domowem do jednej, zna trochę szycia — prace załatwi prace piśmienne. Zgłoszenia proszę Kurjer Poznański zdg 29 910

Uczeń
szewski 2 lata nauki poszukuje dokończenia nauki z utrzymaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 916

Panienka
szuka pracy do pomocy w składzie, dobrem poleceniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 645

Prośba
Pp. pracodawców prosi uczciwy, sumienny o pracę robotnika, woźnicy, stróża. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 653

Panienka
z prowincji z cośkolwiek wykształceniem poszukuje posady do jakiegokolwiek składu. Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 29 654

Biuralista
rutynowany piszący biegle na maszynie, z niemieckim prosi jakąkolwiek posadę na skromnych warunkach. Świetne świadectwa, referencje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 29 691

Uczeń drogeryjny
1½ roku praktyki poszukuje posady na prowincji. Dobre świadectwo. Oferty Kurjer Pozn. zdg 29 658

ng 13 500

Samodzielną
pomocnicę handlu hurtowego, gwarancja bankowa. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 29 657

Dziewczyna
samodzielna z dobrem gotowaniem, zna język polski, niemiecki, dobrze polecona, kuchnia warszawska, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 844

Syn
dobrych rodziców poszukuje nauki piekarstwa lub cukiernictwa od 1 września lub zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 739

Starsza
inteligentna panna dobremi świadectwami, językiem niemieckim, szuka posady wychowawczyni, wyręczycielki. Zna szycie, gotowanie zaprawy. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 738

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 733

Ogrodnik
kawaler, lat 30, egzaminowany, dobry fachowiec, obecnie w posadzie chciałby zmienić takową od 1 września lub 1 października rb. Oferty uprasza Kurjer Pozn. zdg 29 162

27. WOLNE MIEJSCA

Podróżujący
do odwiedzania formacyj wojskowych i instytucyj komunalnych, znajdzie korzystne zatrudnienie. Pierwszeństwo mają byli wojskowi posiadający wyrobione stosunki w sferach wojskowych. Oferty wraz z dokładnym życiorysem i referencjami kierować Łódź, skrz. pocz. 103. ng 13 669

Potrzebna
zaraz pokojowa wykwalifikowana z długoletniemi, pierwszorzędnemi świadectwami i szyciem. — Dwór Wronczyn, p. Pobiedziska. zdg 30 004

Bufetowa
z obsługą gości. Woźna 18. zdg 30 060

Uczciwą
dziewczynę do posługi co drugi dzień od zaraz. Lodowa 3, m. 17. zdg 30 043

Zarządczyni
osoba z towarzystwa, inteligentna i nawskroś uczciwa, znająca szczegółowo gospodarstwo domowe, jako też gospodarstwo w kuchni i wychów drobiu, oprócz tego winna zająć się ogrodem, potrzebna na wieś od 1 września r. b. Osoby, które już zajmowały podobną posadę i mogą wykazać się dobremi świadectwami i referencjami, złożą oferty do Kurjera Poznańskiego pod zdg 30 034

Służącej
ze wsi poszukuję od zaraz. Aleja Przybyszewskiego 41, mieszk. 7. zdg 29 973

Nakładaczka
Kozia 24. zdg 30 039

Służąca
młodsza z gotowaniem. Kolejowa 48, m. 17. zdg 30 194

Piecownik
sumienny potrzebny. Reparacja 40 pieców. Zgłoszenia 7—8 wieczór. Poznańska 33. Płodkowiak. zdg 30 187

Sprzedawców
do wózka ręcznego z gwarancją (i licencją) 20 % prowizji do F-a Kefir, Małe Garbary 9. zdg 30 185

Lokaj kamerdyner
kawaler, wiek 25—45 lat, tylko z solidnemi świadectwami na wyjazd do Warszawy poszukiwany zaraz. Warunki i zgłoszenia osobiste Poznań, Pasaż Apollo „Pocisk". zdg 30 089

Poszukuję
sekretarki, aplikantki młodej, dobrej prezencji, skromnych wymagań. Pożądany życiorys, fotografja. Oferty „Kresy" Biuro Ungra, Warszawa, Senatorska 25. ng 13 713

Ekspedjentki
wykwalifikowanej do konfekcji damskiej poszukuje „El-De-Ka", Bydgoszcz, Stary Rynek 23. ng 13 714

Dziewczynę
do wszystkiego. Woźna 17, m. 1. zdg 30 119

Uczeń gastronomiczny
syn uczciwych rodziców potrzebny zaraz Hotel Biały Orzeł, Nowe, Pomorze. zdg 30 166

Dziewczyna
do Wrześni do wszystkiego od 15. 8. Zgłoszenia Dolna Wilda 13 — 14. zdg 30 145

Bufetowa i służąca
Kawiarnia Nowicki 27 Grudnia 1 zdg 30 112

Służąca
samodzielna z dobrem gotowaniem potrzebna od 15. 8. 35 r. — Zgłoszenia Szewska 1, m. 22, godzina 7. zdg 30 111

Fryzjer
damsko-męski, dobry ondulator potrzebny. Podgórna 14. Zgłoszenia 7—8. zdg 30 106

Służąca
zaraz. Strzelecka 31, m. 9. zdg 30 125

Fryzjerka
dzielna, wysoki procent, tygodniówka. Dąbrowskiego 76. zdg 30 179

Panienka
z dobrej rodziny uczciwa do pomocy domowej i składu z życiorysem, fotografja. Adres Kurjer Poznański zdg 30 157

Od 1 października potrzebny
urzędnik gospodarczy,
na folwark 700 morgowy pod ogólną dyspozycję, energiczny, — pilny, trzeźwy, uczciwy, nie niżej 30 lat. Zgłoszenia z podaniem pretensji i odpisem świadectw, których się nie zwraca do Kurjera Poznańskiego zdg 30 226

Akwizytorów
kosmetykę fryzjerską poszukujemy. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 218

Chłopiec
do posyłek od 6. Poznańska 27 — m. 5. zdg 30 149

Praktykant gospodarczy
z wykształceniem szkoły rolniczej i przynajmniej 1 roczną praktyką obznajmiony z prowadzeniem książek gospodarczych potrzebny od 1 września. Zgłoszenia tylko pisemne. Sękowo, poczta Podrzewie. zdg 30 035

28. ROZRYWKA

Flip i Flap
wszystkie miejsca 25 i 54 gr. — Kino „Gong". zdg 30 033

Kino „Corso"
Miasto Widm. zdg 29 981

Kino Tęcza Łazarz
Tańcząca Wenus. zdg 30 092

Humor zagraniczny

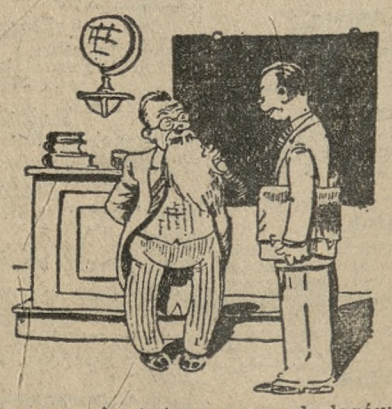

— Po co pan nosi aż trzy pary okularów, panie profesorze?
— Pierwsze — by widzieć z blizka, drugie — z daleka, a trzecie, by móc szukać jedną i drugą.
(Trib. Ill. — Rzym.) S. F.

Co futro — to **Edmund Rychter** — co palto — to **Edmund Rychter** — co ubranie — to **Edmund Rychter** Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata na miesiąc sierpień 1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr., na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 11.00, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówk.): słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryc., wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr. 200 149